



Politechnika Wroclawska

Pismo Informacyjne  
Politechniki Wroclawskiej  
nr 220, kwiecień 2008

# prywat

■ Nowa, unikatowa aparatura na wydziałach

■ Lobbing na ostatniej prostej: – kto weźmie siedzibę EIT?

■ Uczelniane Kolegium Elektorów 2008-2012

■ Przychodzi praca do studenta – Dni Kariery, Profesja i ATP

## XIV Wroclawskie Targi Książki Naukowej



# Final konkursu na projekt GEOCENTRUM



Projektowany kompleks GEOCENTRUM od strony Odry



Członkowie sądu konkursowego



Gospodarze i goście w oczekiwaniu na werdykt

**28** lutego  
w Auli  
PW  
miało miejsce  
długo oczekiwane  
wydarzenie:  
ogłoszenie wyników  
konkursu na projekt  
konceptyjny  
urbanistyczno-  
-architektoniczny  
Kompleksu  
Edukacyjno-  
-Badawczego  
GEOCENTRUM  
Politechniki  
Wrocławskiej.

Jury przyznało  
tylko jedną nagrodę  
– za zajęcie  
I miejsca. Zwycięzcą  
okazał się zespół  
AIC Equip S.L.  
z Walencji,  
którego głównym  
projektantem jest  
Juan Bautista Añon  
Gómez.  
Więcej – s. 4



Dr arch. Andrzej Poniewierka ogłasza wyniki konkursu



Prof. Tadeusz Luty objaśnia mediom plany nowej inwestycji

**WYDARZENIA**

- Hiszpański projekt najlepszy  
w konkursie na projekt GEOCENTRUM.....4
- Wydawnictwa naukowe pokazały  
swoje najlepsze książki na wrocławskich targach.....8

**BADANIA**

- Nowa, unikatowa infrastruktura  
w laboratoriach Politechniki.....10
- Od realizacji do projektu  
– jak starać się o dofinansowanie badań.....16
- Co to znaczy „przyjazne oprogramowanie”  
dla redaktorów czasopism naukowych?.....19
- Czy starszy PAN jest lepszy od młodszego?  
Korporacja nie tylko dla seniorów.....20

**WSPÓLPRACA**

- Z wizytą w śląskich zakładach chemicznych  
– kadra z W-3 szuka nowej formy kontaktów.....21
- Zjednoczeni w walce o EIT we Wrocławiu:  
Tadeusz Luty, Jerzy Buzek, Rafał Dutkiewicz.....22
- Robot od Astora pomoże lepiej kształcić  
na Wydziale Mechanicznym.....25

**DYDAKTYKA**

- Zamiejscowe ośrodki dydaktyczne  
coraz bardziej priorytetowe dla uczelni.....27
- Prawie wszystkie Wrocławskie Magnolie  
zakwitły dla absolwentów PWR.....30

**GREMIA**

- Sprawozdanie z XXVIII posiedzenia  
Senatu Politechniki Wrocławskiej.....32
- Wybrano Uczelniane Kolegium Elektorów  
na kadencję 2008-2012.....34
- Lutowe posiedzenie KRUWiO.  
Komunikaty UKE.....35

**HISTORIA**

- W tych strajkach także braliśmy udział  
– 40. rocznica wydarzeń marcowych.....36

**LUdzie POLITECHNIKI**

- Dr inż. Marian Molasy uhonorowany  
przez rosyjski uniwersytet.....37

**WSPOMNIENIA**

- Współpracownicy pamiętają:  
doc. dr inż. Ryszard Pilujski.....38

**SPRAWY STUDENCKIE**

- Bogata oferta dla studentów i absolwentów  
nie tylko wrocławskich uczelni  
– tłumy zwiedzających na targach pracy.....40
- Szansa na zawodową karierę:  
XIII edycja konkursu „Grasz o staż”.....44

**ROZMAITOŚCI**

- Seniorzy Politechniki już spotykają się  
i działają w swoim nowym klubie.....46
- Zebranie sprawozdawczo-wyborcze  
Sekcji EIR ZNP PWR.....48

**CZAS WOLNY**

- Zaproszenie na Przegląd Piosenki Aktorskiej.  
Propozycja dla fotoamatorów i badaczy.....50

**Kwiecień już nie wysiecze...**

...co marzec wypieczę – parafrazując popularne przysłowie, mamy nadzieję, że wszystkie decyzje, zbliżające Wrocław do ustanowienia w nim siedziby Europejskiego Instytutu Technologicznego, w miesiącu „budzącego się kwiecica” umocnią się jednak w Europie. I że zamieszanie w polskim parlamencie w związku z ratyfikacją traktatu Lizbońskiego w żaden sposób nie zaważy na decyzjach Rady Europejskiej co do EIT. Pozostaje liczyć w tej kwestii na zwycięstwo rozkomywać Unię, że nasze miasto jest najlepszym kandydatem do dyrektoriatu EIT, piszemy, cytując opinie głównych lobbyistów w tej sprawie: prof. Tadeusza Lutego, prezydenta Dutkiewicza i eurodeputowanego Jerzego Buzka.

Rozkwitł nam w tym numerze także dział Badania, bo i wydarzeń na naszej uczelni, dotyczących szeroko pojętej tematyki badawczej, było ostatnio niemało. Odsyłamy do stron 10-20.

Wiosną także i na targ wychodzić przyjemniej – można i dłużej, i dokładniej przyjrzeć się różnym ofertom. To sprawdziło się bezsprzecznie na relacjonowanych przez nas imprezach – właśnie z targami w tytule. Tegoroczne Wrocławskie Targi Książki Naukowej czy rekordowe pod względem liczby zwiedzających targi pracy, adresowane głównie do młodzieży akademickiej, które odbyły się na terenie Politechniki, co prawda przeszły już do historii, mimo to postaraliśmy się o jak najpełniejszą relację z ich przebiegu.

Mamy też nadzieję, że najstarsza reprezentacja społeczności PWR przekona się, że „Pryzmat” pozostaje dla niej otwarty. Ponownie piszemy, co wydarzyło się w gronie seniorów, i przy okazji gratulujemy nowego klubu (s. 46).

Już dziś zapraszamy do lektury numeru majowego, na którego okładce na pewno zobaczą Państwo nowego rektora Politechniki.

Małgorzata Wieliczko

**Pismo Informacyjne Politechniki Wrocławskiej**

**pryzmat**

Politechnika Wrocławska  
Wybrzeże Wyspiańskiego 27  
50-370 Wrocław, budynek D-5

Skład redakcji: Małgorzata Wieliczko (red. nac.) – tel. 071 320 21 17,  
Maria Kiswa – tel. 071 320 22 89, Maria Lewowska – tel. (fax):  
071 320 27 63, Adam Kisielnicki – tel. 071 320 22 89, Krystyna  
Malkiewicz – tel. 071 320 40 67, Janusz M. Szafran – tel. 071 320 41 56

Skład, DTP: Adam Kisielnicki, Janusz M. Szafran

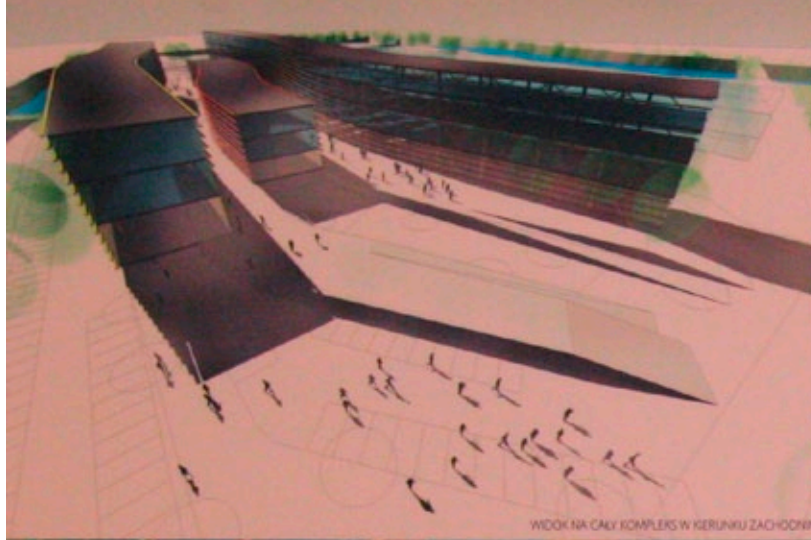
e-mail: pryzmat@pwr.wroc.pl

http://pryzmat.pwr.wroc.pl

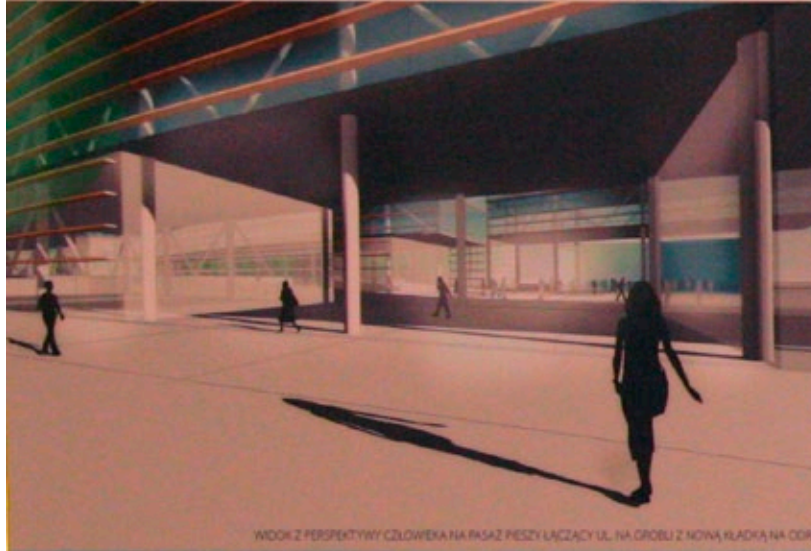
Druk: Drukarnia Oficyny Wydawniczej PWR, nakład: 1700 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów, zmiany  
ich tytułów oraz nie zwraca materiałów niezamówionych.  
Ponadto nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

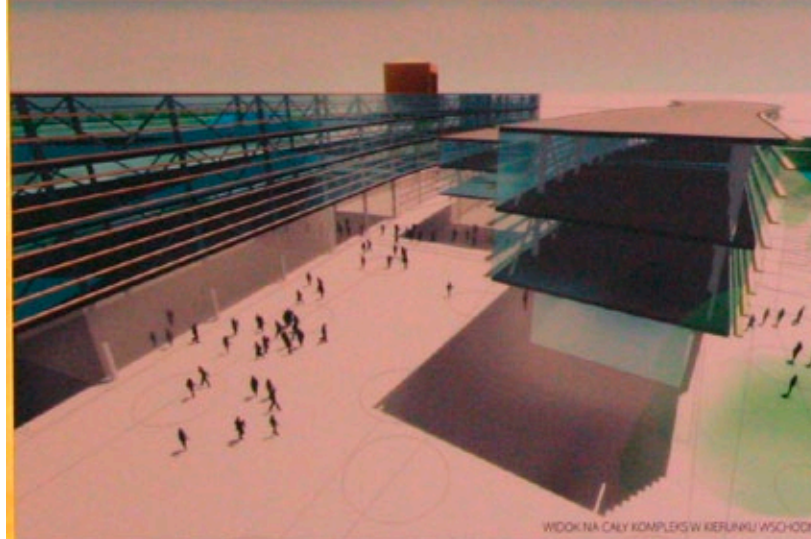




WIDOK NA CAŁY KOMPLEKS W KIERUNKU ZACHODNIYM



WIDOK Z PERSPEKTYWY CZŁOWIEKA NA PASAŻ PIESZY ŁĄCZĄCY UL. NA GROBLI Z NOWĄ KLADKĄ NA CZŁE

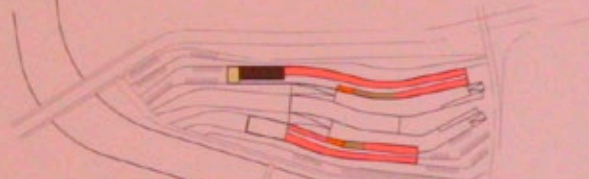


WIDOK NA CAŁY KOMPLEKS W KIERUNKU WSCHODNIYM

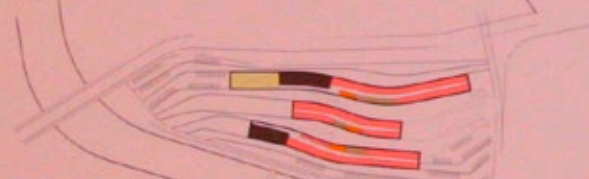


PRZESTRZEN PUBLICZNA WE WSCHODNIEJ CZĘŚCI ZAŁOŻENIA

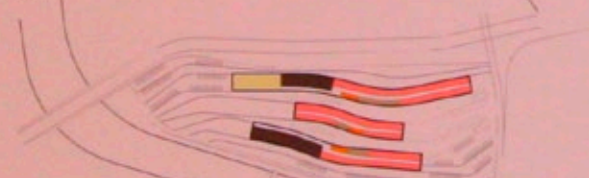
POZIOM 3



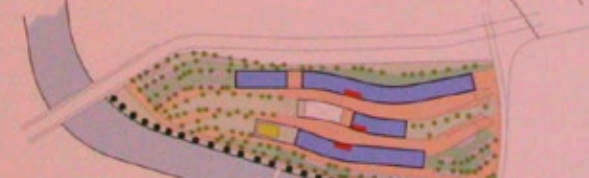
POZIOM 2



POZIOM 1



POZIOM 0



POZIOM -1



Pro

ZAGOSPODAROW

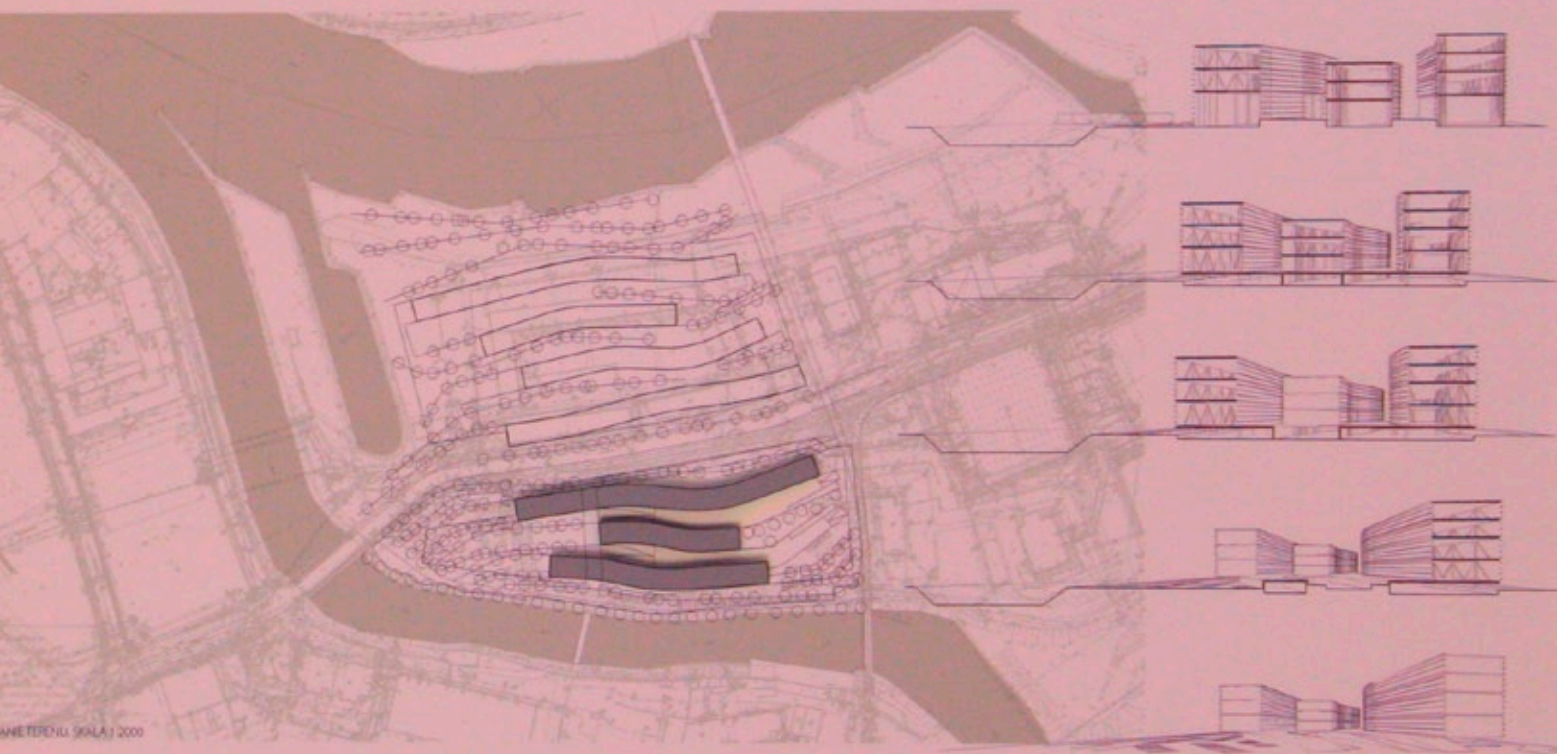




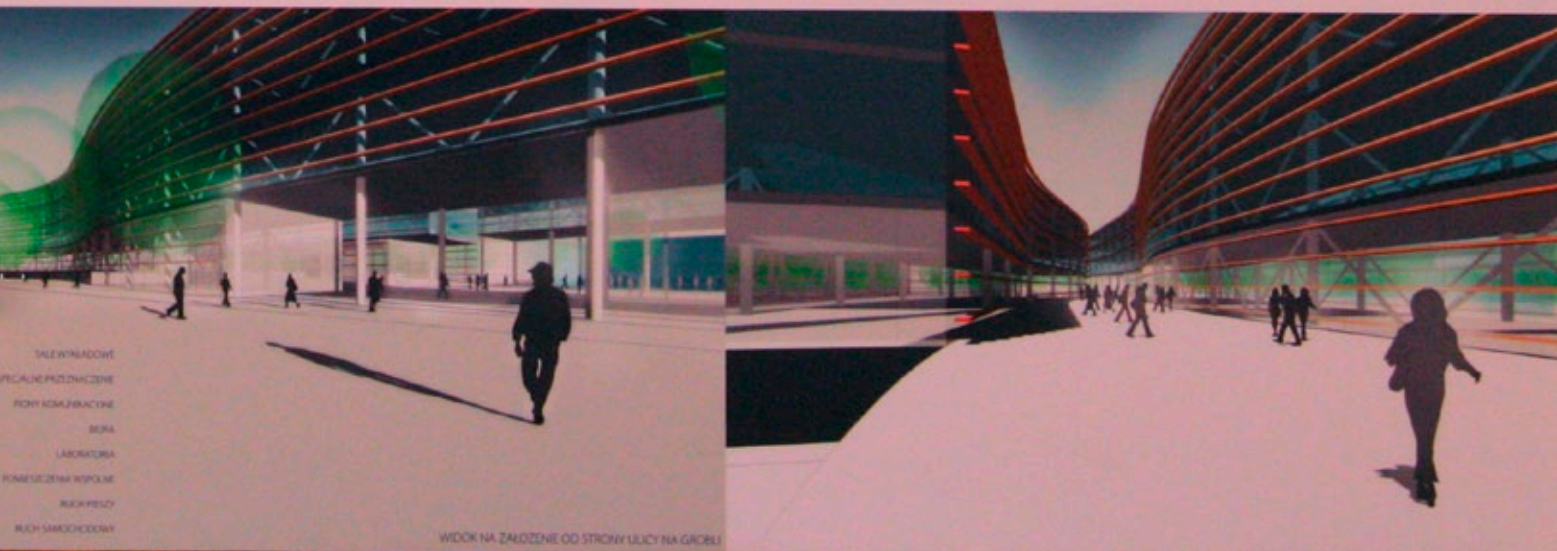


1  
ETAP

# pozycja nowego Geo-Centrum PWr



ANIMETERENIU SKALA 1:2000

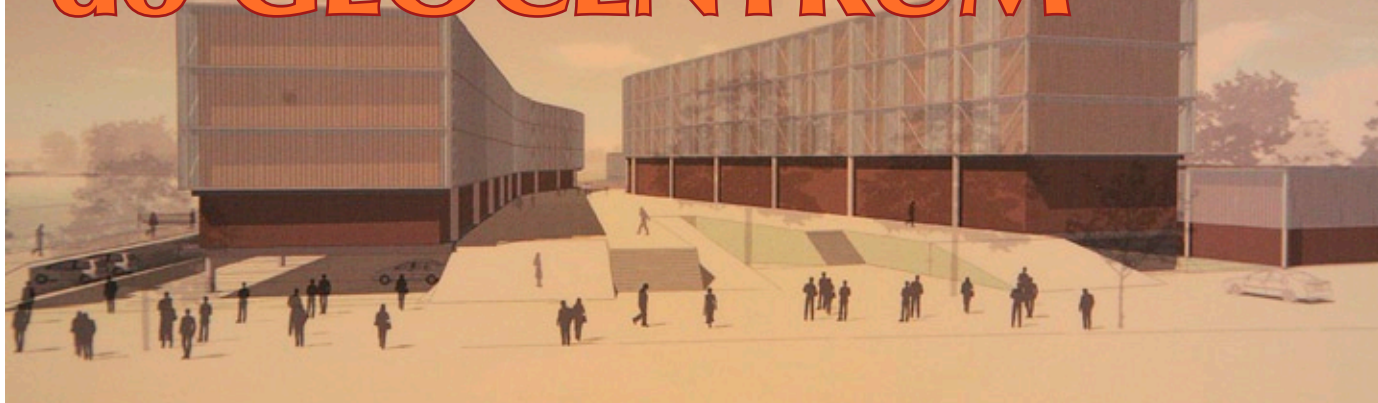


- TALE WYMIAROWE
- SPECYFICZNE PRZEDNACZENIE
- FORMY KOMUNIKACYJNE
- BIURA
- LABORATORIA
- KONFERENCJOWA
- BIURO WYSTAW
- BIURO SAMODZIELNE

WIDOK NA ZAŁOŻENIE OD STRONY ULICY NA GABELE



# Coraz bliżej do GEOCENTRUM



**W październiku 2007 r. Politechnika Wrocławska ogłosiła konkurs na projekt koncepcyjny urbanistyczno-architektoniczny Kompleksu Edukacyjno-Badawczego GEOCENTRUM PWr. 28 lutego ogłoszono jego wyniki.**

**Z**ałożenia konkursu przewidywały, że celem inwestycji będzie stworzenie nowoczesnego kompleksu edukacyjno-badawczego Politechniki Wrocławskiej, w którego zakres wchodziłyby cztery wydziały uczelni: Wydział Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii (W6), Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego (W2), Wydział Inżynierii Środowiska (W7) oraz Wydział Mechaniczno-Energetyczny (W9). Potrzeba budowy GEOCENTRUM wynikała z konieczności integracji środowiska naukowego Wrocławia wokół działań na rzecz innowacyjności technologii ważnych dla gospodarki regionalnej Dolnego Śląska. Dotyczy to zwłaszcza gałęzi przemysłu związanych z szeroko rozumianymi naukami o Ziemi (przemysł surowcowy, budownictwo, inżynieria lądowa, inżynieria środowiska).

Realizacja inwestycji pozwoli na rozpoczęcie zupełnie nowych działań edukacyjno-badawczych i umożliwi wykształcenie wysokiej klasy interdyscyplinarnych specjalistów. GEOCENTRUM powinno więc pełnić misję w kilku wymiarach jednocześnie: edukacyjnym, naukowym, badawczym i gospodarczym.

Celem konkursu było także uzyskanie funkcjonalnej, oryginalnej pod względem urbanistycznym i architektonicznym, wizji nowego kompleksu. Założono, że projekt powinien wykorzystywać i podkreślać walory lokalizacji nad rzeką, bliskie sąsiedztwo centrum miasta oraz głównego kam-

pusu Politechniki Wrocławskiej. Wpisanie projektu w strukturę miasta i jego powiązanie z otoczeniem powinno kształtować prestiżowy i niepowtarzalny wizerunek nowych obiektów uczelni, a także przyczynić się do podniesienia atrakcyjności tej części miasta.

## Przebieg konkursu

Sąd konkursowy obradował w składzie: dr arch. Andrzej Poniewierka – przewodniczący, dr arch. Bogusław Wowrzeczka – sędzia referent, prof. Monika

Hardygóra – prorektor ds. rozwoju, prof. Antoni Szydło – pełnomocnik rektora ds. GEOCENTRUM, prof. arch. Jan Stefan Scholz – T.U. Berlin, arch. Piotr Fokczyński – Architekt Miejski, arch. Katarzyna Hawrylak-Brzezowska – Miejski Konserwator Zabytków, arch. Ryszard Daczkowski, mgr inż. Maciej Ostrowski – kanclerz PWr ds. inwestycji, mgr inż. Beata Kawińska – kierownik Biura Zamówień i mgr inż. Marzena Latuszek – sekretarz sądu konkursowego.

*Rektor prof. Tadeusz Luty podziękował za pracę sądowni konkursowemu i wyraził nadzieję, że litery GEO będą oznaczały zupełnie inną nową jakość w warunkach i jakości kształcenia*



Fot. Krzysztof Mazur

Konkurs zorganizowano jako dwuetapowy, co, jak przyznał dr Andrzej Poniewierka, w pierwszej fazie pozwoliło jury na lepszy wgląd w rozwiązania urbanistyczne, a uczestnikom – umożliwiło lepsze przygotowanie się do drugiego etapu. Pierwszy etap konkursu dotyczył rozwiązania urbanistycznego całości kampusu po obu stronach ulicy Na Grobli, czyli obszaru pomiędzy rzekami Odrą i Oławą. Drugi etap natomiast realizacji rozwiązania architektonicznego zadania, które będzie realizowane w pierwszej kolejności, na obszarze pomiędzy ulicą Na Grobli a rzeką Oławą.

Do konkursu przystąpiło 8 zespołów i wszystkie przeszły do II etapu, po czym jeden z nich się wycofał.

28 lutego br. w Auli PWR na ogłoszenie wyników przybyły władze uczelni, członkowie sądu konkursowego, uczestniczący w konkursie architekci, zainteresowani pracownicy PWR i media.

Dr arch. Andrzej Poniewierka – przewodniczący sądu konkursowego – odczytał werdykt jury, które przyznało tylko jedną nagrodę – za zajęcie I miejsca, z nagrodą 30 tys. złotych. Zwycięzcą okazał się zespół AIC EQUIP S.L. z Walencji (Hiszpania), którego głównym projektantem jest Juan Bautista Añon Gómez.

## O zwycięskim projekcie

Projektowane rozwiązanie przewiduje wzniesienie trzech podłużnych, równoległych do linii brzegowej Odry i Oławy budynków, w których będą miały swoją siedzibę trzy wydziały Politechniki: Wydział Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii, Wydział Budownictwa Łądowego i Wodnego i Wydział Mechaniczno-Energetyczny. (W przyszłości, w drugim etapie realizacji inwestycji na obszarze pomiędzy ul. Na Grobli i Odrą zaplanowane zostaną laboratoria oraz poligony badawcze dla ww. wydziałów oraz dodatkowo dla Wydziału Inżynierii Środowiska.)

Powierzchnia użytkowa budynków I etapu realizacji inwestycji kompleksu liczy ponad 13 tysięcy m<sup>2</sup> (drugi etap przewiduje drugie tyle).

Według intencji autorów projektu, położenie budynków równoległe do linii brzegowych Oławy i Odry oraz ich kompozycja na terenie działki sprawiają, że oprócz uzyskanej funkcjonalności użytkowej obiektów, została stworzona przestrzeń publiczna przyjazna użytkownikowi kompleksu. Istotnym elementem zaprojektowanej przestrzeni publicznej jest jej ciągłość na obszarze wzdłuż linii brzegowej. Przestrzeń ta ma umożliwić osobom korzystającym z kampusu odnalezienie spo-

kojnego miejsca naturalnie oddzielonego od miejskiego zgiełku”.

W werdykcie sądu konkursowego można przeczytać, że wybrano pracę „o wysokich walorach kompozycyjnych, dobrze wpisującą się w otoczenie.”

Praca, zdaniem jurorów, spełniła wszystkie wstępne kryteria dotyczące zabudowy. Idea nawiązania zabudową do meandrów przepływającej w sąsiedztwie rzeki została zrealizowana niebanalnie, dzięki czemu udało się stworzyć na projektowanym obszarze całą gamę różnorodnych przestrzeni.

Poprawnie i funkcjonalnie rozwiązano układ trzech sąsiadujących ze sobą budynków, w których znajdują siedziby odrębne wydziały tworzące całość GEOCENTRUM. Stworzono też interesujące „okno wystawowe” z laboratoriów Geoinżynierii Górnictwa i Geologii. Takie rozwiązanie ułatwi segregację ruchu i kołową obsługę komunikacyjną (niektóre laboratoria wymagają dojazdu dużymi samochodami ciężarowymi) oraz uatrakcyjni przejście piesze wzdłuż ul. Na Grobli. Jurorom bardzo przypadły do gustu miękkie linie transparentnych elewacji budynków.

Duże uznanie wzbudził także zaproponowany przez autorów projektu plac od strony rzeki Oławy i jego powiązanie z samą rzeką – planowane są tam m.in. przystanki tramwaju wodnego – oraz kładka łącząca kompleks z drugim brzegiem rzeki Oławy; dodatkowo przewidziano kładkę dla pieszych przez Odrę, łączącą kompleks z głównym kampusem PWR.

Według słów dr Andrzeja Poniewierki, ten projekt dzięki skromności i prostocie osiągnął najlepsze rozwiązania funkcjonalne. Ważnym argumentem za jego wyborem był też fakt, że proponowana architektura nie stanowi konkurencji dla zabytkowej wieży ciśnień – jedynego wartościowego budynku w tej okolicy.

## O finansach

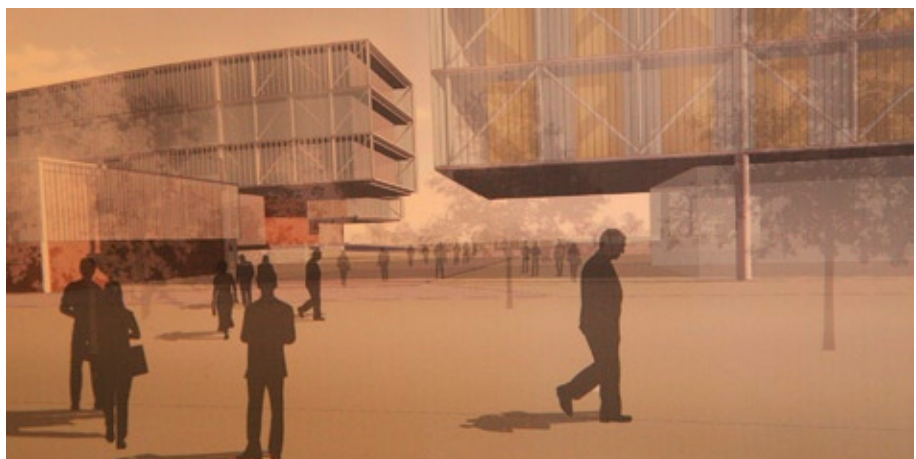
Rektor prof. Tadeusz Luty, wznosząc toast za pomyślność tej inwestycji, wyraził przekonanie, że wobec tak pochlebnych opinii na temat wybranego projektu 100 mln złotych, które Politechnika przeznacza na GEOCENTRUM, będzie właściwą inwestycją, także w dobrą estetykę, w której powinni się uczyć i wychowywać przyszli inżynierowie. Prof. Luty wyraził też nadzieję, że trzy litery GEO, wzniesione na budynkach centrum, będą oznaczały również zupełnie inną, nową jakość, zarówno w warunkach, jak i jakości kształcenia studentów. „Są to najlepiej ulokowane pieniądze, bo w rozwój uczelni, która chce kształcić i kształci coraz lepiej.” – mówił rektor. Dziękował również Urzędowi Marszałkowskiemu za pomoc – prawie połowa tej inwestycji będzie finansowana ze środków unijnych, dzięki Regionalnemu Programowi Operacyjnemu, w ramach rozbudowy i modernizacji infrastruktury edukacyjnej na Dolnym Śląsku.

Jest też nadzieja na pozyskanie dotacji na ten cel z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Pozostała część funduszy na GEOCENTRUM będzie pochodziła ze środków własnych uczelni, przede wszystkim ze sprzedaży budynku Wydziału GGG przy placu Teatralnym. Rektor już zachęcał potencjalnych kupców do zainwestowania w ten pięknie położony obiekt.

Zauważył także, że budowa GEOCENTRUM jest jednym z takich przedsięwzięć, które pokazują, że na konsolidacji można zarobić. Przenosząc wydział w sąsiedztwo kampusu głównego, zyskujemy wartości bezcenne dla środowiska: bliskość i lepsze współdziałanie z innymi wydziałami.

Prof. Antoni Szydło – pełnomocnik rektora ds. GEOCENTRUM poinformował, że trwają rozmowy z władzami miasta dotyczące realizacji kładki pieszo-rowerowej przez Odrę.

*Krystyna Malkiewicz*







## Książka naukowa coraz piękniejsza

**Czy w epoce cyberkultury ktoś jeszcze sięga po książkę naukową wydawaną w tradycyjny sposób? Między innymi na takie właśnie pytanie musieli odpowiedzieć sobie uczestnicy XIV Wrocławskich Targów Książki Naukowej. Od 12 do 14 marca Politechnika Wrocławska gościła w swoich progach wydawców z całej Polski.**

**P**o raz drugi targi zorganizowano w przestronnym holu Centrum Naukowo-Badawczego przy ul. Janiszewskiego 8. Tegoroczna edycja zgromadziła 62 wystawców. Najnowsze tytuły i te, które od lat cieszą się zainteresowaniem czytelników, zostały zaprezentowane nie tylko przez uczelniane oficyny, ale też duże wydawnictwa, jak Arkady, PWN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich czy Państwowy Instytut Wydawniczy. Swoich reprezentantów miały prawie wszystkie akademickie ośrodki w kraju.

### Podniecający zapach farby drukarskiej

– To właśnie tu mamy okazję spotkać się z ambitną książką, na najwyższym poziomie – mówił prof. Tadeusz Luty, rektor Politechniki Wrocławskiej, podczas inauguracji targów. Zachęcając do odwiedzania stoisk, zwrócił uwagę na „podniecający zapach farby drukarskiej”, unoszący się w holu. Rektor dokonał też uroczystego „kliknięcia”, które uruchomiło start strony internetowej Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych.

Z kolei prof. Daniel Bem z wrocławskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk zauważył, że „tradycyjna książka stoi w konfrontacji z książką elektroniczną”. Według jego przewidywań, za niedługi czas szala może przechylić się w kierunku publikacji elektronicznych. – Już teraz znaczna ilość tytułów prac naukowych ma swoje wersje cyfrowe, za zgodą ich autora czy wydawnictwa bądź nie – przyznał prof. Bem.

Opinię tę zdawali się potwierdzać niektórzy studenci odwiedzający targi. Mówili, że tak naprawdę przyszli się tylko rozejrzeć. Na pytanie, czy szukają czegoś konkretnego, co jest im potrzebne do nauki, przyznawali, że raczej nie.

– Bardzo rzadko korzystamy z normalnych książek – stwierdził Tomek, student Automatyki i Robotyki. – Jeżeli już, to ze skryptów przygotowanych przez prowadzących – dodał.

### Wielcy nagrodzeni

Targom tradycyjnie towarzyszył konkurs na najtrafniejszą szatę edytorską książki naukowej. W tym roku o Puchar Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego walczy-

ło 81 tytułów zgłoszonych przez 22 wydawnictwa. W jury zasiadli: prof. Tadeusz Więckowski (przewodniczący), prof. Janusz Degler, Agata Saraczyńska, Andrzej Saj, Andrzej Tyws, prof. Jerzy Zdanowski i Stefan Pełka.

Nagrodę główną otrzymała publikacja *Wrocławskie środowisko akademickie. Twórcy i ich ucziowie 1945-2005*, opracowana przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Autorką okładki jest Luiza Pindral. Cztery równorzędne nagrody zdobyły pozycje: *Tadeusz Kantor. Między śmietnikiem a wiecznością* Państwowego Instytutu Wydawniczego, *Ilustrowany leksykon architektoniczno-budowlany i W kręgu arcydzieł. Zbiory sztuki w Polsce* Wydawnictwa Arkady oraz *Fotografia. Katalog zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu*.



Okazała nagroda główna Wrocławskich Targów Książki Naukowej 2008



Komisja przyznała także sześć wyróżnień. Wśród nich znalazła się książka opublikowana przez Oficynę Wydawniczą Politechniki Wrocławskiej. Jest to praca Barbary Ewy Gronostajskiej *Kreacja i modernizacja przestrzeni mieszkalnej. Teoria i praktyka na przykładzie wybranych realizacji wrocławskich z lat 1970-1990*.

Osobną nagrodę przyznali czytelnicy, którzy wybierali najlepszą książkę targów. W tej kategorii zwyciężyło dzieło Francisca A. Careya i Richarda J. Sundberga *Advanced Organic Chemistry. Part A* Wydawnictwa ABE Marketing.

W konkursie na najatrakcyjniejsze stoisko laur w postaci Pucharu Polskiego Radia Wrocław otrzymało Wydawnictwo Szkoły Głównej Służby Pożarniczej z Warszawy. Nagrodę wręczono podczas Wieczoru Wydawców w Muzeum Narodowym, gdzie zaproszeni goście obejrzeli także spektakl kabaretowy w wykonaniu grupy teatralnej „Jesteśmy” oraz wystawę malarstwa Leona Tarasewicza.

### Mobilizacja wydawnictw akademickich

Dyrektor Oficyny PWR Halina Dudek zauważyła, że zarówno wśród wydawców, jak i czytelników spada zainteresowanie książką naukową. – Dlatego zależy nam, żeby zmobilizować wydawców akademickich do opracowywania coraz lepszych książek – stwierdziła. – Przygotowania do każdej edycji targów zaczynamy już w listopadzie. Rozsyłamy wtedy zaproszenia do wydawnictw. Niestety, zgłasza się ich coraz mniej. W poprzednich edycjach uczestniczyło nawet i 80 wystawców, więcej niż teraz. Cieszy nas natomiast duże zainteresowanie zwiedzających – dodała dyrektor Dudek.

Warto dodać, że przez wystawowe korytarze przewinęło się około 15 tysięcy osób: studentów, pracowników naukowych i zainteresowanych nauką Dolnoślązaków.

Jak przyznają wydawcy, obecnie w publikację tytułu naukowego trzeba włożyć znacznie więcej pracy niż jeszcze kilka lat temu. Żeby książki znalazły swoich nabywców, muszą być po prostu atrakcyjne. Tak jak w przypadku każdej innej publikacji, istotna jest nie tylko treść, ale i wygląd.

Oferta tytułowa targów przedstawiała się bardzo bogato. Zakupić można było książki naukowe, albumy, słowniki, poradniki, skrypty, prace monograficzne oraz wydawnictwa multimedialne. Dużą część stanowiły tytuły związane z naukami ścisłymi i architekturą. Nie zabrakło również pozycji o sztuce, muzyce czy sporcie.



*Czytelnicy mogli przyznać swoje wyróżnienie dla najlepszej książki*

Wiele osób pojawiło się na targach, żeby zakupić poszukiwane książki w nieco niższej cenie. Wydawnictwa oferowały na poszczególne tytuły znaczne rabaty. Dużym zainteresowaniem cieszyły się publikacje związane z architekturą i budownictwem.

Jednym z najbardziej obleganych stoisk był z kolei kiermasz taniej książki. Ciągły ruch panował także przy stojakach z plakatami. Kto chciał, mógł w promocyjnej cenie zakupić np. postery filmowe czy plakaty malarskie. Chętnych było tyłu, że już pierwszego dnia zasoby stoiska „Plakat dla Studenta” były mocno przetrzebione.

### Panele, rozmowy, spotkania

Targi to jednak nie tylko prezentacje książek, ale też szereg spotkań dla osób z branży. W trakcie paneli dyskusyjnych i sesji tematycznych rozmawiano między innymi o prawnych aspektach związanych z wydawaniem książek naukowych. Tak jak podczas pierwszego dnia targów, w czasie panelu: „Ochrona wydawców i autorów publikacji naukowych i akademickich. Pieniądze na ulicy – jak je podnosić, jak je kłaść?”. Dużo uwagi poświęcono ochronie wydawców i autorów publikacji akademickich; wykład o plagiacie w działalności wydawniczej wygłosił dr Julian Jezioro z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Poza tym odbyło się spotkanie Stowarzyszenia Szkół Wyższych, a pracownicy Wydawnictwa Naukowego PWN wystąpili z prezentacją „Czytelnia internetowa ibuk.pl. Propozycja dla bibliotek akademickich i wykładowców”.

Targi to także doskonała okazja do osobistego kontaktu z twórcami. Ze swoimi czytelnikami spotkali się prof. Ernest Niemczyk, Bogusław Czechowicz oraz Romuald M. Łuczynski.

Głównym organizatorem targów była Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej przy współpracy ze Stowarzyszeniem Wydawców Szkół Wyższych „Forum Akademickie”. Impreza odbyła się pod patronatem ministra nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej oraz wrocławskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk.

Następne święto książki naukowej we Wrocławiu już za rok.

*Iwona Szajner*

*Relacja fotograficzna z targów także na s. 51.*



*Joanna Mijas-Bretuj odbiera wyróżnienie dla Oficyny Wydawniczej PWR, które wręczają rektor prof. Tadeusz Luty i dyrektor Oficyny Halina Dudek*



# Jeszcze lepsza infrastruktura

**W**ydziały Chemiczny i Elektryczny wzbogaciły się o unikatową aparaturę badawczą, którą zakupiono dzięki dotacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. To wynik wartościowych projektów, skutecznego „lobbowania” na rzecz nowych inwestycji oraz zaangażowania uczelni w terminowym dopełnieniu formalności – od kontaktów z ministerstwem, przez procedury przetargowe, po pilotowanie dostawy urządzeń przez odpowiednie firmy. Wysokiej klasy sprzęt będzie wykorzystywany do szeroko pojętych badań i w celach dydaktycznych.

## NA WYDZIALE CHEMICZNYM

### PERVAP, ECO 001BP

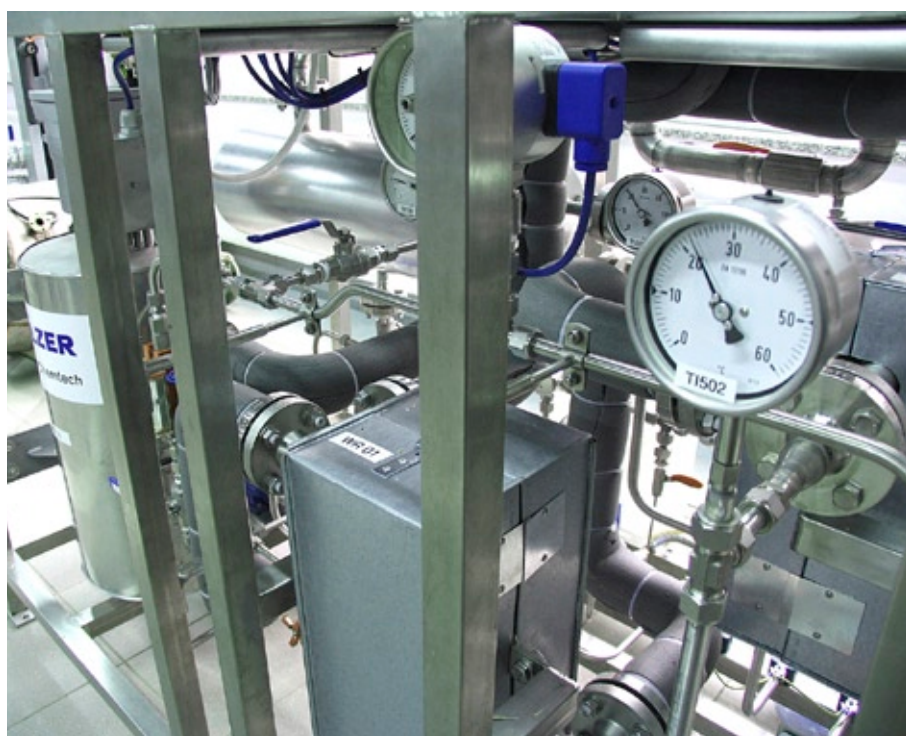
Zakład Inżynierii Chemicznej wzbogacił się o instalację laboratoryjną do perwaporacji PERVAP, ECO 001BP firmy SULZER z zestawem membran, która będzie pomocna w realizacji wielu prac badawczych. Ich celem jest opracowywanie efektywnych procesów stosowanych w nowoczesnych technologiach przemysłowych, energetycznych i związanych z ochroną środowiska naturalnego. Wśród tych prac znajdują się: „Program Strategiczny – Energetyka Odnawialna w Kogeneracji Rozproszonej”, współpraca z PGNiG w ra-



mach opracowania nowych technologii poprawiających jakość ropy naftowej i gazu ziemnego z polskich złóż (grant rozwojowy), współpraca z POLTEGOR-em w zakresie opracowania nowych technologii wykorzystania polskich złóż węgla brunatnego oraz grant zamawiany „Inżynieria procesów ograniczania emisji oraz utylizacji gazów szkodliwych i ciepłarnianych”.

**Dział Infrastruktury Badawczej PWr** – jednostka podległa prorektorowi ds. badań naukowych i współpracy z gospodarką, między innymi organizuje i koordynuje prace związane z planowaniem i rozliczaniem inwestycji aparaturowych, pomaga w przygotowaniu wniosków o dofinansowanie i finansowanie tych inwestycji do MNiSW oraz FNiTP. Bierze udział w przygotowaniach i tworzeniu zaplecza technicznego, laboratoriów akredytowanych, usługowych – o zasięgu uczelnianym i środowiskowym. Do zadań działu należy także opracowywanie i tworzenie baz danych o funkcjonowaniu i wyposażeniu laboratoriów PWr (aparatura unikatowa, akredytacje), oferuje także szkolenie i pomoc merytoryczną w negocjacjach związanych z zakupami aparatury dla jednostek organizacyjnych uczelni.

DIB udziela wszelkich informacji o potencjale badawczym i możliwościach świadczenia usług przez Politechnikę – zwłaszcza o laboratoriach akredytowanych (mających uprawnienia pozwalające na ocenę zgodności produktów z normami) oraz o laboratoriach specjalistycznych (wykonujących badania i pomiary w oparciu o unikatową aparaturę, nowe technologie i nowoczesne oprogramowanie) – [www.nauka.pwr.wroc.pl/dib/](http://www.nauka.pwr.wroc.pl/dib/)





W ciągu ostatnich kilku lat zauważa się rosnące zainteresowanie perwaporacją w przemyśle z uwagi na niezwykłą prostotę, niskie koszty i efektywność separacji. Perwaporacja łamie bariery technologiczne w przemyśle chemicznym, umożliwiając rozdzielanie składników organicznych, trudnych do rozdzielania innymi metodami (jak: destylacja, ekstrakcja, absorpcja i adsorpcja), w tym składników blisko wrzących, izomerów, azeotropów, rozpuszczalników polarnych od niepolarnych, węglowodorów aromatycznych od alifatycznych (benzen cykloheksan) i innych substancji o zbliżonych właściwościach i wrażliwych na wyższe temperatury.

Perwaporacja jest wykorzystywana do odzyskiwania substancji zapachowych, do odwadniania rozpuszczalników organicznych oraz usuwania składników organicznych z wody. Membrany perwaporacyjne stosuje się także do rozdzielania składników gazowych i par substancji lotnych (VOC).

Proces perwaporacji polega na selektywnym rozpuszczaniu się w membranie wybranego składnika roztworu, który następnie dyfunduje przez nią do fazy gazowej. Prężność składnika po stronie fazy gazowej jest utrzymywana poniżej stanu równowagowego przez jego wykraplanie, wymywanie gazem inertnym lub stosowanie podciśnienia. Membrany perwaporacyjne mają strukturę litą, a składnik dyfundujący musi się w nich rozpuszczać.

Jednym z zastosowań perwaporacji hydrofobowej jest usuwanie szkodliwych substancji organicznych z wód i ścieków przemysłowych w połączeniu z ich jednoczesnym odzyskiwaniem w czystszej i skoncentrowanej postaci. Perwaporację hydrofilową natomiast stosuje się do odwadniania rozpuszczalników organicznych.

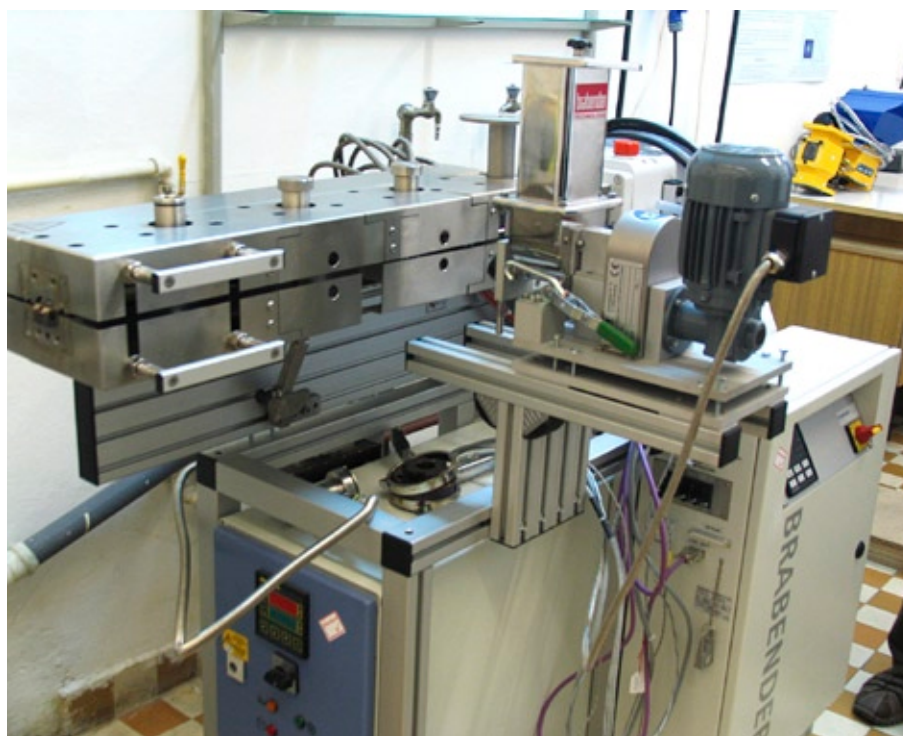
Instalacja zakupiona dla Zakładu będzie wykorzystana do opracowania innowacyjnej produkcji paliw odnawialnych w oparciu o układy hybrydowe, które łączą perwaporację z destylacją, umożliwiając produkcję bezwodnych alkoholi (etanol, butanol), które mogą być stosowane jako paliwa, dodatek do paliw (benzyny i oleju napędowego) oraz surowiec w produkcji „biodiesla”. Odwodniony etanol jest także przyszłościowym nośnikiem energii odnawialnej (wypierającym wodór) w komórkach paliwowych najnowszej generacji. Perwaporacja będzie zastosowana w układach hybrydowych z reaktorami do fermentacji ciągłej, a także do reakcji transestryfikacji triglicerydów w układach stacjonarnych. Układy hybrydowe, wynikające z połączenia perwaporacji z reaktorem,

pozwalają na przyspieszenie reakcji i zwiększenie stopnia konwersji, co umożliwia poprawę efektywności i zmniejszenie kosztów produkcji biopaliw.

### Brabender

Zakład Inżynierii i Technologii Polimerów został wyposażony w urządzenie laboratoryjne typu Brabender. Wielomodułowy zestaw składa się z jednostki napędowej wyposażonej w systemy regulacji, kontroli i rejestracji danych pomiarowych (Brabender Lab-Station), do której – w zależności

od potrzeb – podłącza się funkcjonalne moduły pomiarowe, takie jak: gniotownik (knetter), wyłaczarka dwuślimakowa współbieżna wraz z głowicami oraz reometr skrętny. Urządzenie służy do przygotowywania niewielkich próbek (nawet 50 g) kompozycji polimerowych (np. mieszanin, polimerów napelnianych lub kompozytów) w sposób periodyczny (knetter) lub ciągły (wyłaczarka), a także do prowadzenia reakcji chemicznych (reaktywne przetwarzanie) przy pełnej kontroli w czasie parametrów procesu, np. temperatury





ry i momentu obrotowego. W konsekwencji możliwa jest bardzo precyzyjna ocena przebiegu procesów przetwarzania.

Brabender umożliwi wszechstronną rejestrację procesów homogenizacji oraz ocenę właściwości przetwórczych kompozycji. Ma to szczególne znaczenie w pracach z nowymi materiałami, bardzo drogimi nanonapełniaczami, nanorurkami, cząstkami magnetycznymi, cząstkami koloidalnymi lub dostępnymi w niewielkich ilościach specjalnymi polimerami, stanowiącymi matrycę nowych kompozycji. Dlatego też posiadanie urządzenia typu Brabender jest nieodzowne do dalszego wzrostu poziomu badań naukowych w zakresie nowych materiałów polimerowych i technik ich wytwarzania.

Wydział Chemiczny prowadzi dwie specjalności dydaktyczne: *chemia i technologia polimerów* oraz *inżynieria materiałów makromolekularnych*. Jest niezwykle ważne, by studenci mogli na zajęciach dydaktycznych zapoznać się z nowoczesną metodą compoundowania i wykonywać prace dyplomowe, obejmujące tematykę mieszanin polimerowych, reaktywnego przetwórstwa, otrzymywania kompozytów i recyklingu. Już obecnie kilka prac dyplomowych realizowanych jest we współpracy lub na potrzeby podmiotów gospodarczych zajmujących się przetwórstwem tworzyw sztucznych. Zainteresowanie taką współpracą ciągle rośnie.

W zakresie badań dotyczących podstaw przetwórstwa zainteresowania Zakładu koncentrują się na modelowaniu procesów transportu ślimakowego, zwłaszcza przy wtryskiwaniu. Pionierskie prace w tej dziedzinie, prowadzone we współpracy z fabryką wtryskarek Ponar w Żywcu, doprowadziły do powstania (pierwszych na świecie) kompleksowych programów komputerowych, które umożliwiają symulację uplastyczniania podczas wtryskiwania. Prace te są kontynuowane, czego wynikiem była m.in. praca doktorska prezentująca zaawansowany i przetestowany doświadczalnie program do symulacji procesu wtryskiwania. Wyposażenie laboratorium w wyciągarkę Brabendera umożliwi rozszerzenie prac na procesy wyciągania.

Perspektywnym kierunkiem, zainicjowanym w Polsce przez Zakład, są badania procesu pulweryzacji polimerów metodą ścinania w stanie stałym podczas wyciągania. Proces ten rokuje duże nadzieje jako jedna z możliwych metod recyklingu odpadów poliolefin (np. proszki polimerowe do fluidyzacji) oraz jako bardzo efektywna metoda kompatybilizacji mie-

szanin polimerowych. Publikacje Zakładu na ten temat wzbudziły światowe zainteresowanie. Brabender jest nieodzowny do kontynuowania badań w tym zakresie.

Urządzenie będzie także wykorzystywane do przygotowywania, m.in. układów polimerowych, takich jak: mieszaniny polimerowe, polimery z nieorganicznymi lub organicznymi napełniaczami proszkowymi i włóknistymi oraz polimery z gazem i opisu ich reologicznego zachowania w przepływach ścinających. Badania te mają niezwykle istotne znaczenie dla inżynierii materiałowej, kreowania nowych materiałów o z góry zadanych właściwościach i optymalizacji metod przetwórstwa.

### LabMax

Zakład Technologii Organicznej otrzymał wielofunkcyjny reaktor LabMax produkcji Mettler-Toledo – do automatyzacji syntez chemicznych. To jeden z dwóch takich aparatów w Polsce, a pierwszy na Dolnym Śląsku.

Urządzenie jest rodzajem pomniejszonej instalacji przemysłowej, na której można prowadzić i monitorować w sposób kompleksowy cały proces chemiczny – od analizy

substratów po monitoring produkcji i analizę, zarówno półproduktów, jak i produktów końcowych. Aparat będzie niezwykle pomocny przy opracowywaniu sposobów wytwarzania nowych substancji chemicznych poprzez optymalizację procesów, ich kontrolę i projektowanie – w obszarze homogenicznych i przebiegających





na granicy faz syntez organicznych, badania kinetyki reakcji ubocznych, opracowywania sposobów wydzielania produktów reakcji itp.

LabMax jest wyposażony: w zestaw termostatowanych reaktorów szklanych o pojemności od 0.6 do 4.0 dm<sup>3</sup>, przeznaczonych do pracy pod ciśnieniem normalnym, dwa kontrolowane tory dozowania reagentów, kontrolowany termostatowany dozownik grawitacyjny, zestaw do destylacji z regulowanym stosunkiem oroszenia oraz sondę pH. Istotnym elementem aparatu jest sonda IR, pozwalająca na stałą kontrolę składu mieszaniny reakcyjnej metodą spektroskopii IR. Cała praca aparatu jest kontrolowana przez komputer PC z firmowym oprogramowaniem, które pozwala na automatyczne sterowanie temperaturą reaktora, dozowanie reagentów poprzez pompy dozujące lub grawitacyjny wkraplacz, proces destylacji mieszaniny, kontrolę pH i lepkości oraz – co najważniejsze – bieżący pomiar widm IR i ich akwizycję. Oprogramowanie sterujące pracą reaktora pozwala na zaprogramowanie całego cyklu pracy reaktora. Bieżąca kontrola parametrów pracy reaktora daje obraz kinetyki, termodynamiki i reologii procesów w nim zachodzących. Aparatura ma budowę modułową, umożliwiającą jej rozbudowę w przyszłości, np. o reaktory szklane lub metalowe pracujące pod podwyższonym ciśnieniem.

Obecnie badania mogą być prowadzone w skali od 0,1 dm<sup>3</sup> do 3,9 dm<sup>3</sup>, w szerokim zakresie temperatury (od pokojowej do 260 °C) i pod ciśnieniem atmosferycznym.

Stanowisko badawcze LabMax służyć będzie do opracowywania metod i optymalizacji wytwarzania nowych, wysoko przetworzonych produktów, zwłaszcza z surowców pochodzenia naturalnego, dostępnych w skali technicznej.

Zakupiona aparatura umożliwi poszerzenie cennej współpracy z innymi jednostkami naukowo-badawczymi w kraju, a także z zakładami przemysłowymi. Ponadto stanowisko badawcze będzie włączone w proces dydaktyczny Wydziału Chemicznego – dla unowocześnienia zajęć laboratoryjnych z technologii organicznej. Stanowisko będzie doskonałym obrazem nowoczesnego podejścia do sterowania procesami chemicznymi w skali laboratoryjnej i umożliwi ich przenoszenie do skal większych.

Sprzętem opiekuje się grupa doktorantów, którzy wiedzą wszystko na temat jego działania i zastosowania dzięki specjalistycznemu szkoleniu w firmie – dostawcy aparatury.

## NA WYDZIALE ELEKTRYCZNYM

Wydział – w ramach projektu Środowiskowe Laboratorium Inżynierii Elektrycz-



nej – został wyposażony w unikatową bazę laboratoryjną, która będzie służyć rozwojowi badań w dziedzinie inżynierii elektrycznej, a zwłaszcza w zakresie szeroko rozumianej elektroenergetyki, badań materiałów elektrotechnicznych oraz analizy i badań maszyn elektrycznych, metod i układów sterowania, a także metod i systemów pomiarowych wielkości elektrycz-

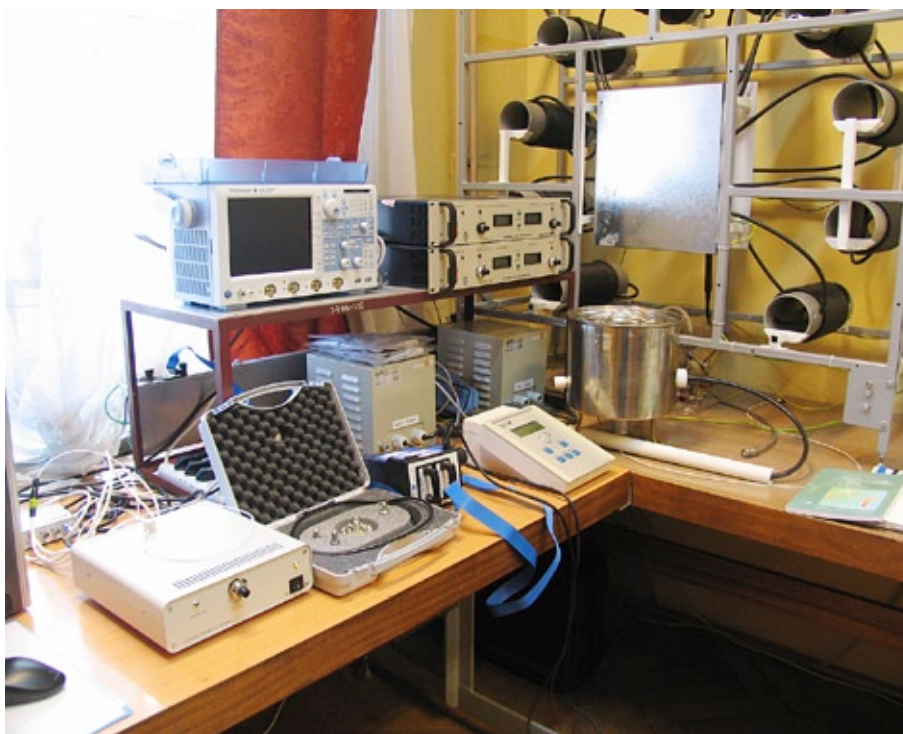
nych i nieelektrycznych. Inwestycja aparaturowa, obejmująca wyposażenie lub modernizację 17 stanowisk badawczych, realizowana była przez trzy instytuty: I-7, I-8 oraz I-29.

### 5 stanowisk badawczych

w Instytucie Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii

- Stanowisko do badań materiałów dielektrycznych metodą spektroskopii impedancyjnej

Będzie wykorzystywane do badań nowoczesnych materiałów izolacyjnych, materiałów biologicznych, membran jono-







wymiennych, cienkowarstwowych pokryć ekranujących pole elektromagnetyczne.

Metoda spektroskopii impedancyjnej jest nowoczesnym narzędziem badawczym, znajdującym coraz szersze zastosowanie w różnych dziedzinach, takich jak inżynieria materiałowa czy biologia. Aparatura będzie wykorzystywana w projekcie kluczowym Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013 pt. „Barierowe materiały nowej generacji chroniące człowieka przed szkodliwym działaniem środowiska”, a także w ramach realizacji prac dyplomowych, doktorskich i habilitacji.

- Zasilacz-wzmacniacz WN TREK 610E-K-CE

Będzie wykorzystywany w pracach badawczych, związanych z: otrzymywaniem i analizą właściwości niejonowych polimerów elektroaktywnych; analizą właściwości piezopolimerowych struktur porowatych z ładunkiem przestrzennym; opracowaniem nowych metod pomiaru submikrometrowych odkształceń mechanicznych w materiałach elektroaktywnych; wysokonapięciową spektroskopową analizą właściwości nanokompozytów epoksydomontmorylonit; opracowaniem wysokorozdzielczej, skaningowej metody obrazowania rozkładu ładunku przestrzennego w oparciu o mikrodźwigniowe czujniki MEMS.

Przyrząd umożliwia prowadzenie badań przy współpracy z Fraunhofer Institut für Angewandte Polymerforschung, FB Funktionale Polymersysteme, Physikalisch aktive Polymere; Potsdam, w Niemczech – w zakresie badań piezopolimerowych struktur porowatych z ładunkiem

przestrzennym; z Instytutem Elektrotechniki, Oddział Technologii i Materiałoznawstwa Elektrotechnicznego we Wrocławiu – w zakresie wysokonapięciowej spektroskopii dielektrycznej oraz z Instytutem Technologii Elektronowej w Warszawie – w zakresie mikrodźwigniowych czujników MEMS.

Znajdzie także zastosowanie w obecnie realizowanych projektach finansowanych przez MNiSW, badawczego-własnego N N510 2117 33, badawczo-rozwojowego R01 015 03 i przy trzech pracach dyplomowych magisterskich.

- Stanowisko do pomiaru emisji akustycznej EA

Jest przeznaczone do badań zjawisk emisji akustycznej z: nadprzewodników

konwencjonalnych i wysokotemperaturowych, urządzeń elektroenergetycznych, zjawisk starzeniowych w układach mechanicznych. Umożliwi współpracę w zakresie badań materiałowych z Instytutem Elektrotechniki Oddziału Technologii i Materiałoznawstwa Elektrotechnicznego we Wrocławiu.

- Urządzenia: oscyloskop cyfr. 1 GHz Yokogawa DL 9140; zasilacz WN Glasman; generator impulsowy WN Haefely PESD 3010

Przyrządy zostały wykorzystane do budowy stanowiska do badań dielektryków i izolacji elektrycznej metodą elektroakustyczną. Stanowisko to jest wykorzystywane do badań rozkładu ładunku przestrzennego w nanokompozytach epoksydowych i umożliwia współpracę z wrocławskim oddziałem Instytutu Elektrotechniki. Będzie wykorzystane w przygotowywanym projekcie badawczym „Czujniki i sensory”, a także przy realizacji pracy dyplomowej magisterskiej studentki WPPT.

- Analizator impedancji (spektrometr) Tomco TE-1000RF – stanowisko do badań materiałów dielektrycznych metodą spektroskopii impedancyjnej; rejestrator sieci 3-faz. z cęgamii Fluke 435; Notebook Asus A6JC-Q085H (3 szt.); zasilacz programowalny prądu zmiennego z układami ster. Kikusui PCR500LA; zasilacz programowalny Kikusui PCR500LA (2 szt.); oscyloskop cyfrowy LeCroy WJ314; oscyloskop przenośny Owon typ: PDS 5022 EDU (3 szt.)

Przyrządy wykorzystane do budowy stanowiska do badań materiałów w szerokim zakresie częstotliwości oraz do badania zachowania się urządzeń elektro-





energetycznych przy złej jakości energii zasilania (np. podczas stanów awaryjnych). Badania umożliwią tworzenie modeli teoretycznych (zastępczych) urządzeń lub wybranych elementów oraz symulację ich pracy w warunkach rzeczywistych.

Aparatura zostanie wykorzystana: we współpracy z podmiotami gospodarczymi w zakresie badań testujących urządzenia elektryczne pod kątem ich odporności na zasilanie napięciami odbiegającymi od normy oraz w granicy specjalnym: „Rozdzielcze sieci elektroenergetyczne z rozproszoną generacją energii”, realizowanym w ramach umowy hiszpańsko-polskiej, a także przez studentów przy realizacji prac dyplomowych i badawczych w studenckich kołach naukowych.

**6 stanowisk badawczych Instytutu Energoelektryki**

- do badania jakości energii w instalacjach elektrycznych;
- do badania i testowania cyfrowych zabezpieczeń elektroenergetycznych;
- do badania odnawialnych źródeł energii;
- do symulacji i analiz pracy systemów elektroenergetycznych;
- do badania systemów ochrony przed zagrożeniami elektrycznym;
- do badania inteligentnych instalacji elektrycznych.

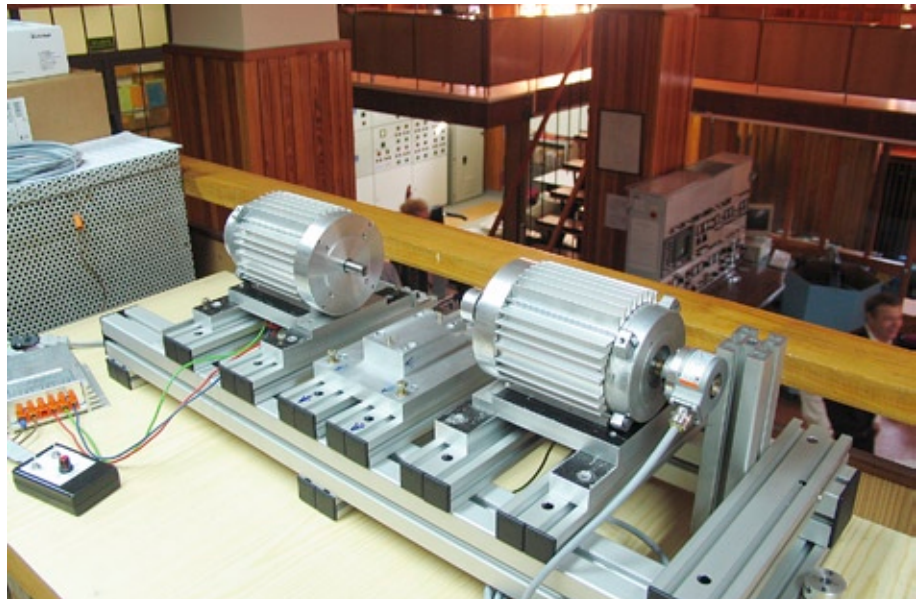
Investycja pozwoliła unowocześnić bazę laboratoryjną i poszerzyć zakres oferty naukowo-badawczej Instytutu w kierunku zagadnień związanych z bezpieczeństwem elektroenergetycznym kraju, z zastosowaniem odnawialnych źródeł energii oraz poprawą jakości energii dostarczanej odbiorcom.

W związku z powyższym przewiduje się zintensyfikowanie, już obecnie dość szerokiej, współpracy Instytutu z gospodarką krajową, a także z zagranicznymi ośrodkami naukowymi i firmami.

Aparatura będzie wykorzystywana przez pracowników, doktorantów i stażystów, w tym zagranicznych, a także przez dyplomantów i studentów zrzeszonych w kole naukowym.

**8 stanowisk badawczych Instytutu Maszyn, Napędów i Pomiarów Elektrycznych**

- do projektowania i szybkiego prototypowania układów sterowania;
- do projektowania i sterowania napędami robotów przemysłowych;
- do badań przekształtnikowych napędów trakcyjnych z silnikami prądu stałego i przemiennego;



- do badań energooszczędnych układów napędowych z silnikami indukcyjnymi;
- do projektowania układów sterowania procesami przemysłowymi przy wykorzystaniu sieci przemysłowej i ethernetu;
- do badań silników z magnesami trwałymi (komutatorowymi i bezszczotkowymi).
- z wieloprocesorowym komputerem o dużej wydajności (wraz ze stacją roboczą) do obliczeń elektromagnetycznych, mechanicznych i cieplnych w dynamicznych i stacjonarnych stanach pracy maszyn elektrycznych;
- pomiarowe do badań przetworników wielkości elektrycznych i nieelektrycznych wraz z blokami akwizycji danych.

Wymienione stanowiska unowocześnią warsztat badawczy m.in. w zakresie: projektowania i testowania nowych algorytmów sterowania napędami elektrycznymi

prądu przemiennego; testowania nowych koncepcji napędów robotów; badania energooszczędnych układów napędowych z silnikami indukcyjnymi; dwu- i trójwymiarowej analizy polowo-obwodowej maszyn elektrycznych w dynamicznych i ustalonych stanach pracy; opracowania nowych metod pomiarów magnetycznych oraz badań parametrów środowiska naturalnego.

Aparatura będzie wykorzystywana do realizacji 10 projektów badawczych, do badań realizowanych wspólnie z partnerami zagranicznymi oraz do realizacji prac dla przemysłu dolnośląskiego.

Stanowiska badawcze będą również wykorzystywane w procesie dydaktycznym na studiach oraz kursach podyplomowych.

*oprac. km, mw*



Fot. Dział Infrastruktury Badawczej, Krzysztof Mazur



# Poradnik naukowca

**J**ak przejść w badaniach naukowych od planów do realizacji? Liczne rady na ten temat można było usłyszeć na zebraniu, zorganizowanym przez prorektora ds. badań naukowych i współpracy z gospodarką.

Prof. Tadeusz Więckowski poruszył temat oceny parametrycznej jednostek organizacyjnych PWr, omówił procedury aplikowania o projekty finansowane przez MNiSW, ze środków strukturalnych i 7. PR oraz zasady wynagradzania pracowników realizujących projekty badawcze. Poruszymy tylko część z omawianych zagadnień.

## Działalność statutowa

Infrastruktura PWr jest finansowana z szeregu źródeł. Najważniejsze to MNiSW, Fundusz Nauki i Technologii Polskiej i fundusze strukturalne UE. Procedury pozyskiwania ministerialnych funduszy na działalność statutową określone są w rozporządzeniu ministra NiSW z 17 października 2007 r. Wprowadzony przez resort formularz wniosku o dotację na działalność statutową znajduje się na stronie [www.mnisw.gov.pl/NA\\_SKRÓTY/Formularze/załącznik nr 3](http://www.mnisw.gov.pl/NA_SKRÓTY/Formularze/załącznik_nr_3) (Wniosek powinien zostać złożony w Dziale Nauki do 5 czerwca 2008 r. w 4 egzemplarzach).

Wielkość tej dotacji zależy od kategorii jednostki ustalonej w procesie kategoryzacji, a wynikającej z danych zamieszczonych w ankietach jednostek naukowych.

Formularzy ankiety jednostki naukowej należy szukać na: [www.mnisw.gov.pl/NA\\_SKRÓTY/Formularze/załącznik nr 1](http://www.mnisw.gov.pl/NA_SKRÓTY/Formularze/załącznik_nr_1)

Jednostki powinny samodzielnie kierować ankietą do ministerstwa (oraz egzemplarz do Działu Nauki). Podstawą oceny jest wpis do karty oceny jednostki naukowej z obliczoną efektywnością (zał. nr 2 rozporządzenia MNiSW).

Co istotne, 30 czerwca 2007 r. znowelizowano listę czasopism, branych pod uwagę przy ocenie parametrycznej.

Ocena jednostek następuje raz na 4 lata. Większość wydziałów PWr miała w latach 2006 i 2007 kategorię pierwszą (tylko W-6 i W-7 kategorię drugą).

Dotacja na działalność statutową (pomniejszone o środki na zakup aparatury



Fot. Krzysztof Mazur

naukowo-badawczej) przyniosły uczelni w ostatnich latach 28 998 400 zł (2006 r.) i 29 692 000 zł (2007 r.).

## Kryteria oceny jednostki naukowej

Pod uwagę brane są:

Wyniki działalności naukowej i uprawnień do nadawania stopni

• **Publikacje recenzowane i uprawnienia:**

- w pismach wyróżnionych w JCR – 10-30 pkt,
- w innym międzynarodowym czasopiśmie recenzowanym – 1-10 pkt,
- w recenzowanym piśmie krajowym lub zagranicznym wymienionym w wykazie ministra, w jęz. niepodstawowym dla danej dyscypliny – 1-6 pkt,
- gdy jednostka zatrudnia redaktora jednego z ww. czasopism – 6 pkt lub 10 pkt,
- uprawnienia jednostki do doktoryzowania – 50 pkt, do habilitowania – 150 pkt.

• **Monografie naukowe, podręczniki akademickie:**

- autorstwo monografii lub podręcznika akademickiego w języku angielskim lub podstawowym dla danej dyscypliny – 24 pkt,
- autorstwo rozdziału (min. ½ arkusza wydawniczego) takiej monografii lub podręcznika akademickiego – 7 pkt,
- autorstwo monografii lub podręcznika akademickiego po polsku (lub w innym niepodstawowym dla dyscypliny języku) – 12 pkt,
- autorstwo rozdziału monografii lub podręcznika akademickiego po polsku (lub w innym niepodstawowym dla dyscypliny języku) – 3 pkt,
- gdy jednostka zatrudnia redaktora wieloautorskich monografii etc., (jęz. ang. – 5 pkt., jęz. pol. – 3 pkt).

Uwaga: W zestawieniach należy podawać nie liczbę pracowników dydaktycz-

nych, ale zatrudnionych w dziale badawczo-rozwojowym.

## Zastosowania praktyczne

• **Należy podawać pozyskane nowe technologie, materiały, wyroby, systemy, metody i usługi oraz nowe oprogramowanie. O kwalifikacji na dany rok decyduje data wystawienia faktury.**

Przyznaje się 1 pkt za każde 10 tys. zł wartości umowy.

• **Opatentowane wynalazki, prawa ochronne na wzory użytkowe i prawa autorskie do utworów:**

- uzyskany i wykorzystany patent krajowy – 50 pkt,
- wykorzystany patent, którego właścicielem jest podmiot gospodarczy, a twórcami pracownicy jednostki – 30 pkt,
- uzyskany patent krajowy – 20 pkt,
- zawarcie umowy o wspólności prawa do/z patentu jednostki ocenianej z podmiotem gospodarczym – 20 pkt,
- zgłoszenie patentowe w polskim urzędzie patentowym – 3 pkt,
- uzyskany patent międzynarodowy i wykorzystany (licencja) poza Polską – 150 pkt,
- uzyskany patent międzynarodowy – 100 pkt,
- międzynarodowe zgłoszenie patentowe – 30 pkt,
- uzyskane prawo ochronne na wzór użytkowy – 20 pkt,
- opracowanie i wprowadzenie nowatorskich krajowych procedur – 20 pkt,
- opracowanie i wprowadzenie nowych międzynarodowych procedur – 30 pkt,
- przysługujące prawo autorskie do utworu (twórczość o indywidualnym charakterze; tu zalicza się dzieła z zakresu architektury, urbanistyki, wzornictwa przemysłowego i sztuki) – 10 pkt.

• **Wdrożenia wyrobu finalnego, nowej technologii** – potwierdzone przez inny podmiot wdrażający lub użytkujący wyrób:



- przychody z wdrożenia prac B+R jednostki wdrażającej – 1 pkt za każde 200 tys. zł przychodu,
- przychody jednostki naukowej z wdrożenia – 10 pkt za każde 100 tys. zł przychodu,
- niewymierne efekty wdrożeniowe (w dziedzinach ochrony środowiska, miejsc pracy, zdrowia, bezpieczeństwa publicznego, ochrony zabytków etc.) – do 50 pkt,
- certyfikaty jakościowe nowego produktu uzyskane w uprawnionych jednostkach – 10 pkt,
- wprowadzenie nowego produktu dzięki wykorzystaniu wyników prac B+R jednostki do obrotu handlowego i uzyskanie certyfikatu zgodności CE lub PN – 10 pkt (nie liczy się tu kwota, ale oświadczenie, że dokonano certyfikacji; istnieje odpowiedni wzór umowy),
- uzyskane standardy BAT dla opracowanej w jednostce naukowej technologii wg dyrektywy IPCC) – 10 pkt,
- kompleksowa ochrona własności przedmiotu wdrożenia – 10 pkt,
- twórczy dorobek o indywidualnym charakterze, przynoszący znaczny wkład w rozwój sztuki lub dyscyplin artystycznych – 30 pkt za każdy utwór.

• **Akredytacja laboratorium badawczego w Polskim Centrum Akredytacji (niezależnie od liczby procedur) lub wdrożony system jakości ISO9000 – 20 pkt.**

• **Sprzedaż licencji, know-how:**

- na podstawie umowy licencyjnej – 1 pkt za każde 10 tys. zł opłaty licencyjnej.

Liczba uzyskanych punktów za działalność B+R, odniesiona do liczby merytorycznych pracowników, pozwala określić wskaźnik względnej efektywności jednostki.

Prof. T. Więckowski zwrócił uwagę na to, że poszczególne jednostki uzyskujące wyjątkowo dobre wyniki (np. bardzo udane wdrożenia) mogą bardzo oddalić się wynikiem od pozostałych. Ci „kominiarze” są przenoszeni do innej grupy ocen.

Prorektor przypomniał też, że należy dbać o staranne przygotowanie danych kierowanych do ministerstwa, gdyż istniejący system informatyczny łatwo wykrywa błędy, zaś korekta danych jest trudna.

**Finansowanie badań ze środków budżetowych MNiSW**

• **Projekty badawcze: własne, habilitacyjne, promotorskie**

Finansowanie obejmuje badania podstawowe (prace eksperymentalne lub teoretyczne, prowadzące do uzyskania nowej wiedzy o podstawach zjawisk i obserwowanych faktów, bez dążenia do praktycz-

nego zastosowania wyników lub użytkowania).

Przyznaje się je w konkursach organizowanych dwa razy do roku (składanie wniosków: do 31 stycznia i 31 lipca). Jednostka dostaje środki na podstawie umowy.

Projekty habilitacyjne i promotorskie dotyczą badań podstawowych związanych z przygotowaniem pracy na dany stopień naukowy.

W stosunku do dawnego systemu zmalał tu poziom finansowania – informuje prof. Więckowski. Zamiast 30% można otrzymać 20% (ze względu na powołanie NCBR).

• **Projekty badawcze rozwojowe**

Pojawiła się nowa formuła projektów badawczo-rozwojowych: dotyczą badań stosowanych lub rozwojowych. Skala finansowa jest duża: od miliona w górę! W tej dziedzinie PWr ma znakomite sukcesy. Termin konkursu nie jest wyznaczany dwa razy do roku, ale co jakiś czas (ogłasza je minister). Istnieje możliwość przeznaczania środków na zakup aparatury. Dotąd prawdopodobieństwo sukcesu było bardzo wysokie. Można samodzielnie wnioskować o środki, ale też odpowiedzieć na wniosek ministerstwa. Procedura przyznawania środków na projekty własne jest dwustopniowa (w odróżnieniu od projektów ministerialnych).

Badania stosowane definiuje się jako te, które prowadzą do zdobycia nowej wiedzy, znajdującej praktyczne zastosowanie. Prace rozwojowe wykorzystują natomiast dotychczasową wiedzę i mają na celu wytworzenie nowych lub udoskonalenie istniejących materiałów, wyrobów, urządzeń, procesów, systemów lub metod.

Obecne przepisy wynikają z nowelizacji ustawy o zasadach finansowania nauki z 15 czerwca 2007 r.

• **Projekty zamawiane**

Projekty zamawiane odpowiadają tematycznie zakresowi prac należących do krajowych programów ramowych lub programów wieloletnich. MNiSW ogłasza w dzienniku urzędowym komunikaty o ustalonych krajowych programach ramowych. Program wieloletni zostaje ustanowiony zgodnie z przepisami o finansach publicznych.

Lista finansowanych projektów zamawianych powstaje na podstawie konkursu ofert.

• **Projekty celowe**

Są to przedsięwzięcia przewidziane do realizacji w ustalonym okresie, na ustalonych warunkach, prowadzone przez przedsiębiorcę lub inny podmiot zdolny do bezpośredniego zastosowania wyni-

ków w praktyce. Wnioskodawcą projektu może być również konsorcjum naukowo-przemysłowe (wniosek jest składany przez lidera konsorcjum). Celem realizowanego zadania jest wdrożenie określonego produktu lub technologii, a także inne zastosowanie uzyskanych wyników. Projekty celowe są dofinansowywane w części obejmującej badania stosowane i prace rozwojowe (do 50% nakładów na te prace, wyjątkowo 70%). Prace wdrożeniowe i inwestycyjne są finansowane w całości przez wnioskodawcę (przedsiębiorcę).

Co ważne, nowe przepisy nie wymagają podpisywania aneksu, o ile przesunięcie kosztów w obrębie zadania nie przekracza 15% kosztów w danej kategorii i danym roku. Zmiana terminów realizacji poszczególnych zadań kosztorysu może przesunąć się do 60 dni.

Wnioski o dofinansowanie projektu celowego należy składać po ogłoszeniu naboru przez ministra w wersji papierowej (4 egz.) i elektronicznej w terminie 4 miesięcy od ogłoszenia. W tym roku upływa on 15 kwietnia.

**Fundusze strukturalne**

Prorektor zapoznał zebranych z nową procedurą składania wniosków do Funduszy strukturalnych, dotyczącą lat 2007-2013.

Można ubiegać się o finansowanie dwóch rodzajów składanych projektów: ogólnouczelnianych (przygotowywane i prowadzone centralnie) oraz indywidualnych jednostek (przygotowywane i prowadzone w jednostkach). Sprawy te reguluje na uczelni Zarządzenie Wewnętrzne nr 15/2007.

Projekty ogólnouczelniane mają strategiczny charakter (z punktu widzenia uczelni), np. zalicza się do nich wszystkie projekty umieszczone na listach indykacyjnych.

Przygotowuje je centralnie powołany zespół, który (po uzyskaniu dofinansowania) prowadzi ich dokumentację i rozliczenia.

**Projekty indywidualne jednostek**

W tym przypadku procedura i warunki składania wniosków mają następujące etapy.

Po uzyskaniu zgody właściwego prorektora (na wniosek podpisany przez kierownika danej jednostki i dziekana wydziału) propozycja projektu podlega ocenie pod względem jego ekonomicznej efektywności, ryzyka i wagi dla rozwoju uczelni.

Zainteresowana jednostka wyznacza koordynatora projektu i powołuje zespół roboczy.



Wyznaczony zespół przygotowuje wniosek z wymaganymi załącznikami. Wspieraniem służy mu Biuro Grantów i Funduszy Europejskich oraz inne jednostki (np. Biuro Zamówień Publicznych czy Dział Spraw Pracowniczych).

Należy zapewnić bieżące finansowanie kosztów związanych z przygotowaniem wniosku (np. koszty studium wykonalności).

Jednostka powinna także zapewnić wkład własny w realizowany projekt (o ile taki jest wymagany).

Należy przekazać kopię wniosku do Biura Grantów i FE, a po ogłoszeniu wyników konkursu poinformować Biuro o rezultacie.

W trakcie realizacji projektu odpowiedzialność za jego prawidłową realizację (w tym osiągnięcie jego wskaźników) spoczywa na jednostce. Podpisywanie doku-

mentów związanych z realizacją projektu może nastąpić jedynie na podstawie pełnomocnictwa rektora. Biuro Grantów i FE nadzoruje formalną stronę realizacji projektu.

Wszystkie sprawozdania i wnioski o płatność są przedkładane do weryfikacji przez właściwe komórki administracyjne za pośrednictwem Biura Grantów i FE.

Kierownik projektu informuje co pół roku Biuro Grantów i FE o zaawansowaniu realizacji projektu.

Pełna dokumentacja projektu pozostaje w jednostce go realizującej przez cały czas prac i przez dwa lata po zakończeniu i rozliczeniu projektu.

**Honoraria**

Prorektor przypomniał, że w 6. PR realizowano SPUB-y, które nie stwarzają możliwości płacenia honorariów. W 7.

PR sytuacja się zmieniła. Jest dotacja z UE i z ministerstwa, dzięki czemu można do tych prac zatrudniać pracowników (najłatwiej, gdy zatrudnienie jest 100-proc.). Trudnością jest jednak zatrudnienie do takich prac nauczyciela akademickiego, gdyż musiałby zawiesić mianowanie. Czas pracy profesora jest normowany (156 godzin). Przy krajowych stawkach podejmowanie takiej pracy byłoby nieopłacalne. Uczelnie techniczne wystąpiły więc do ministerstwa z inicjatywą ustalenia maksymalnej stawki (200-300% stawki ministerialnej), co dałoby profesorom dochody porównywalne z zachodnimi. W przypadku środków strukturalnych można prowadzić prace w oparciu o umowy-zlecenia i umowy o dzieło. Trzeba jednak pamiętać, że powyżej pewnego progu rocznych dochodów trzeba płacić podatek VAT.

*oprac. Maria Kisz*

# Międzynarodowa kariera z firmą VELUX



**Rusza pierwsza edycja programu budowania kariery dla inżynierów produkcji – VELUX Manufacturing Graduate Programme, organizowanego przez jednego z liderów w produkcji okien do poddaszy – firmę VELUX. Uczestnictwo w programie to szybki rozwój kariery, międzynarodowe szkolenia i gwarancja pracy na stanowisku menedżerskim w jednej z fabryk firmy w Polsce.**

Oferta skierowana jest do absolwentów wyższych uczelni technicznych. Program budowania kariery składa się z kilku etapów szkoleń. Pierwsze trzy miesiące to zapoznanie się z funkcjonowaniem fabryki w Polsce. Następny etap to uczestnictwo w realizacji projektów w Danii, gdzie absolwenci poznają organizację, sposoby działania oraz standardy pracy w firmie VELUX. Doświadczenie i wiedzę zdobyte w Danii, jak również podczas kursów w centrum szkoleniowym w Budapeszcie, będzie można wykorzystać w praktyce na terenie Polski lub w innych krajach Europy. Po ukończeniu szkolenia, które planowane jest na okres 18-24 miesięcy, uczestnik programu rozpocznie pracę już na konkretnym stanowisku w firmie VELUX.

„Inwestowanie w tworzenie dobrej przygotowanej kadry menedżerskiej jest elementem strategii firmy VELUX w Polsce. Programy wspomagające budowanie kariery to wielka szansa dla młodych lu-

dzi, którzy mogą wykorzystać wiedzę zdobytą podczas studiów w pracy pod okiem specjalistów. Ponadto uczestnicy programu mają szansę poznać zasady funkcjonowania firmy na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Fabryki firmy VELUX są przykładem doskonale funkcjonującego zintegrowanego systemu zarządzania w produkcji. Dokładamy wszelkich starań, by jak najlepiej przekazać naszym nowym kolegom wiedzę, jak funkcjonować w tych systemach, a tym samym jak stać się częścią drużyny dążącej do realizacji wspólnego celu” – mówi Per Laursen, dyrektor fabryki firmy VELUX w Namysłowie.

Od przyszłych swoich menedżerów firma VELUX oczekuje: ukończenia studiów z bardzo dobrymi wynikami (nie później niż dwa lat od daty ukończenia studiów) oraz biegłej znajomości języka angielskiego w mowie i piśmie.

Firma VELUX nie pierwszy raz inwestuje w rozwój młodych ludzi. Już od kilku lat jest organizatorem wakacyjnych wyjazdów na staż dla studentów architektury do siedziby firmy w Danii, gdzie pod nadzorem specjalistów studenci rozwijają swoje umiejętności i uczą się wykorzystywać zdobytą na uczelni wiedzę w praktyce. Inną propozycją, skierowaną również do studentów architektury, jest międzynarodowy konkurs Light of Tomorrow, w którym uczestnicy mają okazję przedstawić

własne pomysły na wykorzystanie światła w architekturze.

Więcej szczegółów na temat programu na stronie internetowej: [www.velux.pl](http://www.velux.pl)

Link bezpośredni: [http://www.velux.pl/AboutVELUX/Praca/Praca\\_w\\_VELUX/position014.htm](http://www.velux.pl/AboutVELUX/Praca/Praca_w_VELUX/position014.htm)

**Dodatkowych informacji udziela:**

Per Laursen, dyrektor fabryki firmy VELUX w Namysłowie, tel. (077) 40-37-111

Zapraszamy również na stronę internetową firmy VELUX: [www.VELUX.pl](http://www.VELUX.pl) lub [www.VELUX.com](http://www.VELUX.com)

**Informacje o VELUX w Polsce**  
Firma VELUX Polska, będąca częścią Grupy VELUX, jest obecna na polskim rynku od 1989 roku. Biuro handlowe VELUX Polska funkcjonuje od 1990 roku. Pierwszą fabrykę w Gnieźnie otwarto w 1998 roku, a kolejna powstała w 2003 roku w Namysłowie. Wszystkie fabryki w Polsce otrzymały certyfikat jakości ISO 9001 oraz ISO 14001 zgodności produkcji z zasadami ekologii jak również OHSAS 18001 z zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy. Zatrudnienie VELUX w Polsce systematycznie rośnie, obecnie w fabrykach i spółce handlowej pracuje ponad 1300 osób.





(Od lewej) mgr inż. Łukasz Bujonek, prof. Jan Felba, dr Lech Madeyski

## Na pomoc redaktorom

**Redagowanie naukowego czasopisma to ważne, cenne i prestiżowe zadanie. Dla naukowca, który ma ponadto wiele innych obowiązków, to także duży wysiłek. Aby go zminimalizować, liczne specjalistyczne instytucje opracowują systemy, które obsługują i automatyzują system recenzowania.**

**N**a Politechnice Wrocławskiej pracownicy podjęli próbę stworzenia własnej wersji oprogramowania. Czy okaże się to lepszym rozwiązaniem niż zakupienie wersji komercyjnej? Na ten temat dyskutowali (8 lutego) zainteresowani naukowcy podczas spotkania z prorektorem Tadeuszem Więckowskim. W czasie tego spotkania doszło do swoistej „konfrontacji” tych dwóch opcji. Czas pokaże, która z nich będzie korzystniejsza i bardziej przyjazna dla redagujących czasopisma.

### Nieco statystyki

35% czasopism używa systemów licencjonowanych. 81% autorów woli dostarczać materiały drogą elektroniczną, a 36% zniechęciłoby się do pisma, które nie stwarza takiej możliwości. Również recenzenci w 63% wolą dostawać rękopisy drogą elektroniczną. Ponad 90% wydawców stosuje te systemy w pracy. Uważają, że ułatwiają one pracę. Bez nich zwykle nie podjęliby się swego zadania.

Zastosowanie elektronicznego systemu zarządzania recenzjami zwiększa średni dopływ recenzji o 25%. Zdaniem większości, pozwala to pozyskiwać recenzje z liczniejszych krajów, a nawet (jak sądzi 12% pytanych) – podnosi ich jakość. Średni czas recenzowania maleje o 25%, a obsługa administracyjna o 29%.

System zarządzania recenzowanymi tekstami artykułów jest wykorzystywa-

ny przez ponad 140 stowarzyszeń i firm wydawniczych, ponad 2100 czasopism i przez ponad 3 miliony zarejestrowanych użytkowników! Taki system powinien być przyjazny użytkownikowi (intuicyjny), nastawiony na klienta, racjonalny pod względem kosztów.

### Do kupienia od zaraz

Powyższe dane przytoczył dr Lech Madeyski, który przedstawił przykładową wersję komercyjną oprogramowania Scholar One Manuscript Central.

Scholar One Inc. szczeni się znanymi klientami: American Chemical Society, IEEE, John Wiley & Sons itd. Elastyczność systemu jest równoważona przez jego prostotę. Centralny system informuje użytkownika, jakie zadania nie zostały jeszcze zrealizowane i który tekst wyma-

ga ich uwagi. Przypomnienia są wysyłane automatycznie.

Redaktor może porządkować swoją bazę danych wg nazwisk recenzentów, instytucji, zakresu tematycznego, którym się zajmują, dotychczasowych osiągnięć i innych. System przechowuje pełną historię kontaktów z recenzentem.

Ważnym aspektem jest płaska struktura cen za świadczoną usługę.

### Lokalne rozwiązanie

Inną propozycję przedstawił pracownik W-12 Łukasz Bujonek, który na potrzeby czasopisma *Materials Science* stworzył system – z założenia przyjazny dla recenzentów.

Kontakty tradycyjnymi listami są najczelniej przyjmowane, ale przy liczbie 151 regular papers (plus numery konferencyjne) jest to forma niemożliwa do utrzymania.

Zaproponowany do współpracy, postanowił stworzyć prosty system – bez rozbudowanych formularzy. Chodziło też o racjonalizowanie obiegu dokumentów między redakcją, autorami i recenzentami.

Formularz rejestracyjny jest prosty. Redaktor jest informowany o napływie nowych dokumentów (tekstów, recenzji). Ma też podgląd listy autorów i recenzentów. Program oparty na prostych elementach powinien dać się łatwo dostosowywać do zmieniających wymogów.

### System – tak, ale jednogłośnie

Prof. T. Więckowski podkreślił, że widzi możliwość sfinansowania przez uczelnię zakupu gotowego systemu informatycznego lub wykonanego na zamówienie systemu obsługującego wszystkie redakcje naukowe działające na uczelni. Warunkiem jest wypracowanie wspólnego stanowiska.

Pytania obecnych dotyczyły czasu przygotowania własnej wersji (ok. 2 miesięcy), kosztów („trudno powiedzieć”) i ciągłości obsługi systemu.

Redaktorzy naukowcy muszą ustalić swoje stanowisko w tej sprawie. (mk)



Ilu zwolenników zyska każda z opcji? Tego nieodgadnione twarze zebranych jeszcze nie mówią...

Fot. Kizyżystof Mazur





# Starszy PAN

**P**rof. Andrzej Kajetan Wróblewski nie jest młodzieńcem – w tym roku kończy 75 lat. Na tle członków PAN może czuć się dość młodo. W „Nauce” (nr 3/2007, s. 63-167) opublikował krótką, ale interesującą analizę sytuacji demograficznej korporacji.

Gdy w 1952 roku powstała Polska Akademia Nauk, tylko około 10% jej krajowych członków miało 75 lub więcej lat („seniorzy”) – przypomina autor. – Ich udział rósł z czasem i dziś słycać głosy nawołujące do odmłodzenia korporacji. W ostatnich kilkunastu latach seniorzy stanowią już blisko 45%. Autor stwierdza, że znaczenie mają:

1. wiek członków korporacji w chwili wyboru,
2. postępy medycyny.

W pierwszym dwudziestolecu PAN średni wiek wybieranych członków był coraz niższy i osiągnął minimum wynoszące 50 lat w wyborach 1973 r. Potem trend się odwrócił. W ostatnim dwudziestolecu średni wiek wybieranych członków był nieco poniżej 60 lat.

Znawcy prawa Parkinsona pamiętają zapewne, że przy rekrutacji na atrakcyjne stanowisko ważne jest właściwe rozłożenie jego uroków i wad. Na przykład oferta dobrze płatnej, stałej i niepowodującej większych stresów państwowej posady powinna być obwarowana zastrzeżeniem: osoba mianowana w chwili osiągnięcia wieku eme-

rytalnego bezboleśnie umrze za ojczyznę. Ten model nie przyjął się.

Powiększenie PAN do obecnej liczby 350 członków nie miało większego wpływu na liczbę członków odchodzących co roku do Najwyższego\*. (Jest to liczba nieco przekraczająca 10 osób). Natomiast średni wiek tych osób znacznie wzrósł (dziś przekroczył 82 lata, gdy w latach 50. wynosił tylko 68 lat).

Czas od chwili wyboru na członka PAN do odejścia stale się więc wydłuża. Średni wiek członków krajowych PAN wzrasta niemal monotonicznie i obecnie przekroczył już 72 lata. Szybki wzrost liczby seniorów w PAN jest także skutkiem znaczącego przyrostu liczby członków w latach 70. „Sam stanowią przykład tego efektu. Zostałem wybrany w 1976 r., mając 43 lata, byłem więc, jak mówi się obecnie, młodym człowiekiem. Jestem już członkiem PAN ponad 30 lat. Obecnie przyczyniam się do zwiększenia średniego wieku członków korporacji i za rok, jeśli dożyję, przejdę do kategorii seniorów” – stwierdza autor.

Czy są różnice demograficzne między poszczególnymi wydziałami Akademii? Zdaniem prof. Wróblewskiego są one niewielkie, ale znaczące. W końcu 2006 r. najmłodszy (średnia wieku 68,7 lat) byli członkowie Wydziału II (nauk biologicznych), a najstarsi (76,4 lat) członkowie Wydziału I (nauk społecznych). Pozostałe średnie to: III (nauk mat-fiz-chem) – 71,0 IV (nauk technicznych) – 74,7

V (nauk rolniczych, leśnych i weterynaryjnych) – 73,5

VI (nauk medycznych) – 73,7

VII lat (nauk o Ziemi i górniczych) – 73,9.

Jeśli nie podejmie się żadnych kroków zaradczych, to w 2010 roku średni wiek członków krajowych PAN osiągnie 75 lat.

Ponieważ PAN należy do najmniejszych pod względem liczby członków (w stosunku do liczby zatrudnionych w nauce czy liczby ludności), można by zahamować ten proces przez zwiększenie liczebności korporacji, ale „nie można tego czynić bez umiaru”.

Być może należałoby się zainspirować rozwiązaniem francuskim: Wprowadzono tam kategorię członków seniorów, których nie liczy się do ustalonego limitu członków Academie des Sciences, chociaż zachowali oni wszystkie swe prawa. W ten sposób uzyskano miejsca dla nowych członków i zahamowano proces starzenia się korporacji. Wprowadzono tam też dodatkowo zasadę, że w każdym nowych wyborach połowa miejsc jest zarezerwowana dla kandydatów, którzy nie ukończyli 55 lat.

W Polsce mówi się także o potrzebie ustanowienia kategorii seniorów. Niestety, oznaczałoby to zwiększenie kosztów utrzymania PAN. Autor proponuje, by proces ten przeprowadzić stopniowo, np. zaliczając do seniorów najpierw 85-latków. To spowolniłoby wzrost wydatków na utrzymanie PAN i pozwoliłoby zyskać w nowych wyborach znacznie większą liczbę miejsc, niż to wynika z ubytków naturalnych.

*oprac. mk*

\*) ... i nie chodzi tu o ministra nauki.

26 lutego br. w hotelu Polonia Palace w Warszawie odbyła się gala, podczas której wręczono nagrody – przyznane przez miesięcznik „Builder” – dla najlepszych z branży budowlanej. Wśród wyróżnień znalazły się Budowlana Firma Roku i Laury Buildera oraz statuetki Polski Herkules i Złoty Builder.

Laury Buildera – wyróżnienie przyznawane firmom i instytucjom spoza branży budowlanej, których działalność i świadczone usługi wspierają rozwój tej branży. Kapituła przy ocenie bierze pod uwagę dostępność produktu lub usługi, nowatorstwo, dostosowanie do wymogów branży budowlanej, potrzeb klientów i zmieniającego się rynku, a także relacje firma – klient.





# Z wizytą w Kędzierzynie-Koźlu

**G**rupa 30 profesorów z Wydziału Chemicznego PWr zapoznała się z działalnością i problemami kilku śląskich zakładów chemicznych. Przedstawili też interesującą ofertę dydaktyczną.

Z inicjatywy prezesa Zarządu Oddziału SITPChem we Wrocławiu mgr. inż. Adama Mazura i dziekana Wydziału Chemicznego PWr prof. Ludwika Komorowskiego przebywali oni 12-13 lutego z roboczą wizytą w Instytucie Ciężkiej Syntezy Organicznej „Blachownia”, Zakładach Chemicznych Blachownia Holding S.A. oraz w Zakładach Azotowych Kędzierzyn S.A. w Kędzierzynie-Koźlu. Towarzyszyli im przedstawiciele Zarządu Oddziału SITPChem we Wrocławiu.

Już podczas podróży uczestnicy wyjazdu usłyszeli od prezesa A. Mazura wiele cennych informacji o Kędzierzynie-Koźlu – jego losach, historii tamtejszych zakładów przemysłowych i o związanym z nimi licznym środowisku polskich chemików.

W Blachowni Holdingu S.A. ujrzeliśmy istny „krajobraz po bitwie”: część wielohektarowego i ciągle ogrodzonego terenu dawnych Zakładów Chemicznych jest dziś polem działania kilku odrębnych spółek, zaś na pozostałej, znacznej części gruntów straszą nieczynne lub zrujnowane instalacje.

W Petrochemii S.A. inż. Józef Twork zaprezentował nam tę firmę, po czym zwiedziliśmy efektowną, nowoczesną, uruchomioną w 2007 r. instalację przerobu benzolu technicznego na bardzo czysty benzen i toluen. W sąsiedniej firmie – PCC Synteza S.A. – oglądaliśmy instalacje wytwarzania bisfenolu A i nonylofenolu.

W należącym do sieci chemicznych jednostek badawczo-rozwojowych Instytucie Ciężkiej Syntezy Organicznej „Blachownia” odbyło się spotkanie z dyrekcją, kierownikami licznych zakładów i z kandydatami na niestacjonarne studia doktoranckie na Wydz. Chemicznym. Dyrektor ICSSO dr inż. Marian Gryta omówił prowadzone tu prace badawcze, zaś dziekan W-3 prof. L. Komorowski zaprezentował działalność jednostek swego wydziału. Profesorowie Andrzej Ożyhar (kierownik studiów doktoranckich), Andrzej Noworyta i Jacek Machnikowski (prodziekan) przedstawili warunki i możliwości podję-

cia niestacjonarnych studiów doktoranckich, a także odpowiadali na pytania dyskutantów.

Interesujące – także dla lokalnej telewizji – było spotkanie z Zarządem Oddziału SITPChem w Kędzierzynie-Koźlu, które prowadził jego prezes mgr inż. Teodor Bek. Prodziekan prof. Andrzej Matynia (PWr) zaprezentował członków wrocławskiej delegacji. Bardzo ciekawe referaty prof. Włodzimierza Kotowskiego z Politechniki Opolskiej i prof. J. Machnikowskiego – na temat nowoczesnych metod zgazowania węgla i wykorzystywania powstających przy tym produktów – wywołały liczne pytania i uwagi zebranych.

Następnego dnia zwiedziliśmy kędzierzyńskie „Azoty”. W porównaniu z Blachownią, wydają się one należeć do innego świata. Teren zakładów znajduje się w władaniu jednej spółki – Zakładów Azotowych Kędzierzyn S.A. Nawozy azotowe pozostają czołowym produktem firmy. Wytwarza się je w wiekowej już instalacji, choć pokazano nam też niespełna 10-letni, nowoczesny reaktor do produkcji amoniaku: największy w kraju, w pełni odpowiadający wymogom współczesnej technologii, a zaprojektowany i zbudowany przez polskich

inżynierów. W zakładach czynne są także nowoczesne instalacje do syntezy alkoholu: butylowego i izooktylowego z propylenu i tlenu węgla metodą zwaną „oxo”. Ich produkty stanowią już blisko 50% wartości produkcji zakładów. Choć na ogromnym terenie „Azotów” widać jeszcze gdzieś instalacje zakonserwowane, a nawet jedną „zalesioną”, wydaje się, że ogólna kondycja firmy zatrudniającej blisko 2 tys. osób jest niezła – zarówno pod względem technicznym, jak i ekonomicznym.

W drodze powrotnej do Wrocławia dyskutowano o możliwościach rozwijania współpracy ze zwiedzanymi firmami. Po szczególnie pracownicy wydziału utrzymują już robocze kontakty z mniejszymi instytucjami – Petrochemią i PCC Synteza. Ta wizyta pozwoli zapewne je rozszerzyć. „Azoty” byłyby znakomitym miejscem na praktyki przemysłowe naszych studentów – należałoby jednak wspólnie z zakładami wypracować ich nową formę. Wprowadzenie studentów na teren nowoczesnej, praktycznie bezobsługowej instalacji chemicznej byłoby możliwe tylko w formie wycieczki. Profesorowie wydziału wiążą duże nadzieje z rozpoczynanymi niestacjonarnymi studiami doktoranckimi. Stworzą one możliwość żywych, roboczych kontaktów kadry naukowej ze środowiskiem chemików rozwiązujących codzienne problemy produkcyjne. Ale musimy od podstaw stworzyć model tych studiów. Jesteśmy bowiem ich prekursorami w skali kraju.

*dr inż. Andrzej Puszyński,  
dr inż. Ryszard Janik*



Pracownicy Politechniki na tle instalacji otrzymywania benzenu o pięciodziewiątkowej czystości w Petrochemii Blachownia

Fot. Blachownia Holding S.A.



# EIT – szansą nauki polskiej

**O powołaniu Europejskiego Instytutu Technologicznego i szansach na umiejscowienie we Wrocławiu głównej siedziby tej instytucji naukowej z prof. Jerzym Buzkiem, byłym premierem, posłem do Parlamentu Europejskiego, oraz z prof. Tadeuszem Lutym, przewodniczącym KRASP i rektorem Politechniki Wrocławskiej, rozmawia ks. Cezary Chwilczyński.**

*Europejski Instytut Technologiczny – instytucja naukowa wzorowana na Massachusetts Institute of Technology, uczelnia, z którą związanych jest 59 noblistów, przyciągająca naukowców z całego świata – ma być europejskim odpowiednikiem tego instytutu, ma pomóc europejskim gospodarkom w skróceniu luki technologicznej do USA, ale ma być też krokiem wyprzedzającym, tak aby nie dać się dogonić dynamicznym gospodarkom Chin czy Indii. Od dwóch lat trwa dyskusja w Unii Europejskiej nad powołaniem tej placówki. 18 lutego br. unijna Komisja Przemysłu, Badań Naukowych i Energii, do której należy pan premier Jerzy Buzek, przegłosowała powołanie EIT. Panie premierze, jakie są dalsze kroki legislacyjne? Kiedy zapadnie ostateczna decyzja o powołaniu tej placówki w Europie?*

**J. Buzek:** To jest kwestia najwyżej dwóch miesięcy. W Komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii przegłosowaliśmy to, co wcześniej uzgodniliśmy z Radą Europejską i Komisją Europejską. Po głosowaniu na sesji plenarnej Parlamentu – która jest w zasadzie formalnością – nastąpi jeszcze oficjalne zatwierdzenie przez Radę Europejską, czyli przez premierów 27 krajów, a następnie publikacja w oficjalnych biuletynach UE, i wtedy rozporządzenie stanie się już obowiązującym prawem. To nastąpi, podejrzewam, w kwietniu, najpóźniej w maju.

*Europejski Instytut Technologiczny to główna siedziba i kilka Wspólnot Wiedzy i Innowacji. Wraz z Wrocławiem walczą o to Wiedeń, Monachium, Barcelona, Paryż, Oksford, Bruksela, Budapeszt, Norymberga, Aachen. Lista jest jeszcze otwarta. Jak wygląda walka Polski, Wrocławia o EIT? Czy możemy mieć jakieś kompleksy wobec tych uczelni?*

**T. Luty:** Jest okazja, żeby złożyć panu premierowi Jerzemu Buzkowi serdeczne



Fot. Krzysztof Mazur

podziękowanie w imieniu środowiska akademickiego za starania, które czyni na forum europejskim, aby Polska, a zwłaszcza Wrocław był poważnym kandydatem, i mam nadzieję również, aby przyczynił się do sukcesu.

Czy mamy kompleksy? Nie tak to bym chciał analizować. My oczywiście nie możemy wystawić tak pięknych i wspaniałych uniwersytetów, jak Oksfordzki czy nawet Politechnika w Aachen, tym niemniej mamy wiele innych zalet i przymiotów, których nie mają wymienione tutaj miasta. Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na taką pozycję Wrocławia – jako centrum środkowoeuropejskie, które powinno być dostrzeżone przez Unię Europejską jako miasto, które może promieniować dokoła w tej części Europy. Dla zrównoważonego rozwoju Europy jest niewątpliwie potrzebne, żeby w tej części Europy była instytucja europejska. I dalej – w naszym kraju, w tych krajach – jest potencjał intelektualny, który trzeba dopiero pokazać, wykorzystać. I sądzę, że wiele jeszcze innych argumentów merytorycznych przyczyni się do tego, że we Wrocławiu będzie rektorat czy dyrektoriat EIT, a Wrocław ma jeszcze aspira-

cje, żeby jedna ze wspólnot wiedzy znalazła się również tutaj.

Przy czym o ile rektorat będzie zdecydowany, tak jak tutaj pan premier wspominał, poprzez decyzję Rady Europy, o tyle wspólnoty wiedzy będą posadowione w miejscach i na podstawie kryteriów tylko doskonałości naukowej, badawczej. Mam nadzieję, że i w tych kryteriach mieścimy się jako Wrocław.

*Panie premierze, na tle tych innych miast europejskich – konkurentów Wrocławia – jak wyglądają realne szanse naszego kraju i miasta Wrocławia?*

**J. Buzek:** Wrocław ma dwa atuty. Pierwszy atut – to, że wystartował wcześniej. Chyba najwcześniej ze wszystkich miast: trzy lata temu, gdy tylko pan przewodniczący Komisji Europejskiej Barroso rzucił taki pomysł – i to zasługa dwóch ludzi: pana rektora Lutego i pana prezydenta Dutkiewicza. Ten szybki start dał Wrocławowi przewagę nad innymi.

A druga wielka zaleta – że jest jedyną polską kandydaturą. Bardzo popierałem, aby wszystkie środowiska i regiony w Polsce wspólnie wsparły Wrocław.

Poznań ma w tym roku wielkie spotkanie 180 krajów świata – tzw. COP XIV pod egidą ONZ – które będą radziły na początku grudnia nad efektem cieplarnianym i jego zwalczaniem. Kraków był stolicą europejskiej kultury kilka lat temu. Dzisiaj możemy wszyscy sporo uzyskać dzięki EIT we Wrocławiu. To jest nasz wielki atut, że działamy wszyscy wspólnie. Proszę także pamiętać, że rektor Politechniki Wrocławskiej jest dzisiaj także przewodniczącym wszystkich największych, najważniejszych uczelni w Polsce. Panu rektorowi udało się zdopingować nasze uczelnie: uniwersytety – politechniki, akademie – do tego, żeby popierały Wrocław. W innych krajach są po dwie-trzy kandydatury lokalizacji EIT. To oczywiście osłabia ich szanse.

*Idea Europejskiego Instytutu Technologicznego to pewnego rodzaju konkurencja dla wspomnianego dzisiaj Massachusetts Institute of Technology, a tam, w radzie tej instytucji, obok naukowców zasiadają przedstawiciele biznesu, decydujący o kierunkach badań. Biznes ukierunkowuje naukowców – to jest całkowicie inna mentalnie różnica w porównaniu z Europą. To wielka różnica, która nas*



**właśnie może dzielić w podejściu do nauki. Czy EIT w jakiś sposób będzie to zmieniać w Europie, aby to właśnie biznes będzie miał wpływ na kierunki badań naukowych?**

**T. Luty:** Tak, to jest ta najważniejsza cecha i korzyść z tej propozycji, że z tych trzech aktywności – już obecnie nazywanego „otwartym uniwersytetem” – ta trzecia, czyli innowacje, jest nierozdzielnie związana z biznesem i z gospodarką. Ten filar, na którym ma stać EIT, ma być nawet, powiedziałbym, najsilniejszy. Dlatego też po wstępnej propozycji, aby był to Europejski Instytut Technologiczny, nastąpiła zmiana nazwy i w tej chwili jest to Europejski Instytut Innowacji i Technologii. Właśnie dla zaakcentowania tego aspektu gospodarczego, innowacyjnego, z czym tak naprawdę ma kłopoty cała Europa.

**Panie premierze, bo to chyba bolączka nauki europejskiej, ale i polskiej? Mamy myśl, pomysł, ale problem z wdrożeniami tego w gospodarce.**

**J. Buzek:** Tak, pan rektor wyjaśnił to w sposób wystarczający. Musimy zaangażować europejski przemysł. A u nas – oczywiście polski przemysł do tego, żeby ryzykował uruchomienie funduszy na naukę, na nowe rozwiązania technologiczne. Bez tego nie uda nam się wskoczyć do grupy najlepszych, najszybciej rozwijających się krajów Europy.

Natomiast pozwolę sobie nie zgodzić się z pewną opinią księdza redaktora. Mianowicie my nie chcieliśmy powtarzać tego, co jest w Massachusetts Institute of Technology w Stanach Zjednoczonych. Instytut amerykański powstawał kilkadziesiąt lat temu i to był inny świat.

Nasz europejski instytut będzie działał na zasadzie sieciowej, dzięki połączeniu internetowemu najlepszych ośrodków. Wspólnoty wiedzy i innowacji to właśnie będzie takie sieciowanie pomiędzy najlepszymi ośrodkami w Europie, najlepszymi ośrodkami w danym regionie Europy i to w jakiejś ściśle określonej dziedzinie nauki i technologii. A więc zasada od początku jest inna niż tego słynnego, z wieloma noblistami, instytutu w Stanach Zjednoczonych.

Myślę, że to jest bardziej nowoczesny pomysł. Taki, która może się naprawdę sprawdzić. My niejako przeskakujemy ten etap, który Amerykanie zresztą świetnie przeszli kilkadziesiąt lat temu. Dzisiaj tamten instytut jest świetny, ale też inny niż był na początku. A my chcemy od razu pójść krok do przodu, wyprzedzić innych.

**Panie premierze, o lokalizacji Europejskiego Instytutu Technologicznego zdecyduje w jakiś sposób lobbing i polityczne negocjacje. Mamy doświadczenie z Expo we Wrocławiu i dzisiaj też brakuje nam mocnego poparcia rządu, podczas gdy chociażby w przypadku Austrii osobiście zaangażował się prezydent Austrii, kanclerz Austrii...**



**J. Buzek:** Ksiądz redaktor ma rację. Tak to rzeczywiście jest, bo werbalnie – w słowach, deklaracjach – poparcie było, natomiast nie było ono czynne, a sprawa siedziby głównej instytutu rozegra się niewątpliwie pomiędzy rządami państw członkowskich. Więc zaangażowanie rządu ma tu absolutnie kluczowe znaczenie, ale nie jest za późno, bo właśnie teraz potrzebny jest najsilniejszy lobbing.

Dobrze się stało, że premier Donald Tusk powołał zespół międzyresortowy ds. EIT, na czele którego stoi minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbara Kudrycka. Przed zespołem ogrom pracy, bo do Wrocławia trzeba przekonać szefów rządów, ministrów, komisarzy europejskich. A rozpocząć trzeba od ambasadorów państw Unii, środowisk naukowych w całej Europie, wielkich koncernów.

Uważa się, że jednak siedziba EIT będzie w centralno-wschodniej części Europy, wśród nowych państw członkowskich, i tutaj największe szanse mają Budapeszt, Wiedeń i właśnie Wrocław.

Właśnie Wrocław jest wyjątkowo korzystną propozycją. Ma świetne położenie: ma bliski kontakt z Czechami, z całą częścią Niemiec – z całą Saksonią, Brandenburgią wraz ze stolicą Berlinem, opiera

się na polskich regionach. Mówimy o wielkim ośrodku nauki i postępu technologicznego, a więc pewna słabość Wrocławia, na przykład liczba połączeń lotniczych, nie może mieć decydującego znaczenia.

Sprawa rozegra się pomiędzy rządami, więc działalność rządu, będzie miała kluczowe znaczenie dla uzyskania poparcia Rady Europejskiej.

Lokalizacja wspólnot wiedzy i innowacji rozegra się nieco później. Tu trzeba przedstawić dobry, ciekawy pomysł naukowy na najwyższym poziomie – sposób sieciowania, sposób porozumiewania się w tym instytucie, strategia rozwoju wybranej dziedziny wiedzy i innowacji – to będą główne kryteria. Wierzę, że Wrocław taką wspólnotę zdobędzie i będzie taką wspólnotą kierował.

**Panie rektorze, pan jako szef rektorów polskich i także szef Politechniki Wrocławskiej odczuwa na pewno w wielu rozmowach brak tego mocnego lobbingu ze strony polskich polityków. Nie wiem, czy jest jakaś spójna polityka na rzecz lobbingu EIT w Polsce ?**

**T. Luty:** Mam nadzieję, że z chwilą powstania rządowego zespołu ds. EIT prace zostaną przyspieszone i że powstanie taki skoordynowany sposób działania w obrębie rządu. Bo rzeczywiście czasu mamy bardzo mało. To, co robią nasi eurodeputowani na czele z panem premierem, to jest ogromny wysiłek, ale musi być oczywiście wsparty poprzez te placówki dyplomatyczne we wszystkich krajach, gdzie są nasi sojusznicy, a może przede wszystkim – gdzie są kontrkandydaci. Rozmawiałem z panią ambasadorką w Budapeszcie i odniosłem wrażenie, że pani ambasadorka nie bardzo wiedziała, iż Wrocław stara się o lokalizację dyrektoriatu EIT, i byłem trochę zdziwiony. To jest jakby w nawiązaniu do uwagi księdza redaktora.

**Ja to potwierdzam, bo rozmawiałem z ambasadorami RP w Kopenhadze, Dublinie i w Pradze i byli dobrze zorientowani w sprawie, ale w niektórych ambasadach wręcz zapytano, co oznacza skrót EIT.**

**T. Luty:** Tak, no więc to są właśnie bardzo niepokojące sygnały i byłoby bardzo dobrze, gdybyśmy w jakiś sposób umieli przekonać pana premiera do szybszych działań i mobilizacji członków rządu, służb dyplomatycznych do prac na rzecz EIT.

**Dziękuję Panom za rozmowę.**

*Wywiad został przeprowadzony w studiu Radia Rodzina we Wrocławiu.*



# Wielkie przyspieszenie

**P**o działaniach, jakie podjęła strona rządowa, rosną szanse Wrocławia na skuteczne działania lobbingsowe na rzecz lokalizacji w naszym mieście siedziby Europejskiego Instytutu Technologicznego – uważają prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz oraz rektor PWr prof. Tadeusz Luty, mówiąc o decyzji premiera o powołaniu zespołu międzyresortowego ds. EIT\*.

W jej wyniku dojdzie do błyskawicznego opracowania planu na podstawie programów działania, do których przedłożenia zostały zobowiązane poszczególne ministerstwa. „Pani minister Kudrycka zaordynowała to w sposób zdecydowany i przemyślany” – mówi R. Dutkiewicz.

Minister zaproponowała również, aby przedstawiciele trzech najmocniejszych obecnie kandydatów do „fotela” EIT – Wiedeń, Budapeszt i Wrocław – odbyli debatę w Brukseli i przedstawili swoją wizję przyszłości Europy.

– Zderzmy się nie w dyskusji na ilość dolatujących do naszych miast samolotów – w Cambridge czy Bostonie te liczby nie są największe, a działają tam najznakomitsze uczelnie – uważa R. Dutkiewicz. – Zderzmy się na wizje i koncepcje. Porozmawiajmy w stolicy Europy, jak Europa ma wyglądać za 15-20 lat – dodaje.

Takie spotkanie ma się odbyć w Przedstawicielstwie RP w Brukseli 8 kwietnia. Poza tym planowane są wizyty na szczeblu rządowym, np. w Paryżu, Kopenhadze i Berlinie, z udziałem przedstawicieli MNiSW i wrocławskiego samorządu. Lobbować na rzecz kandydatury naszego miasta będą eurodeputowani i naukowcy, a także premier Donald Tusk.

Decyzja o powołaniu EIT ma zapaść pod koniec czerwca (co zbiega się z końcem prezydencji słoweńskiej w UE), przy czym R. Dutkiewicz nie jest pewien tej daty. Jak powiedział: „Rada Europejska podejmie decyzję, kiedy podejmie decyzję”.

Prof. Tadeusz Luty także pozytywnie ocenia ostatnie kroki rządu: – Pani minister zrobiła bardzo dużo bardzo dobrej pracy dla EIT i dla środowiska – komentuje. – Do zespołu międzyresortowego zostały włączone bardzo ważne podmioty, m.in. KRASP czy PAN. Wszyscy zadeklarowaliśmy, że za sprawą swoich kontaktów będziemy lobbowali na rzecz EIT. Nie jest na to za późno. Dotychczasowe działania stanowiły swoiste przygotowanie i bardzo dobrze, że ich nie eskalowaliśmy, dlatego

że – mówiąc kolokwialnie – moglibyśmy się „wypalić” – uważa prof. Luty.

Taką okazją do lobbingu w europejskim środowisku akademickim stanie się kolejna konferencja EUA (27-28 marca). Władze EUA zaprosiły prezydenta Dutkiewicza do wzięcia udziału w panelu dyskusyjnym na temat wspierania środowisk akademickich przez samorządy. To sprzyja okazji do spotkania z przewodniczącymi konferencji rektorów wszystkich krajów UE. Ten lobbings „na poziomie” szefów uczelni jest o tyle ważny, że mają oni wpływ na ministrów swoich krajów, a ci z kolei na premierów.

Rektor PWr podkreślił, że walka o EIT nie będzie polegała na krytykowaniu konkurentów. Natomiast ma się zasadzać na podkreślaniu wartości, którymi dysponujemy. Jak powiedział: „To jest ogromnie ważna taktyka: elegancka, przywoita, akademicka”.



Fot. Krzysztof Mazur

Prezydent Dutkiewicz jest jednym z ważniejszych lobbystów na rzecz EIT we Wrocławiu

Przewaga naszego miasta nad konkurentami upatrywana jest m.in. w kwestii wykorzystania środków strukturalnych. – Polska jako nowy kraj członkowski UE, zważywszy na swoją wielkość, ma największą pulę funduszy europejskich i duża część z nich musi być wykorzystana zgodnie ze strategią lizbońską. A to jest ważki argument – twierdzi R. Dutkiewicz. – Kolejnym jest fakt, że mamy teraz jedną z najwyższych w Europie dynamik rozwoju gospodarczego.

Innym „polskim” walorem ma być, jak powiedział prezydent – „szkoła kadetów”. Chodzi o to, że na naszych uczelniach studiuje obecnie ok. dwóch milionów młodych ludzi, co ma istotny wymiar statystyczny – taka liczba studentów daje większą gwarancję odkrywania wśród nich prawdziwych talentów.

Prof. T. Luty wskazał też na inny element, który powinien przekonać Radę Europejską, że najlepszym miejscem na dyrektoriat EIT, a także jedną ze wspólnot wiedzy jest stolica Dolnego Śląska: – To jedyne miasto wśród starających się o siedzibę EIT, niebędące stolicą. Poza tym położone na obszarze, który Komisja Europejska uznała w swoich raportach za mający największy potencjał rozwojowy. Wrocław leży dokładnie w środku tego obszaru.

Rektor PWr widzi we Wrocławiu oprócz dyrektoriatu EIT także jedną ze wspólnot wiedzy. Decyzja co do umiejscowienia tego pierwszego jest w zasadzie sprawą polityczną, natomiast o lokalizacji wspólnoty decydować będzie w dużej mierze stopień doskonałości.

– W pierwszym rzędzie ubiegamy się o siedzibę i uważamy, że nasz sukces zależy od tego, jak mocno będziemy się tego domagać. Bo gdyby jednak się nie powiodło, z pewnością ten mocny lobbings zwiększy nasze szanse na wspólnotę wiedzy – twierdzi R. Dutkiewicz.

*Małgorzata Wieliczko*

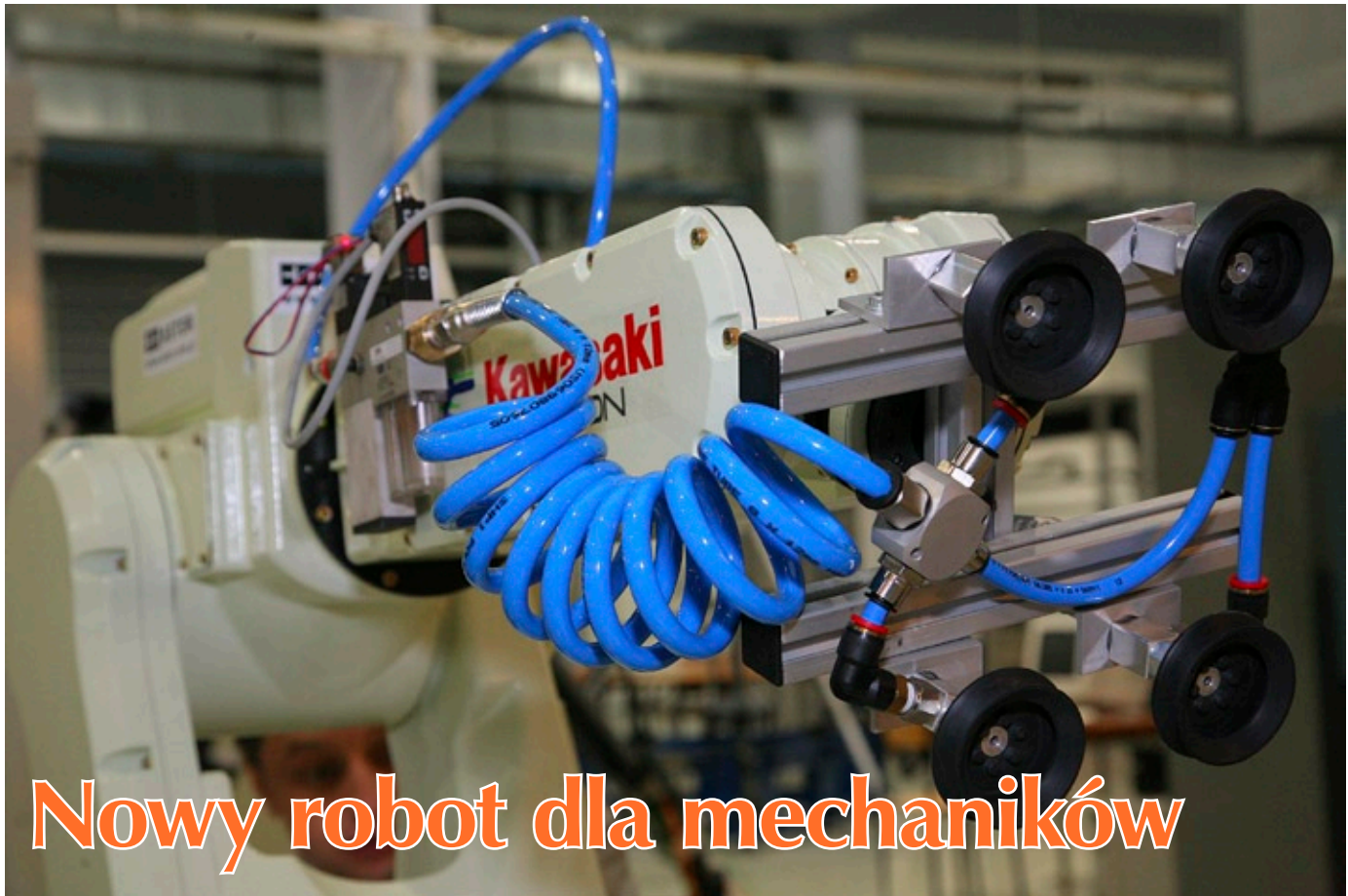
\* Prezydent R. Dutkiewicz i prof. T. Luty mówili o działaniach w sprawie EIT w czasie briefingu 5 marca na Politechnice Wrocławskiej.

**W zestawieniu Webometrics Ranking of World's Universities, oceniającym 4000 szkół wyższych z całego świata, przygotowanym przez największą hiszpańską organizację zajmującą się badaniami – Consejo Superior de Investigaciones Científicas, Politechnika Wroclawska znalazła się na 538. miejscu na świecie jako najlepsza z polskich uczelni.**

**Doceniając ten fakt, prezydent naszego miasta podarował rektorowi PWr specjalnie na tę okoliczność przygotowaną pieczęć. W czasie briefingu na temat EIT prof. T. Luty przybił ją na dyplomie ukończenia studiów Rafała Dutkiewicza – absolwenta WPPT PWr z 1982 roku.**

**POLITECHNIKA WROCLAWSKA  
NAJLEPSZA UCZELNIA W POLSCE**  
według  
Webometrics Ranking of World's Universities





## Nowy robot dla mechaników

**W** laboratorium Wydziału Mechanicznego odbyła się uroczystość związana z podpisaniem umowy o współpracy z firmą ASTOR, która wypożyczyła wydziałowi na potrzeby dydaktyczne robot przemysłowy firmy Kawasaki.

W przekazaniu urządzenia wzięli udział (18 lutego br.): dyrektor oddziału wrocławskiego firmy ASTOR Marcin Płatkowski, prorektor ds. nauki i współpracy z gospodarką prof. Tadeusz Więckowski, dziekan W-10 prof. Eugeniusz Rusiński oraz dyrektor Instytutu Technologii Maszyn i Automatyzacji prof. Edward Chlebus, który powitał gości i licznie zgromadzonych pracowników instytutu. Następnie przedstawił kilkuletnią historię współpracy z firmą ASTOR, która już wcześniej użyczała uczelni urządzeń firmy Fanuc.

Aby mocniej wejść w nowe dziedziny kształcenia, takie jak: mechatronika, automatyzacja i robotyka, wydział potrzebował robotów, które właśnie dostarczył ASTOR. Prof. Edward Chlebus zobowiązał się też do promowania firmy nie tylko w ramach PWR, ale i na innych uczelniach.

Prof. Tadeusz Więckowski dziękował darczyńcom i gratulował wydziałowi podpisania umowy o współpracy, zwłaszcza że – jak powiedział – to współpraca realna i

wspomagająca dydaktykę. „Jeżeli inżynier nie dotknie urządzeń, aparatury i niczego podczas studiów nie zepsuje, trudno powiedzieć, że jest dobrze wykształcony” – zauważył prorektor.

– Wszystkie oddziały firmy starają się lokalnie utrzymywać kontakty z uczelniami. Współpracujemy z kilkoma wydziałami Politechniki Wrocławskiej: oczywiście z Wydziałem Mechanicznym, Wydziałem

Elektroniki, którego laboratorium doposażyliśmy w nasze systemy sterowania i gdzie pracuje szereg naszych pakietów edukacyjnych, a także z Wydziałem Chemicznym, Wydziałem Informatyki i Zarządzania i ze Studium Kształcenia Podstawowego. Współpraca toczy się na różnych poziomach, np. na Wydziale Mechaniczny dostarczamy robota, a na Wydziale Elektroniki mamy też cykl wy-

**ASTOR** istnieje od 1992 r. (główna siedziba firmy mieści się w Krakowie); i zajmuje się dystrybucją automatyki przemysłowej. Początkowo był autoryzowanym dystrybutorem GE Fanuc Automation – producenta systemów sterowania i oprogramowania przemysłowego. Potem również oprogramowania i komputerów przemysłowych [Wonderware](#), produktów do bezprzewodowej transmisji danych [SATEL Oy](#), kart komunikacyjnych [Applicom](#) oraz Direct-Link firmy [Woodhead](#), systemów sterowania [Horner](#), urządzeń do sieci przemysłowych [Korenix](#) i innych. Autoryzowanym dystrybutorem robotów przemysłowych [Kawasaki](#) ASTOR jest od 2007 roku. Oddział wrocławski firmy działa od 2001 r. i od początku współpracuje z Politechniką Wrocławską.



Dyrektor Marcin Płatkowski





Dyr. Marcin Płatkowski i dr Krzysztof Chrapek

**Japoński koncern Kawasaki** został założony w 1896 roku. W 1969 r. w wyniku połączenia trzech firm powstało Kawasaki Heavy Industries i od tego czasu działa na rynku pod tą nazwą. W tym samym roku opuścił fabrykę pierwszy japoński robot przemysłowy.

Najbardziej popularnymi produktami tej marki są jednak motocykle. Oprócz nich firma produkuje: statki, pociągi, samoloty, helikoptery, w pełni zautomatyzowane hale sportowe oraz konstrukcje metalowe, które wchodzi w skład największych budowli na świecie (np. jedna z wież najdłuższego mostu wiszącego na świecie – Akashi Kaikyo w Japonii, wagony metra w Nowym Jorku czy maszyny wykorzystywane do budowy Eurotunelu).

W Europie biura firmy znajdują się w Wielkiej Brytanii i w Niemczech, a ostatnio otwarto je także w Pradze i w Paryżu. Strategia firmy zakłada współpracę z lokalnymi dystrybutorami, którzy reprezentują Kawasaki w poszczególnych krajach.

Roboty przemysłowe można stosować do: spawania, zgrzewania, przenoszenia, klejenia, malowania czy też jako maszyny końca linii (paletyzujące) lub w zastosowaniach clean room, czyli w pomieszczeniach o kontrolowanych parametrach środowiskowych. Najmniejszy robot w ofercie Kawasaki (FS003N) ma udźwig 3 kg, a waży 20 kg. Z kolei największy robot w ofercie (MX500N) ma udźwig 500 kg i waży 2500 kg.

Zastosowanie robotów przemysłowych Kawasaki Robotics w procesie produkcyjnym przynosi przedsiębiorstwu szereg korzyści: zwiększenie wydajności produkcji oraz jakości produkowanych wyrobów przy jednoczesnym zmniejszeniu kosztów produkcji.

kładów w porozumieniu z jednym kół naukowych – mówił dyrektor Marcin Płatkowski. Zapytany natomiast o korzyści dla firmy płynące z tej współpracy dyrektor odpowiedział:

– Wprowadzamy na rynek nowe technologie, przybliżamy studentom nowe rozwiązania, a oni po studiach, pracując w przemyśle, będą pamiętali o naszych urządzeniach. Będą już wiedzieli, że za pomocą np. robotów Kawasaki można wdrażać pewne mechanizmy, rozwiązywać określone problemy. Będą wiedzieli, gdzie szukać... Wielu studentów Politechniki odbywa staże w naszej firmie. Mają wtedy możliwość bezpośredniego kontaktu z urządzeniami, lepszego poznania aspektu pozauczelnianego swojej specjalności. Oczywiście także zatrudnimy absolwentów PWr. W oddziale wrocławskim stanowią oni trzy czwarte naszej kadry pracowniczej. Sam również jestem absolwentem Politechniki.

Marcin Płatkowski zachęcał również studentów do wzięcia udziału w ogólnopolskim konkursie na najlepszą pracę dyplomową, organizowany przez firmę ASTOR od 1998 roku w ramach działań mających na celu wspieranie polskiej edukacji. Praca dyplomowa powinna być wykonana w oparciu o produkty z oferty firmy, a nagrodą główną w konkursie jest 3-miesięczny staż w firmie. (Informacje na stronie: [http://www.astor.com.pl/www/O\\_nas/Nasi\\_partnerzy/Uczelnie\\_i\\_szkoly/Konkurs\\_na\\_najlepsza\\_prace\\_dyplomowa/index.html](http://www.astor.com.pl/www/O_nas/Nasi_partnerzy/Uczelnie_i_szkoly/Konkurs_na_najlepsza_prace_dyplomowa/index.html)).

Dr Krzysztof Chrapek, który w Instytucie I-24 opiekuje się świeżo otrzymanym robotem Kawasaki, przyznaje, że już jest planowana pierwsza praca dyplomowa w oparciu o nowy sprzęt. Będzie ona polegała na budowaniu stanowiska dydaktycznego do paletyzacji butelek. Magistrant jest na etapie gromadzenia odpowiedniej kolekcji butelek... coca-coli.

Krzysztof Malkiewicz



Od lewej: prof. Edward Chlebus, prorektor prof. Tadeusz Więckowski, dziekan Wydziału Mechanicznego prof. Eugeniusz Rusiński i pracownicy Instytutu podczas prezentacji robota Kawasaki



## Pisali o nas

\* **Okręty flagowe nie popłyną bez pieniędzy**, GW, 15.02.08

Rozmowa z prof. Tadeuszem Lutym na temat pomysłu ministra nauki i szkolnictwa wyższego, dotyczącego powołania w Polsce kilkunastu elitarnych uczelni, które mogłyby konkurować z uniwersytetami na Zachodzie.

\* **Rektorzy są za, ale pytają o pieniądze i kryteria**, GW, 15.02.08

Rozmowa z prof. Tadeuszem Lutym o pomysł stworzenia w Polsce kilkunastu uczelni elitarnych. Zdaniem prof. Lutego

ten pomysł jest mało realny, gdyż resort nie zapewnił w br. dodatkowych pieniędzy na dofinansowanie „okrętów flagowych”, ponadto nie zostały jeszcze jednoznacznie sprecyzowane kryteria oceny uczelni.

\* **Studenci zrobią biznes**, PGWr, 21.02.08

Od października studenci I roku Politechniki Wrocławskiej będą się uczyć podstaw przedsiębiorczości.

\* **Śpijcie sobie na zdrowie**, EM, 21.02.08

Naukowcy z Politechniki Wrocławskiej opracowują program do analizy snów. To może pomóc w leczeniu bezsenności i innych problemów związanych ze snem.

# Ku zamiejscowym wydziałom



Fot. archiwum oddziałów zamiejscowych PWR

*Piękny budynek ZZOD w Jeleniej Górze zasługuje na tak liczną klientelę*

**Dobrze znane Politechnice Wrocławskiej problemy z funkcjonowaniem zamiejscowych jednostek nie są naszą lokalną właściwością. Oto „The New York Times” (16 lutego 2008, *American Universities find a Global Market*) donosi, że prestiżowe uczelnie amerykańskie mają specyficzne kłopoty ze swymi zamorskimi filiami.**

**A**merykański system kształcenia staje się ważnym towarem eksportowym. Coraz więcej tamtejszych uniwersytetów otwiera filie poza krajem. Powołują oddziały zamiejscowe tam, gdzie są ograniczone możliwości kształcenia. Oferują także przygotowanie z jęz. angielskiego. Uruchamiają lub rozwijają setki programów kształcenia dla ekspandujących rynków: w Chinach, Indiach, Singapurze etc. Wiele uczelni nastawia się na powołanie za granicą pełnych filialnych kampusów, zwłaszcza na roponośnym Środkowym Wschodzie. W Katarze można dziś zapisać się na amerykański uniwersytet bez kosztów, kulturowego szoku czy problemów wizowych.

Stolica Kataru ma miasteczko akademickie, które oferuje studia medyczne w Weill Medical College (Cornell University), sprawy międzynarodowe na Uniwersytecie Georgetown, informatykę i zarządzanie na Carnegie Mellon, sztuki piękne na Uniwersytecie Virginia Commonwealth, a kierunki inżynierskie na Texas A&M University. Wkrótce Uniwersytet Northwestern otworzy studia dziennikarskie.

„Uniwersytety dążą dziś do przekształcania się w globalne uczelnie” – uważa Howard Rollins, były dyrektor międzyna-

rodowych programów na Georgia Tech, oferującym studia we Francji, Singapurze, Włoszech, RPA i w Chinach, wkrótce też w Indiach. „Będzie coraz więcej uniwersytetów zabiegających na skalę międzynarodową o środki finansowe, kadre i najlepszych studentów” – ocenia.

Po 11 września 2001 r. umiędzynarodowienie stało się ważnym składnikiem planów rozwoju wielu uczelni. Programy zagranicznego kształcenia mogą pomóc amerykańskim uczelniom w budowaniu międzynarodowych kontaktów, przyciąganiu najbardziej utalentowanych badaczy i pozyskaniu kolejnych płatników czesnego, zwłaszcza że i tam nie przybywa młodzieży w wieku studenckim. Nawet uniwersytety publiczne, których zasadniczą misją jest kształcenie studentów we własnych stanach, próbują wyrobić sobie globalną markę ze względu na ograniczone finansowanie ze źródeł stanowych.

Wychodzi się więc poza tradycyjne formy kontaktów zagranicznych, do których należały: powoływane za granicą własne ośrodki kształcenia, partnerstwo badawcze, wymiana naukowa i wspólne programy dyplomowania, oferowane wraz z lokalnymi uczelniami. Zagraniczne filie, stawiające studentom te same wymaga-

nia, co macierzysta uczelnia, i dające takie same dyplomy, są nowszym i bardziej ryzykownym zjawiskiem.

Amy Gutmann (University of Pennsylvania) ocenia: „Ryzyko polega na tym, że nie możemy zaferować kształcenia tej samej jakości, co u siebie w kraju i że skutkiem naszej działalności może być osłabienie potencjału naszej własnej (krajowej) kadry”.

Choć uniwersytety podkreślają, że zapewniają w filiach tę samą jakość kształcenia, duża część kadry wykładającej za granicą jest zatrudniana na miejscu na krótkoterminowych kontraktach. I z pewnością zagraniczne ośrodki skłaniają do postawienia fundamentalnych pytań:

Czy programy kształcenia w filiach odzwierciedlają system wartości i kulturę Ameryki, czy może lokalnej społeczności? Czy amerykańscy podatnicy zaprzestaną częściowego finansowania zagranicznych studentów? Co się stanie, jeśli pogorszą się stosunki między USA i krajem, w którym zlokalizowano filię? I czy te filie, które rozpowszechniają amerykańskie know-how, mogą zrodzić niebezpieczną konkurencję?

„Wiele instytucji edukacyjnych próbuje przedstawić się jako dobroczynne i altruistyczne, gdy w rzeczywistości ich cel jest komercyjny” – mówi członkini Izby Reprezentantów Diana Rohrabacher, która krytykuje ten pęd za granicę. Ale David J. Skorton, rektor Cornell University, uważa, że ta ekspansja dobrze służy Ameryce. Kształcenie akademickie jest najważniejszym walorem dyplomacji USA: „Wierzę, że te programy mogą rzeczywiście złagodzić tarcia między krajami i kulturami”.

George Mason University, publiczna uczelnia w Fairfax (Virginia), otworzyła kampus w emiracie Ras al Khaymah. W 2006 r. oczekiwała 200 studentów I stopnia. Ich liczba miała się zwiększać. Ale do początku bieżącego roku akademickiego pozyskano tylko 57 degree students: 3 na biologii, 27 na zarządzaniu i 27 na kierunkach inżynierskich. W tym semestrze dojdzie jeszcze niewielka grupka studentów i kilka programów kształcenia.

„Wyznam szczerze, że wszystko to jest znacznie bardziej skomplikowane, niż się spodziewałem” – mówi Peter Stearns, prorector George Mason University.

Realizacja prostych zadań, np. zamawianie książek, trwa miesiącami, po części z powodu państwowej cenzury. I nie jest łatwo znaleźć zainteresowanych studiami kandydatów, którzy osiągnęli wystarczającą





Jelenia Góra dysponuje dobrymi laboratoriami studenckimi

liczbę punktów na testach dopuszczających i dysponują oczekiwaną przez uniwersytet znajomością angielskiego.

Studentom podoba się nauka w małych grupach, międzynarodowy charakter i klimat koleżeństwa. Niektórzy chwala metody pedagogiczne uczelni, gdyż – jak twierdzą – różnią się one istotnie od zmurszałych form nauczania, jakich doświadczyli w szkołach średnich.

Ale największe znaczenie ma dla nich amerykański dyplom. (...) „To nie musi być Harvard. Wystarczy, że jestem absolwentem amerykańskiej uczelni” – mówi Abdul Mukit, student ekonomii.

### Po dolnośląsku

Pocieszający jest fakt, że prawie na pewno nie grozi nam konflikt wojenny między Wrocławiem a Legnicą. Różnice cywili-

zacyjne również jakby mniejsze niż między Nowym Jorkiem a Katarą. Reszta dziwnie podobna. Rozdarcie między misją cywilizacyjną a komercją. Ograniczone możliwości przenoszenia klimatu „prawdziwej nauki” poza centrum akademickie. Rozterki, czy i w jakim stopniu należy „wyprowadzać” kadrę i środki finansowe. Trudności w szacowaniu popytu na studia poszczególnych typów. Pewne trudności w kontaktach z lokalnymi władzami. I ci studenci, którzy chcą mieć dyplom – niezależnie od wiedzy, którą mają (lub nie) w procesie dydaktycznym.

Jest jeszcze jedna różnica: amerykańskie uniwersytety wyrosły w otoczeniu konkurencyjnym. Niestraszne im inne uczelnie. Nasze tradycyjne instytucje akademickie czują się nieco nieswojo wobec komercyjnej konkurencji. Nie nadążają za ich chwy-

tami reklamowymi, nie mogą się poszczycić równie nowoczesnymi wnętrzami. Pozycja ich marki nie wygrywa z umiejętnością dostosowania poziomu wymagań do oczekiwań klienta. No i ta wieloletowość...

### W stronę reform

Przekonanie o potrzebie przezwyciężenia trudności okazało się przeważające wśród pracowników i studentów uczestniczących w debacie na temat zamiejscowych ośrodków dydaktycznych naszej uczelni. Wydaje się, że jakość obiektów nie musi być barierą. Państwowa uczelnia nie może, co prawda, w odróżnieniu od wyższej szkoły zawodowej, liczyć na pomoc materialną lokalnych władz, ale pałac Schaffgotschów w Cieplicach jest wspaniały. Laboratoria w ZOD-ach zyskały już lepszy standard wyposażenia. A jednak prorektor ds. nauczania prof. Janusz Szafran uważa, że brak reform w tym zakresie może doprowadzić do stopniowego ograniczenia, a nawet zanikania ZOD-ów. Już dziś istnieje silna konkurencja: 19 uczelni wyższych, z których część oferuje kierunki politechniczne: informatykę, górnictwo, technologię chemiczną, ochronę środowiska, architekturę i urbanistykę oraz transport. Inne uczelnie są zainteresowane tworzeniem własnych ośrodków zamiejscowych.

Rozwiązaniem mogłoby być podjęcie współpracy z otoczeniem (szkoły średnie i licencjackie), rozwijanie kształcenia II i III stopnia, poszerzenie oferty studiów niestacjonarnych, podyplomowych i kursów. Jednostki zamiejscowe mogłyby dążyć do poszerzenia swojej samodzielności. Profil kształcenia w ZZOD-ach mógłby różnić się od tego, który jest oferowany we Wrocławiu. Powinien odpowiadać potrzebom lokalnej gospodarki.

### Głos młodzieży...

Zdaniem studentów z ZOD-ów, barierą dla wielu potencjalnych kandydatów na studia jest stacjonarny charakter kształcenia. Wiele osób nie chce lub nie może rezygnować z podjętej pracy. Jakość kształcenia w ZOD-ach jest różnie oceniana (może w zależności od poziomu zajęć u konkurencji?). Oprócz bardzo dobrych opinii są i krytyczne, jak np. ta zawarta w liście reprezentanta studentów ZOD P. Walkiewicza, który stwierdza, że dydaktycy zaniżają tam kryteria oceny studentów. Przypisuje to dążeniu do utrzymania skromnych liczebnie grup studenckich – zdaniem prof. T. Lutego takie działania szkodzą prestiżowi Politechniki.

Studenci są ponadto zainteresowani wprowadzeniem w ZOD-ach Studium Kształcenia Podstawowego, które jest oce-



Studenci w laboratorium chemicznym w Legnicy

niane w środowisku studenckim „jako jedna z najlepszych inicjatyw wdrażania uczniów szkół średnich w system kształcenia akademickiego”. Sugerują, by w wyniku współpracy kilku wydziałów utworzyć jednolitą strukturę SKP dla Legnicy, Wałbrzycha i Jeleniej Góry.

Studenci nawiązują też do problemu wieloletowości nauczycieli akademickich: „Tracimy wiarę w pracowników ze względu na ich liczenie pieniędzy, już w coraz bardziej oczywisty sposób”. Sugerują też, że powinna nastąpić poprawa stanu laboratoriów i warunków lokalowych w ośrodkach zamiejscowych.

### ...i zdanie „rządzących”

W dyskusji o ewentualnym tworzeniu zamiejscowych wydziałów rozważano, czy macierzyste jednostki nie naruszą w ten sposób swego minimum kadrowego. Okazuje się, że wiele kierunków ma „zapasy kadrowe”.

Dyrektorzy ZOD-ów widzą możliwość rozwijania dodatkowych inicjatyw, jak np. wspieranie rozwoju szkolnych klas o profilu politechnicznym. W Wałbrzychu zainteresowane są tym dwie szkoły, z którymi od kilku lat trwa nieformalna współpraca. W Jeleniej Górze młodzież przychodzi do politechnicznych laboratoriów na zajęcia. Pomocne są festiwale nauki i Studium Talent.

Problemem dla osób promujących studia w ZOD-ach jest nie tylko ograniczona oferta dydaktyczna, ale i niestabilność oferty kierunkowej. Zdaniem dyr. J. Bartoszewskiego (Wałbrzych) i dyr. Ślusarczyka (Legnica) powinna być ona ustalana na szczeblu uczelni – dyrektor nie może być skazany na pertraktacje z radą wydziału.

Prof. Adam Grzech przedstawia drugą stronę medalu: pracownicy wydziału, którzy mają duże obciążenia dydaktyczne, nie są zainteresowani dojeżdżaniem, zaś podjęta kilka lat temu przez PWr współpraca ze szkołą licencjacką w regionie zniechęcała niskim poziomem jej słuchaczy.

Senacka komisja ds. studiów i studentów, po dyskusji z udziałem prorektorów M. Hardygóry i J. Szafrana, dyrektorów ZOD-ów i studentów, postulowała utrzymanie zamiejscowych ośrodków dydaktycznych, które traktuje jako gwarancję obecności PWr w regionie. Za konieczną uważa jednak pilną reorganizację ZOD-ów – utworzenie wydziału lub wydziałów zamiejscowych i makrokierunków. Trzeba wzmocnić współpracę z lokalnymi władzami i instytucjami dydaktycznymi, a także ze szkołami średnimi, by określić potrzeby dydaktyczne i badawcze regionu. Aktualizacja i uatrakcyjnienie oferty dydaktycznej musi



Laboratorium studenckie w Wałbrzychu

uwzględniać lokalne potrzeby, a nie powtarzać wrocławskie wzory. Należy natomiast poszerzyć ofertę ZOD-ów o kursy specjalistyczne, studia podyplomowe, szkolenia, a zwłaszcza studia niestacjonarne. Zaleca się wprowadzenie SKP.

Zachętą dla kandydatów na studia w ZOD-ach powinna być lepsza baza materialna tych oddziałów, które swoim wyglądem powinny wzmacniać prestiż uczelni. Po utworzeniu wydziałów zamiejscowych konieczne będzie utworzenie bazy naukowej, zachęcającej pracowników do pracy w tych ośrodkach. Uatrakcyjnienie oferty pracy w zamiejscowych ośrodkach ograniczy pokusy wynikające z „niezdrowej konkurencji”. Ważne będzie pozyskiwanie środków zewnętrznych wspomagających dydaktykę, modernizację i utrzymanie tych ośrodków (wydziałów).

### Podsumowanie

Na lutowym posiedzeniu senat podjął uchwałę, że uczelnia będzie rozwijać ośrodki zamiejscowe w ścisłej współpracy z władzami regionu. Rozwój będzie dotyczył:

- przekształcania ZOD-ów w wydziały zamiejscowe powstałe we współpracy i oparciu o kadre kilku wydziałów,
- oferty kształcenia na makrokierunkach i kierunkach komplementarnych do oferowanych we Wrocławiu, dostosowanych do zapotrzebowania na regionalnym rynku pracy,
- rozszerzenia oferty kształcenia o studia niestacjonarne, podyplomowe i kursy,
- objęcia ZOD-ów działalnością SKP,
- poprawy infrastruktury, zarówno w zakresie bazy badawczej jak też estetyki obiektów.

(mk)



Laboratorium komputerowe w Jeleniej Górze





**Znamy wyniki V edycji konkursu „Wrocławska Magnolia”, adresowanego do studentów – magistrantów wrocławskich uczelni. Absolwenci Politechniki Wrocławskiej zajęli pierwsze miejsca w trzech kategoriach, a w jednej otrzymali również wyróżnienie.**

### Prace projektowo-planistyczne

W tej kategorii I nagrodę otrzymała **Anna Skotnicka** za pracę pt. *Ocena wybranych ekologicznych skutków budowy obwodnicy autostradowej Wrocławia*, wykonaną pod kierunkiem doc. Piotra Kab-scha z Instytutu Inżynierii Ochrony Śro-dowiska.

Pierwsza część pracy obejmuje ogólną charakterystykę miasta, w tym analizę układu komunikacyjnego Wrocławia, który jest fragmentem jednego z korytarzy drogowych w transeuropejskiej infrastrukturze transportowej. Zawarto w niej także ocenę istniejącego stanu zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego, dokonaną na podstawie danych zebranych z systemów monitoringu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej oraz Politechniki Wrocławskiej.

Druga część pracy zawiera szczegółowy opis planowanej inwestycji, z uwzględnieniem programu budowy, etapów realizacji i potencjalnych zagrożeń dla środowiska.

Najważniejszą częścią pracy są prognozy emisji zanieczyszczeń z pojazdów poruszających się obwodnicą i zanieczyszczeń powietrza w jej otoczeniu. Bazując na prognozie natężenia ruchu na obwodnicy, którą sporządził Instytut Inżynierii

Lądowej PWr dla założonych czterech horyzontów czasowych (2010, 2015, 2025, 2030), obliczono dla każdego z 8 odcinków obwodnicy emisję ditlenku azotu, pyłu (PM10), benzenu oraz tlenku węgla z po-



Anna Skotnicka

jazdów. Autorka wykorzystwała w prognozowaniu m.in. model obliczeniowy duńskiego Instytutu Badań Środowiska (OSPM), uwzględniający np. doskonalenie silników samochodowych. Szczegółową prognozę

rozkładu stężeń wykonano na przykładzie otoczenia jednego z ośmiu projektowanych odcinków autostrady między węzłami Lotnisko – Kosmonautów (wybrano go ze względu na bliskość zabudowy mieszkaniowej i największe prognozowane natężenie ruchu). Wyniki, przedstawione w postaci graficznej, określają rozkłady stężeń zanieczyszczeń i strefy przekroczeń wartości dopuszczalnych w otoczeniu jezdni.

Dodatkowo opisano też zmiany prognozowanych stężeń dla wszystkich założonych przedziałów czasowych. Przeprowadzone analizy potwierdziły poprawność wyboru lokalizacji obwodnicy, a zanieczyszczenie powietrza w otoczeniu tego odcinka nie powinno do 2030 r. przekraczać wartości dopuszczalnych stężeń badanych substancji – pomimo ciągłego wzrostu ilości samochodów. Przeniesienie na obwodnicę większości ruchu tranzytowego oraz części ruchu lokalnego znacząco wpłynie na poprawę jakości powietrza we Wrocławiu.

Wg oceny promotora doc. Piotra Kab-scha: praca stanowi nowe ujęcie problemu w zakresie wykorzystania wyników pomiarów stężeń zanieczyszczeń powietrza we Wrocławiu do oceny poprawności lokalizacji autostradowej obwodnicy, a także krytycznej oceny modeli prognozowania emisji pojazdów.

### Prace technologiczno-inżynierskie

Pierwsze miejsce przypadło w tej kategorii **Piotrowi Kowalskiemu** za pracę pt.: *Badania solarnego systemu klimatyzacyjnego*, wykonaną pod kierunkiem dr. Dariusza Kwietnia w Katedrze Klimatyzacji i Ciepłownictwa Wydziału Inżynierii Środowiska.

Praca dyplomowa Piotra Kowalskiego ma charakter analityczno-doświadczalny i obejmuje swoim zakresem słabo jeszcze poznaną, szczególnie w naszym kraju, tematykę związaną z wykorzystaniem energii słonecznej do uzdatniania powietrza klimatyzacyjnego. Wg opinii promotora, autor wykazał się dużą samodzielnością w podejmowaniu decyzji oraz inwencją twórczą, która pozwoliła na wyciągnięcie oryginalnych wniosków. Do najważniejszych osiągnięć można zaliczyć: analizę i wybór optymalnego strumienia oraz temperatury powietrza regeneracyjnego do osuszania powietrza w rotorze sorpcyjnym; określenie optymalnej powierzchni współpracujących z systemem solarnym powietrznych kolektorów słonecznych, analizę zapotrzebowania na moc grzewczą i chłodniczą systemu solarnego (analizą objęto całoroczną



pracę solarnego systemu klimatyzacyjnego w porównaniu z dwoma systemami konwencjonalnymi); pomiary efektywności pracy słonecznych kolektorów powietrznych w rzeczywistych warunkach klimatu wrocławskiego oraz opracowanie wyników badań doświadczalnych.

W ramach pracy opracowano także koncepcyjne rozwiązanie stanowiska ba-



Piotr Kowalski

dawczego z solarnym systemem klimatyzacyjnym.

Z uwagi na analityczno-doświadczalny charakter pracy dyplomowej ma ona duże znaczenie dla prowadzonych obecnie w Katedrze Klimatyzacji i Ciepłownictwa PWr badań nad efektywnością wykorzystania energii słonecznej do celów klimatyzacyjnych, szczególnie na obszarze miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Autor pracy wniósł wymierny wkład w propagowanie idei pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych, a tym samym do oszczędności energii cieplnej i chłodniczej oraz ochrony środowiska naturalnego w wyniku zmniejszenia emisji zanieczyszczeń ze spalania kopalnych źródeł energii.

Mgr inż. Piotr Kowalski, obecnie doktorant w Katedrze Klimatyzacji i Ciepłownictwa na Wydziale Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej, jest współautorem dwóch, napisanych w oparciu o swoją pracę dyplomową, artykułów, które zostały opublikowane w fachowym czasopiśmie branżowym „Instal” (*Solarnie systemy klimatyzacyjne*, nr 12/2007; *Solarnie systemy klimatyzacyjne SDEC*, nr 1/2008). Obecnie trwają prace nad następnymi publikacjami z tej tematyki.

Trzeba dodać, że P. Kowalski wygrał także konkurs na najlepszego absolwenta Wydziału Inżynierii Środowiska (ukończył studia z oceną celującą) w 2007 r.

W tej samej kategorii wyróżnienie otrzymała **Kamila Pantal** za pracę pt. *Usuwanie związków fosforu ze ścieków komunalnych aglomeracji wrocławskiej w procesie chemicznego strącania*, której promotorką była dr inż. Elżbieta Grochulska-Segal z Instytutu Inżynierii Ochrony Środowiska.

Jedną z przyczyn eutrofizacji wód powierzchniowych jest odprowadzanie ście-



Kamila Pantal

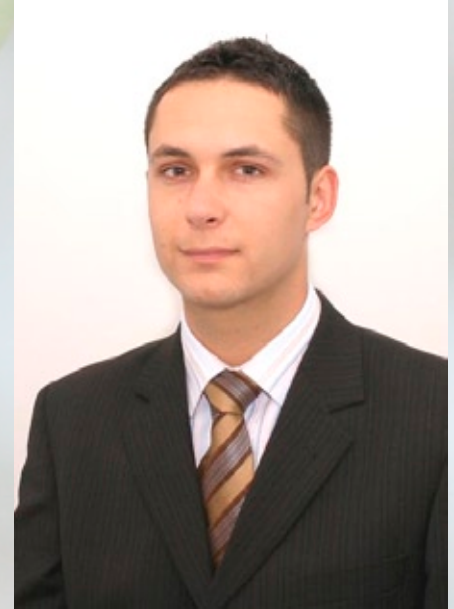
ków zawierających substancje biogenne, a zwłaszcza związki fosforu. Obecnie w technologii oczyszczania ścieków stosuje się usuwanie fosforu na drodze biologicznej bądź chemicznej. W pracy omówiono metody usuwania związków fosforu ze ścieków komunalnych ze szczególnym uwzględnieniem procesu chemicznego strącania. W tym celu autorka przeprowadziła badania technologiczne nad chemicznym strącaniem związków fosforu ze ścieków surowych aglomeracji wrocławskiej z zastosowaniem koagulantów firmy Kemipol. Przedstawione wyniki badań pozwoliły na stwierdzenie możliwości alternatywnego wykorzystania koagulantu żelazowo-glinowego o nazwie ALF we Wrocławskiej Oczyszczalni Ścieków oraz Gminnej Oczyszczalni Ścieków w Jelczu-Laskowicach.

### Prace społeczno-ekonomiczne

I miejsce w tej kategorii zajął również absolwent PWr – **Michał Tokarski**, dzięki pracy pt. *Koncepcja gospodarowania zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym w skali regionalnej*. Jej promotorem był dr inż. Ireneusz Zdybek, a została obroniona w roku akademickim 2006/2007 w Instytucie Inżynierii Ochrony Środowiska Politechniki Wrocławskiej, na kierunku *Inżynieria środowiska*, spe-

cialność *Zaopatrzenie w wodę, unieszkodliwianie ścieków i odpadów*, z oceną celującą (5,5).

Z uwagi na obecne wymagania prawne system zagospodarowania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego musi zostać w Polsce pilnie wdrożony – praktycznie od podstaw. Niniejsza praca przedstawia spójną koncepcję realiza-



Michał Tokarski

cji tego systemu w skali regionalnej – Dolnego Śląska. Miasto Wrocław stanowi tu centralne ogniwo organizacyjne całego systemu.

W pracy wyczerpująco opisano aktualny stan formalnoprawny gospodarki odpadami w zakresie gospodarowania zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym. Na bazie analizy formalnoprawnej zasad gospodarowania tymi odpadami stworzono i przedstawiono prawidłowo przemyślaną, opartą na doświadczeniach innych krajów Unii Europejskiej oraz pilotażowe, polskie wdrożenia, koncepcję techniczną organizacji takiego systemu. Zaproponowane wdrożenie w skali regionalnej Dolnego Śląska poddano ponadto analizie ekonomicznej.

Zdaniem promotora pracy, właśnie ta trójplaszczynowa koncepcja, obejmująca aspekty formalnoprawne, techniczne i ekonomiczne organizacji i wdrożenia systemu gospodarowania zużytym sprzętem elektrycznym i elektronicznym oraz skala proponowanego przedsięwzięcia – w obrębie regionu Dolnego Śląska, w którym aglomeracja wrocławska pełni nadrzędną funkcję organizacyjną – stanowi o realności przedstawionej koncepcji.

Krzysztof Malkiewicz  
Fot. archiwum laureatów



# XXVIII posiedzenie Senatu

28.02.2008 r.

Senat uczcił pamięć zmarłego em. prof. dr. hab. Stanisława Trybuły.

## Doktorat h.c.

Zatwierdzono (62:0:0) opinię prof. Cezarego Madryasa o dorobku naukowym i zasługach prof. zw. dr. hab. inż. Eugeniusza Dembickiego, którego kandydaturę do doktoratu h.c. rozpatruje Politechnika Łódzka.

## Personalia

Wyrażono zgodę na mianowanie prof. dr. hab. inż. Krystyny Jeżowieckiej-Kabsch (Wydz. Mechaniczno-Energetyczny) na stanowisko profesora zwyczajnego.

Zaopiniowano pozytywnie wniosek o mianowanie dr. hab. inż. Tadeusza Ingłota (WPPT) na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

## Nagrody ministra

Zaopiniowano wnioski o indywidualne i zespołowe nagrody Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za prace doktorskie i za osiągnięcia badawcze. Wydziały zgłosiły w sumie 15 wniosków. Uzyskały one aprobatę senackiej komisji ds. akademickich, kadry naukowej i etyki. Senat zatwierdził wnioski:

– o nagrodę indywidualną dla:

**prof. dr. hab. inż. arch. Stanisława Medeksy** (W-1) za całokształt osiągnięć naukowych w dziedzinie badań architektoniczno-archeologicznych oraz utworzenie szkoły badań i konserwacji architektury antyku;

**dr. inż. Roberta Wardęgi** (W-2) za wyróżnioną rozprawę doktorską *Wpływ struktury ruchu na nośność nawierzchni drogowych*;

**dr. inż. Jarosława Zwolskiego** (W-2) za wyróżnioną rozprawę doktorską *Wyznaczenie cech dynamicznych konstrukcji mostowych za pomocą wzbudników drgań*;

**prof. dr. hab. inż. Andrzeja Bogdana Dobruckiego** (W-4) za książkę *Przetworniki elektroakustyczne* (WNT, Warszawa 2007);

**dr. hab. inż. Edmunda Motyla, prof. nadzw.** (W-5) za monografię *Space charge and polarization in solid dielectrics*, Oficyna Wydawnicza PWR, Wrocław 2007;

**dr. hab. inż. Marka Kozłowskiego, prof. nadzw.** (W-6) za opracowanie, uruchomienie i realizację nowych kursów w języku angielskim oraz redakcję podręcznika

*Plastics recycling in Europe* (Oficyna Wyd. PWR, Wrocław 2006);

**dr. hab. inż. Nguyena Ngoc Thanh, prof. nadzw. PWR** (W-8) za monografię *Advanced Methods for Inconsistent Knowledge Management* (Springer-Verlag, Londyn 2007);

**prof. dr. hab. inż. Dionizego Dudka** (W-10) za książkę *Kronika awarii i katastrof maszyn podstawowych w polskim górnictwie odkrywkowym* (Oficyna Wyd. PWR, Wrocław 2007);

**dr. inż. Artura Wiatrowskiego** (W-12) za wyróżnioną rozprawę doktorską *Badanie procesów próżniowego nanoszenia warstw metodą impulsowego magnetronowego autorozpylenia*;

– o nagrody zespołowe:

**dr. hab. inż. Tadeusza Gudry, dr. inż. Krzysztofa J. Opielińskiego i mgr. inż. Juliusza S. Bednarka** (W-4) za ultradźwiękową tomografię transmisyjną do wczesnego wykrywania nowotworów piersi u kobiet;

**dr. inż. Sławomira Gruszczyńskiego i dr. inż. Krzysztofa Winczy** (W-4) za osiągnięcia w projektowaniu mikropaskowych układów mikrofalowych i zintegrowanych układów antenowych znajdujących zastosowanie w urządzeniach i systemach telekomunikacyjnych oraz za cykl publikacji;

**prof. dr. hab. inż. Adama Janiaka, dr. inż. Macieja Lichtensteina, dr. inż. Tomasza Krysiaka i dr. inż. Radosława Rudka** (W-4) za cykl publikacji *Szeregowanie zadań na procesorach z nowymi modelami* oraz monografię *Scheduling in computer and manufacturing systems* (WKiŁ, Warszawa 2006);

**dr. hab. inż. Jana Łżykowskiego i prof. dr. hab. inż. Eugeniusza Rosołowskiego** (W-5) za osiągnięcia w dziedzinie automatyki elektroenergetycznej dotyczące rozwoju algorytmów lokalizacji zwarć w liniach elektroenergetycznych;

**prof. dr. hab. inż. Apolinarego Kowala i prof. dr. hab. inż. Marii Świdorskiej-Bróż** (W-7) za podręcznik akademicki *Oczyszczanie wody. Podstawy teoretyczne i technologiczne, procesy i urządzenia* (PWN, Warszawa 2007);

**prof. dr. hab. inż. Lucjana Jacaka, dr. hab. Pawła Machnikowskiego (W-11) i prof. dr. hab. Jurija Krasnego** (UO) za osiągnięcia dotyczące badań dekoherencji w nanostrukturach, mających znaczenie dla kwantowego przetwarzania informacji.

## Zamiejscowe Ośrodki Dydaktyczne – podsumowanie dyskusji

Senat podjął uchwałę (60:0:2), że PWR będzie rozwijać ośrodki zamiejscowe w ścisłej współpracy z władzami regionalnymi. Rozwój ten będzie dotyczyć:

- przekształcania ZOD w wydziały zamiejscowe powstałe we współpracy i oparciu o kadrę kilku wydziałów,
- oferty kształcenia na makrokierunkach i kierunkach komplementarnych do oferowanych we Wrocławiu, dostosowanych do zapotrzebowania na regionalnym rynku pracy,
- rozszerzenia oferty kształcenia o studia niestacjonarne, podyplomowe i kursy,
- objęcia ZOD działalnością SKP,
- poprawy infrastruktury, zarówno w zakresie bazy badawczej, jak i estetyki obiektów. (Więcej na ten temat na s. 27).

## Jak wybiera się uczelnię?

Prorektor ds. rozwoju prof. M. Hardygóra zanalizowała, jak osoby przyjęte na PWR podejmowały decyzję o wyborze uczelni. Ponad 65% studentów I roku studiów stacjonarnych pochodzi z Dolnego Śląska. Pozostali pochodzą głównie z województw ościennych. Przeważają mężczyźni (poza W-1, W-3, W-7). Kandydaci biorą pod uwagę głównie pozycję uczelni, prestiżowy dyplom ułatwiający znalezienie pracy (65-70%), wysoki poziom kształcenia (50%), związki towarzysko-rodzinne z miastem studiów i odległość od domu (ok. 30%). Mniej liczą się: różnorodność kierunków kształcenia (20%) i koszt studiów (11%). Ok. 15% osób uważa swój wybór za przypadkowy! „Stopień przypadkowości” zależy od wydziału: na W-7 trafia tak prawie 40% studentów, na W-3 ok. 20%, zaś na W-2 i W-5 – < 10%. Na SKP znalazło się „przypadkowo” 18,87% (rok wcześniej 27%, co może świadczyć o rosnącej świadomości pożytku z tej formy kształcenia).

Głównym źródłem informacji dla kandydatów jest strona internetowa uczelni (87%), dopiero potem „znajomi i rodzina” (43%), informatory, targi edukacyjne, dni otwarte (10-20%). Prezentacja PWR w szkołach średnich ma znaczenie dla osób spoza Wrocławia (im dalej, tym jest cenniejsza). Intensyfikacja promocji zaowocowała wzrostem liczby kandydatów w stosunku do lat 2005 i 2006. Spadek liczby przyjętych w br. wynika z trudności dostania się na poszukiwane kierunki i wybierania w tej sytuacji innej uczelni.



Zróznicowany poziom wiedzy kandydatów skłania uczelnię do organizowania kursów przygotowawczych z matematyki i fizyki. Obejmują one prawie 9% kandydatów. Większość (>80%) stanowią uczestnicy kursów korespondencyjnych z matematyki. Popularnością cieszy się też Studium Talent z matematyki (skorzystało 24% przyjętych osób) i fizyki (17%).

Podczas rekrutacji w lutym 2008 r. przyjęto 275 osób. Studia stacjonarne II stopnia przyciągnęły zwłaszcza kandydatów na W-1 i W-11. Części kierunków nie uruchomiono z braku kandydatów.

Prof. T. Więckowski podkreślił wsparcie władz miejskich dla rozwoju zaplecza dydaktycznego. Prof. A. Kasprzak (W-4) wyraził zainteresowanie typami szkół, z których pochodzą kandydaci. Prof. L. Komorowski (W-3) podkreślił rolę działań promocyjnych. Prof. J. Świątek (W-8) przypomniał, że kandydaci składali papiery na kilka kierunków (stąd pozorne „załamanie” rekrutacji). Dyrektor ZZOD w Jeleniej Górze dr M. Pawłowski przypomniał o intensywnych działaniach promocyjnych Politechniki Poznańskiej, Uniwersytetu Zielonogórskiego i AGH, które wysyłają do dolnośląskich szkół „autobusy medialne”.

### Wspomaganie nauczania przedmiotów podstawowych

Prorektor ds. studenckich dr K. Rudno-Rudziński ocenia, że przyczyną niskiej efektywności procesu kształcenia są: słabe przygotowanie maturzystów do studiów technicznych, zbyt mała efektywność procesu kształcenia i dominacja czynnika ekonomicznego w organizacji dydaktyki. Dlatego podejmuje się wysiłki, by wspomóc nauczanie przedmiotów podstawowych. Studenci SKP korzystają z dodatkowych zajęć z algebry liniowej z geometrią analityczną (ALzGA), analizy matematycznej i fizyki. Studenci mogą też korzystać z dobrze zorganizowanych konsultacji z tych przedmiotów (duża dostępność, liczne terminy: od poniedziałku do piątku, godz. 9-17) i miejsc do samodzielnej pracy.

Pomocą będzie dostęp do materiałów e-learningowych. Portal SKP oferuje ceniony e-kurs z ALzGA (autorstwa J. Wierzejskiego i P. Kajetanowicza) i e-kurs z zakresu szkoły średniej „Repetitorium z matematyki”, wykłady (teoria+przykłady), interaktywne ćwiczenia i automatycznie oceniane testowe e-sprawdziany, umożliwiające samodzielne doskonalenie się. Skuteczność dydaktyki jest podniesiona przez specjalny system kontroli sprawdzianów. Osiągnięciu dobrych wyników sprzyja możliwość samooceny. O walorach systemu świadczy zarówno liczba osób korzystających z portalu (liczba odsłon z ALzGA wyniosła 115 000), jak i osiągane wyniki kształcenia. Promując systematyczność w nauce

i własną kontrolę wyników, usuwa się przyczyny bezradności młodych ludzi i ułatwia im wyrównywanie zaległości. Wniosek: należy udostępnić system wspomagania nauczania przedmiotów podstawowych wszystkim potrzebującym tego studentom Politechniki, rozszerzyć zakres przedmiotów w pełni objętych systemem (Analiza matematyczna I i II, Fizyka I i II) i rozważyć możliwość objęcia nim masowych kierunkowych przedmiotów progowych. Ograniczeniem rozwoju takiego kształcenia jest brak odpowiednich elektronicznych materiałów dydaktycznych (a ściślej: ich twórców i realizatorów). Za mała jest wydajność pracowni e-sprawdzianów. System nie jest w stanie obsłużyć kilku tysięcy studentów. Powstają problemy z organizacją zapisów na zajęcia, zwłaszcza że te same (nominalnie) kursy na poszczególnych kierunkach różnią się treścią. Trwają starania o dofinansowanie podjętych inicjatyw ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Współpraca z wydziałami nad upowszechnieniem elektronicznego wspomagania nauczania i zwiększeniem przepustowości pracowni e-sprawdzianów powinny poprawić sytuację.

We wrześniu 2008 r. z inicjatywy SKP i Działu Nauczania odbędzie się II konferencja poświęcona technikom e-learningu. (Poprzednia, zorganizowana ponad 3 lata temu, dowiodła dużego zainteresowania środowiska PWR).

W dyskusji prof. L. Komorowski przedstawił pozytywne doświadczenia Wydziału Chemicznego z e-nauczania (czy e-wsparcia). Potwierdził znaczenie materiałów dydaktycznych: na W-3 zajmuje się tym ok. 40 pracowników. Wydział eksperymentuje też z elektronicznym ankietowaniem. Prof. A. Kasprzak (W-4) potwierdził korzyści dydaktyczne z e-learningu. Prof. Z. Olszak wyraził żywe zainteresowanie wynikami ankiet studenckich nt. zajęć z matematyki. Prof. H. Suchnicka poruszyła problem ogólnego wykształcenia studenta – jego braki skutkują dużą nieporadnością formułowania myśli. Doc. J. Górniak syntetycznie przedstawił niskie wymagania maturalne z matematyki – nawet tzw. poziom zaawansowany budzi rozpacz.

### Biblioteka SKP

Pozytywnie zaopiniowano powołanie Biblioteki Studium Kształcenia Podstawowego jako części systemu bibliotecznego PWR. Wniosek uzyskał też pozytywną opinię Rady Bibliotecznej.

### Analiza działalności badawczej PWR

Prorektor ds. badań naukowych i współpracy z gospodarką prof. T. Więckowski dokonał analizy działalności badawczej prowadzonej przez uczelnię. Omówił źródła fi-

finansowania badań naukowych i wielkość dotacji na działalność statutową w latach 2006-2007. Przedstawił zrealizowane zlecenia badawcze, skalę dotacji na badania własne, projekty badawcze rozwojowe; projekty z 6. i 7. Programu Ramowego, z funduszy strukturalnych i źródła finansowania inwestycji PWR w roku 2007.

Rektor podkreślił, że coraz lepsza infrastruktura badawcza powinna wpływać korzystnie na wyniki pracy naukowej i publikacje. Jakość badań stanowi główne kryterium wyróżniające prestiżowe uczelnie. Odnosił się też krytycznie do decyzji rządu zmniejszającej nakłady na statutową działalność badawczą. Państwowa dotacja na naukę wzrosła w stosunku do ub. roku o 10%, ale po raz pierwszy beneficjentami tej dotacji są również uczelnie niepubliczne. Jak dodał prof. T. Więckowski, szansą dla uczelni są programy europejskie, zwłaszcza Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka.

### Dorobek WCTT

Dyrektor WCTT prof. J. Koch zdał sprawę z działalności podległej mu jednostki, której misją jest zwiększanie innowacyjności, a zatem wydajności i konkurencyjności przedsiębiorstw. WCTT działa 13 lat. Pełni funkcję Regionalnego Punktu Kontaktowego, edukuje (przeszkolono 4500 osób z 1352 firm), współpracuje z 50 zagranicznymi instytucjami. Opracowano tu Foresight Regionalny dla Dolnego Śląska do 2020 r. Centrum finansuje swą działalność z funduszy strukturalnych (48%), środków przedsiębiorstw (20%), Ministerstwa Nauki (5%) i in.

Senat przyjął sprawozdanie.

### Sprawy bieżące, wolne wnioski

- Podczas przerwy członkowie senatu poznali się w Auli PWR z wynikami konkursu architektonicznego na kompleks edukacyjno-badawczy GEOCENTRUM. Pierwszą nagrodę uzyskała praca nr 1 projektanta z Walencji.

- Rektor powołał Radę Sportu PWR. Przewodniczy jej pror. K. Rudno-Rudziński, a tworzą ją: 3 nauczyciele akademicki, 3 członkowie KS AZS PWR, student i doktorant, kanclerz PWR, dyrektor SWFiS i kierownik Działu Studenckiego. Pierwszym zadaniem Rady będzie pomoc w pracach nad przekształcaniem obecnego, rozszerzonego programu wychowania fizycznego do modelu istniejącego w innych krajach, a także nad tworzeniem odpowiedniej infrastruktury.

- Przyznane rektorowi PWR wyróżnienie – Laury Buildera 2007 (w kategorii: nauka i edukacja na rzecz budownictwa) została odebrana podczas galowej uroczystości w Warszawie przez prorektora E. Kubicę. (mk)



**UCZELNIANE  
KOLEGIUM  
ELEKTORÓW  
KADENCJI 2008-2012  
(100 OSÓB)**

**PRZEDSTAWICIELE  
NAUCZYCIELI  
AKADEMICKICH  
POSIADAJĄCYCH  
TYTUŁ PROFESORA  
LUB STOPIEŃ DOKTORA  
HABILITOWANEGO  
(60 OSÓB)**

**W-1 WYDZIAŁ  
ARCHITEKTURY**

- 1.dr hab. inż. arch. Wanda Kononowicz, prof. PWr
- 2.prof. dr hab. Krzysztof R. Mazurski
- 3.prof. dr hab. inż. arch. Elżbieta Trocka-Leszczczyńska

**W-2 WYDZIAŁ  
BUDOWNICTWA  
LĄDOWEGO I WODNEGO**

- 4.prof. dr hab. inż. Wojciech Glabisz
- 5.prof. dr hab. inż. Jerzy Hoła
- 6.dr hab. inż. Jerzy Jasieńko, prof. PWr
- 7.dr hab. inż. Dariusz Łydźba
- 8.prof. dr hab. inż. Cezary Madryas

**W-3 WYDZIAŁ CHEMICZNY**

- 9.dr hab. inż. Roman Gancarz, prof. PWr
- 10.prof. dr hab. inż. Jolanta Grzechowiak
- 11.dr hab. inż. Józef Hoffmann, prof. PWr
- 12.prof. dr hab. inż. Paweł Kafarski
- 13.prof. dr hab. Ludwik Komorowski
- 14.prof. dr hab. inż. Andrzej Matynia
- 15.prof. dr hab. inż. Andrzej Ożyhar
- 16.prof. dr hab. inż. Szczepan Roszak
- 17.dr hab. Jadwiga Sołoducho, prof. PWr
- 18.dr hab. inż. Bogdan Szczygieł, prof. PWr
- 19.prof. dr hab. inż. Władysław Walkowiak

**W-4 WYDZIAŁ ELEKTRONIKI**

- 20.prof. dr hab. inż. Adam Janiak
- 21.prof. dr hab. inż. Andrzej Kasprzak
- 22.prof. dr hab. inż. Ewaryst Rafajłowicz
- 23.prof. dr hab. inż. Czesław Smutnicki
- 24.prof. dr hab. inż. Tadeusz Więckowski
- 25.prof. dr hab. inż. Jan Zarzycki

**W-5 WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY**

- 26.prof. dr hab. inż. Janusz Fleszyński
- 27.prof. dr hab. inż. Marian Sobierajski
- 28.dr hab. inż. Waldemar Rebizant
- 29.dr hab. inż. Jan Zawilak, prof. PWr

**W-6 WYDZIAŁ GEOINŻYNIERII,  
GÓRNICTWA I GEOLOGII**

- 30.dr hab. inż. Wojciech Ciężkowski, prof. PWr
- 31.prof. dr hab. inż. Lech Gładysiewicz

**W-7 WYDZIAŁ  
INŻYNIERII ŚRODOWISKA**

- 32.dr hab. inż. Jan Danielewicz, prof. PWr
- 33.dr hab. inż. Kazimierz Grabas
- 34.dr hab. inż. Jan Syposz, prof. PWr
- 35.dr hab. Andrzej Szczurek

**W-8 WYDZIAŁ  
INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA**

- 36.prof. dr hab. inż. Adam Grzech
- 37.dr hab. inż. Zbigniew Huzar, prof. PWr
- 38.prof. dr hab. inż. Jerzy Józefczyk
- 39.prof. dr hab. inż. Jacek Mercik
- 40.dr hab. inż. Jerzy Świątek, prof. PWr

**W-9 WYDZIAŁ  
MECHANICZNO-ENERGETYCZNY**

- 41.dr hab. inż. Maciej Chorowski, prof. PWr
- 42.prof. dr hab. inż. Kazimierz Wójs

**W-10 WYDZIAŁ MECHANICZNY**

- 43.prof. dr hab. inż. Edward Chlebus
- 44.dr hab. inż. Piotr Cichosz, prof. PWr
- 45.prof. dr hab. inż. Dionizy Dudek
- 46.dr hab. inż. Stanisław Krawiec, prof. PWr
- 47.prof. dr hab. inż. Eugeniusz Rusiński
- 48.dr hab. inż. Mieczysław Szata

**W-11 WYDZIAŁ  
PODSTAWOWYCH  
PROBLEMÓW TECHNIKI**

- 49.dr hab. Marian Hotłoś
- 50.prof. dr hab. inż. Lucjan Jacak
- 51.dr hab. Małgorzata Komorowska, prof. PWr
- 52.prof. dr hab. inż. Jan Misiewicz
- 53.prof. dr hab. Zbigniew Olszak
- 54.prof. dr hab. Ryszard Poprawski
- 55.dr hab. inż. Włodzimierz Salejda, prof. PWr
- 56.prof. dr hab. Krzysztof Stempak
- 57.prof. dr hab. Aleksander Weron

**W-12 WYDZIAŁ ELEKTRONIKI  
MIKROSYSTEMÓW I FOTONIKI**

- 58.dr hab. inż. Andrzej Dziedzic, prof. PWr
- 59.prof. dr hab. inż. Leszek Golonka
- 60.dr hab. inż. Marek Tłaczała, prof. PWr

**PRZEDSTAWICIELE  
NAUCZYCIELI  
AKADEMICKICH  
NIEPOSIADAJĄCYCH  
TYTUŁU PROFESORA  
LUB STOPNIA DOKTORA  
HABILITOWANEGO  
(14 OSÓB )**

- 61.dr inż. arch. Ada Kwiatkowska – W-1
- 62.dr inż. Wojciech Rędownicz – W-2

- 63.dr inż. Lucyna Górka, doc.– W-3
- 64.dr inż. Ryszard Wroczyński – W-4
- 65.dr inż. Bożena Łowkis – W-5
- 66.dr inż. Gabriela Paszkowska – W-6
- 67.dr inż. Anna Bryszewska-Mazurek – W-7
- 68.dr inż. Iwona Dubielewicz – W-8
- 69.dr inż. Maria Mazur – W-9
- 70.dr inż. Zbigniew Sroka – W-10
- 71.dr inż. Janusz Górniak, doc. – W-11
- 72.dr inż. Janusz Markowski – W-12

**JEDNOSTKI  
OGÓLNOUCZELNIANE  
I MIĘDZYWYDZIAŁOWE**

- 73.mgr Renata Kasprzak
- 74.mgr Małgorzata Stawska

**PRZEDSTAWICIELE  
PRACOWNIKÓW  
UCZELNI  
NIEBĘDĄCYCH  
NAUCZYCIELAMI  
AKADEMICKIMI  
(6 OSÓB)**

- 75.mgr inż. Adam Adamiak
- 76.mgr inż. Jerzy Borowiec
- 77.Maria Kucharska
- 78.inż. Kazimierz Pabisiak
- 79.mgr Ewa Prus
- 80.mgr inż. arch. Teresa Witkowska

**PRZEDSTAWICIELE  
STUDENTÓW  
I DOKTORANTÓW  
(20 OSÓB)**

**PRZEDSTAWICIEL  
DOKTORANTÓW**

- 81.mgr inż. Mateusz Molasy

**PRZEDSTAWICIELE STUDENTÓW**

- 82.Michał Bazan
- 83.Bartłomiej Chowański
- 84.Radostaw Czaplicki
- 85.Magdalena Flis
- 86.Michał Hajduk
- 87.Marcin Jędras
- 88.Edyta Kowalczyk
- 89.Michał Klimza
- 90.Przemysław Klukowski
- 91.Jerzy Łątka
- 92.Dariusz Łozak
- 93.Hubert Mieliński
- 94.Piotr Papros
- 95.Kamil Nawirski
- 96.Dariusz Piasecki
- 97.Hubert Popiel
- 98.Piotr Walkiewicz
- 99.Łukasz Wolański
- 100.Magdalena Zielińska

# Posiedzenie KRUWiO

(26 lutego 2008 r.)

**N**a pierwszym w nowym semestrze posiedzeniu KRUWiO zapoznano się ze stanowiskiem wojewody w sprawach własnościowych i z prezentacją kanclerza BCC Marka Worona. Wyznaczono pełnomocnika ds. środowiskowych studiów doktoranckich. Postanowiono wystąpić do marszałka z wnioskiem o ustanowienie projektów kluczowych finansowanych ze środków RPO na budowę laboratoriów akredytowanych. Poparto starania Fundacji Pro Homine o znowelizowanie przepisów o budownictwie spółdzielczym.

## Stawy Milickie

Wojewoda R. Jurkowlaniec powrócił do sprawy Stawów Milickich. Ocenia on, że jeszcze w tym roku – przy wsparciu marszałka – firma ta zostanie przejęta przez nową spółkę skarbu państwa, by następnie przekształcić się w spółkę samorządową, której organem założycielskim będzie Urząd Marszałkowski (UMWD). Udziałowcami spółki będą także: zainteresowane gminy, Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu i Uniwersytet Wrocławski, a także reprezentanci lobby ekologicznego (lobby jako byt prawny? Interesujące!).

Uczelnie będą też miały przedstawicieli w radzie nadzorczej spółki.

W przyszłości teren stawów powinien zostać wypromowany jako obiekt turystyczny, a więc należy wzbogacić go o hotele, zakłady gastronomiczne, trasy rowerowe i ścieżki spacerowe, które nie zaszkodzą unikalnej faunie i florze okolic – uważa R. Jurkowlaniec. Przewodniczący KRUWiO, prof. M. Mazurkiewicz i prof. L. Pacholski, wyrazili zdecydowane zadowolenie, że zaprezentowana koncepcja daje UP i UW wr udział w przedsięwzięciu.

## Uwłaszczenie uczelni

Wojewoda odniósł się do kwestii nieuregulowanego stanu własności niektórych uczelni. Przykładem jest sytuacja obiektów AWF we Wrocławiu. Po pertraktacjach z władzami tej uczelni i prezydentem miasta wojewoda widzi dwa możliwe rozwiązania konkretnej sytuacji. Wybór wariantu będzie zależał od decyzji władz AWF.

## Nauka z biznesem

Kanclerz BCC Marek Woron omówił działalność swego klubu i promowane przez BCC propozycje nowelizacji przepisów. Przypomniał o istnieniu Dolnośląskiej Rady Nauki i Przedsiębiorczości (DRNiP), która ułatwia realizację gospodarczych inicjatyw naukowców. Spodziewa się, że 11 marca br. na posie-

dzeniu DRNiP zostanie powołana grupa robocza monitorująca takie partnerstwo. Planuje się również publikację „Dolnośląska przedsiębiorczość akademicka”, która przedstawi wyniki współpracy naukowców z instytucjami gospodarczymi. M. Woron zaapelował do rektorów o spopularyzowanie obu inicjatyw na uczelniach i wyznaczenie osób odpowiedzialnych za kontakty z BCC. Poinformował, że Politechnika Wrocławska przygotowuje dla studentów zajęcia z przedsiębiorczości. Wśród prowadzących zajęcia mają być specjaliści z BCC.

## Środowiskowe studia doktoranckie

Koncepcja środowiskowych studiów doktoranckich omawiana już w listopadzie 2007 r. dojrzała do realizacji. Na wniosek prof. T. Lutego powołano środowiskowego koordynatora studiów doktoranckich. Jednomyślnie powierzono tę funkcję byłemu prorektorowi PWr ds. nauczania prof. Jerzemu Świątkowi.

## Projekty kluczowe

Uznanie Kolegium wzbudziła propozycja prorektora ds. badań i współpracy z gospodarką prof. T. Więckowskiego, by wystąpić do Urzędu Marszałkowskiego z wnioskiem o ustanowienie finansowanych ze środków RPO projektów kluczowych przeznaczonych na budowę laboratoriów akredytowanych. Przewodniczący

KRUWiO w najbliższych dniach wystąpi z takim wnioskiem.

## Propozycja Fundacji Pro Homine

Rada Międzyuczelnianej Fundacji Pro Homine w liście do przewodniczącego KRUWiO, rektora UW wr i rektora UP zwróciła się o wsparcie prośby do dolnośląskich parlamentarzystów. Chodzi o podjęcie inicjatywy poselskiej prowadzącej do przygotowania ustawy o spółdzielniach specjalnego przeznaczenia. Ma ona nadać specjalny status domom lub spółdzielniom założonym lub budowanym dla ograniczonego kręgu osób (emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych) oraz określonych środowisk. Wprowadzenie takich przepisów rozwiązałoby problemy Ośrodka Seniora Wyższych Uczelni Wrocławia. Jego mieszkania nie mogłyby być dziedziczone; zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem służyłyby kolejnym emerytowanym pracownikom uczelni. Kolegium poparło wniosek Fundacji.

## Sprawy bieżące

Prof. Luty przedstawił wojewodzie problem opóźnień w rozpoznaniu wniosków o nominacje profesorskie. Uczelnie mają z tego powodu trudności ze zharmonizowaniem wręczenia nominacji z tradycyjnymi terminami: 1 października i 15 listopada.

Kolegium postanowiło dofinansować koncert organizowany przez Akademię Muzyczną (8 listopada 2008 r.) kwotą 6000 zł.

Prof. L. Pacholski poinformował o planowanym na jesień remoncie Auli Leopoldyńskiej.

*Maria Kiszka*

*wg protokołu mgr Izabeli Duś*

3 kwietnia 2008 r. o godz. 14.00

**W AULI POLITECHNIKI WROCLAWSKIEJ (bud. A-1)  
ODBĘDZIE SIĘ ZEBRANIE KONSULTACYJNE  
UCZELNIANEGO KOLEGIUM ELEKTORÓW**

10 kwietnia 2008 r. o godz. 14.00

**W AULI POLITECHNIKI WROCLAWSKIEJ (bud. A-1)  
ODBĘDZIE SIĘ OTWARTE ZEBRANIE INFORMACYJNE  
UCZELNIANEGO KOLEGIUM ELEKTORÓW POŚWIĘCONE  
PRZEDSTAWIENIU PROGRAMÓW WYBORCZYCH KANDYDATÓW  
UBIEGAJĄCYCH SIĘ O PEŁNIENIE GODNOŚCI I FUNKCJI REKTORA  
ORAZ PUBLICZNEJ DYSKUSJI NAD PROGRAMAMI**

17 kwietnia 2008 r. o godz. 14.00

**W AULI POLITECHNIKI WROCLAWSKIEJ (bud. A-1)  
ODBĘDZIE SIĘ ZEBRANIE WYBORCZE  
UCZELNIANEGO KOLEGIUM ELEKTORÓW  
POŚWIĘCONE WYBOROM REKTORA**

29 kwietnia 2008 r. o godz. 14.00

**W AULI POLITECHNIKI WROCLAWSKIEJ (bud. A-1)  
ODBĘDZIE SIĘ ZEBRANIE WYBORCZE  
UCZELNIANEGO KOLEGIUM ELEKTORÓW  
POŚWIĘCONE WYBOROM PROREKTORÓW**





## Marzec '68

Transparenty w holu gmachu głównego posłużyły oprawie wspomnieniowej uroczystości

**W**auli uczelni 18 marca NZS zorganizował spotkanie w rocznicę wydarzeń marcowych. Otwierające wystąpienie prof. Andrzeja Wiszniewskiego o przebiegu strajku 40 lat temu na Politechnice zostało odczytane przez młodych organizatorów jako lekcja historii.

Rzeczywiście, cztery dekady po tych wypadkach, których historycy nie zdołali jeszcze w pełni opisać, studentom coraz trudniej spotkać ich świadków. Trzeba mieć świadomość, że obecny rektor był wtedy dopiero świeżo upieczonym asystentem (oddelegowanym przez swego szefa prof. K. Pigionia do pilnowania katedry), a część obecnych prorektorów chodziła jeszcze do szkoły. Tylko czarny fortepian w auli wyglądał niemal tak samo, te same, co niegdyś, były szopenowskie etudy.

Tym większą satysfakcję zebranych wzbudziła obecność aktywnych uczestników strajków: Konstancji (Katarzyny) Surmacz, Waława Jakackiego, Piotra Skorbotowicza i Wojciecha Myśleckiego.

„Kasia” wraz z Waławem Jakackim i Wojciechem Myślekiem reprezentowała PWr w międzyuczelnianej Komisji Organizacyjnej Wieców Uczelni. Była następnie oskarżona w postrajkowym procesie, który odbył się dopiero latem (liczono, że studenci się rozjadą, lecz oni przyszli tłumnie, z kwiatami).



Waław Jakacki



Konstancja Surmacz

– Środowisko wrocławskie, mądrzejsze o doświadczenia z Warszawy, założyło sobie w marcu, że „nie da się spałować”. Politechnika była centrum środowiskowych inicjatyw. Tu zbiegali się łącznicy, działał nastuch elektroniczny, architekci tworzyli plakaty – wspomina dawna studentka.

Z tamtych dni pamięta zwłaszcza tę szczególną zdolność porozumiewania się w pół zdania, czy nawet bez słów, z kolegami, których prawie nie znała. Oni z kolei wyruszyli „w ciemno” do studentów innych uczelni, którym przedstawiali propozycje organizacji działań strajkowych. Kształtowało się w ten sposób środowisko, które przetrwało nie tylko marzec i maj '68, ale stworzyło podwaliny następnym fal protestu – aż po rok 1989.

Uczestnicy strajków studenckich podkreślają, że nie czuli się osamotnionym środowiskiem. Mieli wsparcie ludności miasta, środowisk robotniczych (które dostarczały żywność, przepisywały ulotki), a zwłaszcza wielu nauczycieli akademickich, którzy nierzadko potem także padli ofiarami represji.

Waław Jakacki pamięta wielki studencki pochód, na którego czele, tuż za plakatem „Prasa kłamie”, szli jego profesorem: Zbigniew Żyszkowski, Marian Suski i Tadeusz Tomankiewicz. Pamięta strajk głodowy podjęty przez matematyka – dra Ryszarda Krasnodębskiego.

Jakackiemu, który w marcu miał właśnie zdawać egzamin dyplomowy, udało się dzięki życzliwości kadry naukowej sfinalizować magisterium i uniknąć kłopotów, których doświadczyli inni. Relegowani z uczelni, aresztowani lub kierowani do służby wojskowej, nie zawsze zdołali uzyskać dyplom. Tak skutkowało delegalizacja strajku, do której władze zdołały nakłonić rektora Z. Szparkowskiego.

Na rocznicowym spotkaniu rektor PWr, a zarazem przewodniczący KRUiWiO od-

czytał zebrany tekst podjętej tego dnia przez Kolegium uchwały w 40-lecie protestów środowiska akademickiego:

*Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola zachowuje we wdzięcznej pamięci protest członków społeczności akademickiej, pracowników i studentów uczelni wyższych Wrocławia, którzy w marcu 1968 r. zwrócili uwagę Polski i świata na ograniczanie podstawowych swobód obywatelskich, w tym akademickich, oraz brak poszanowania dla godności osoby ludzkiej w naszym kraju. Rektorzy wyrażają podziękowanie i podziw dla ludzi, którzy w tamtych totalitarnych czasach odważyli się rzucić wyzwanie niedemokratycznej i nieposiadającej legitymizacji społecznej władzy, przyczyniając się do odzyskania przez naród polski pełni demokratycznych praw i swobód. Ich efektem było również przywrócenie akademickiej wolności w zakresie nauczania i badań, a także rozwój akademickiej samorządności.*

*Jesteśmy przekonani, że 40. rocznica wydarzeń marca 1968 r. stanie się sposobnością do pogłębionych rozważań, jak w sposób odpowiedzialny wykorzystać wolność i samorządność akademicką dla zwiększania roli nauki i edukacji w procesach przemian społeczno-gospodarczych i cywilizacyjnych naszego kraju.*

Oprawę spotkania stanowiły stylowe plakaty i transparenty oraz występy muzyczne. Zespół gitarowy Duch Dwóch wykonywał w dobrym stylu utwory z lat 80. Międzypokoleniowe rozmowy przy kawie zamknęły ten interesujący wieczór.

*Maria Kiszka*



Ryszard Krasnodębski

Fot. Krzysztof Mazur

# U honorowany przez rosyjską uczelnię

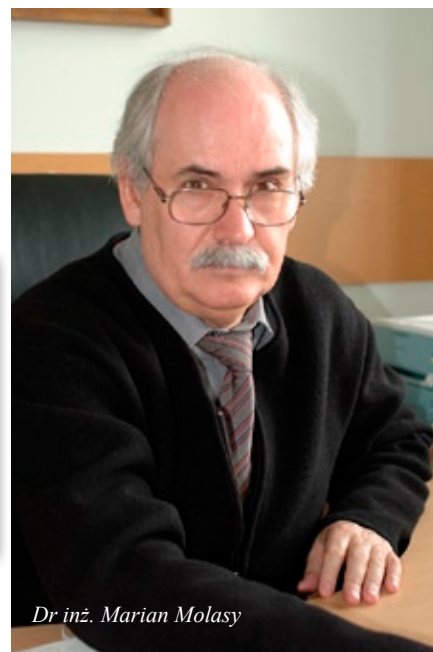


**D**ecyzją Senatu Uniwersytetu w Togliatti (Rosja) z 19 września 2007 r. dr inż. Marian Molasy, pracownik Wydziału Informatyki i Zarządzania – Instytutu Organizacji i Zarządzania PWr, został mianowany Profesorem Honorowym tego Uniwersytetu.

Togliatti State University of Service jest największą instytucją naukową w regionie Samary. Obrazowo można powiedzieć, że jest trzecią częścią Politechniki Wrocławskiej, kształcącej studentów na 21 kierunkach studiów.

Państwowy Uniwersytet w Togliatti w obszarze swoich badań jest ściśle związany z branżą motoryzacyjną – w tym mieście produkuje się znane samochody marki LADA. Obecnie ten koncern staje się znaczącym producentem samochodów we współpracy z francuskim Renaultem. Otwiera to zapewne dalsze możliwości współpracy już nie tylko w obszarze ekonomii i zarządzania.

Swoją współpracę z uczelnią w Togliatti dr inż. Marian Molasy rozpoczął cztery lata temu, w czasie wakacyjnych kontak-



Dr inż. Marian Molasy

Fot. archiwum

tów z prof. Olegiem A. Shlegelem, kierownikiem Katedry Informatyki i Ekonometrii. Do dziś zaowocowała ona około 30 wspólnymi publikacjami, w tym czterema książkami, wydanymi w Polsce i w Rosji. Prof. O. Shlegel był w ubiegłym roku gościem Politechniki i uczestnikiem konferencji ISAT.

Małgorzata Wieliczko



## Pisali o nas

\* **Jedna uczelnia, ale potężna i dobra**, PGWr, 22.02.08

Rozmowa z prof. Tadeuszem Lutym o problemach uczelni i możliwości połączenia kilkunastu wrocławskich uczelni w jedną, silniejszą.

\* **Potęga ludzkiego rozumu**, GW, 22.02.08

Rozmowa z dr. hab. Pawłem Kabacikiem, który wrócił z przylądka Canaveral. Uczestniczył on tam w starcie promu Atlantis, na którym poleciały skonstruowane przez jego zespół anteny.

\* **Studenci znów walczą o numerki**, GW, 23-24.02.08

Po raz kolejny studenci mieli trudności w czasie zapisów na zajęcia w semestrze letnim. W przyszłości podobnym problemom ma zapobiec Jednolity System Obsługi Studentów, który zostanie wprowadzony w październiku br.

\* **Nasi naukowcy podbijają Indie**, PGWr, 25.02.08

Zespół naukowców z Wydziału Mechanicznego PWr, kierowany przez prof. Eugeniusza Rusińskiego, bada maszyny pracują-

ce w hinduskiej kopalni węgla brunatnego w Neyveli.

\* **Inteligentne i bez kabli**, EM, 25.02.08

Trzech absolwentów PWr chce sprzedać system, dzięki któremu będzie można bezprzewodowo sterować różnymi urządzeniami.

\* **Kariera dla studentów**, GW, 26.02.08

Informacja o rozpoczynających się Dniach Kariery.

\* **Muzeum w Gdańsku wygrywa z EIT we Wrocławiu**, GW, 27.02.08

Kancelerz Angela Merkel prawdopodobnie nie przyjedzie w maju do Wrocławia, ponieważ nie otrzymała zaproszenia od polskiego rządu. To dla Europy sygnał, że Polsce nie zależy na EIT we Wrocławiu.

\* **Dzięki naukowcom z Wrocławia wyspiemy się lepiej i zdrowiej**, PGWr, 27.02.08

Naukowcy z PWr we współpracy z warszawskim Ośrodkiem Medycyny Snu testują program, dzięki któremu można będzie stwierdzić, co dzieje się z pacjentem w czasie snu.

\* **Studenci szukali pracy**, GW, 27.02.08

Relacja z Dni Kariery na PWr.

\* **Geo-Centrum – tak będzie wyglądać nowy gmach politechniki**, PGWr, 29.02.08

W konkursie na projekt architektoniczny Geocentrum wygrała hiszpańska firma AIC EQUIP.

\* **Zaprojektują politechnikę**, GW, 29.02.08

Konkurs architektoniczny na budowę Geocentrum wygrała firma AIC EQUIP SL z Walencji.

\* **Pomogą nam zdobyć EIT**, GW, 6.03.08

4 marca po raz pierwszy spotkał się powołany przez premiera Donalda Tuska międzyresortowy zespół ds. EIT. Powstał już plan działań na rzecz promocji Wrocławia.

\* **Mamy pomysły i wykształconych ludzi**, GW, 7.03.08

Rozmowa z prof. Tadeuszem Lutym na temat finansowania nauki i szans, które mógłby Polsce dać EIT.

\* **Dla studentów i absolwentów**, GW, 10.03.08

Zapowiedź Akademickich Targów Pracy, które już po raz dziewiąty organizuje Fundacja Manus z PWr.

\* **Książki naukowe na politechnice**, GW, 12.03.08

Informacja o rozpoczynających się na PWr XIV Wrocławskich Targach Książki Naukowej.



# Doc. dr inż. Ryszard Pilujski

30.07.1925 – 28.01.2008 r.

28 stycznia 2008 roku odszedł do wieczności długoletni pracownik naukowo-dydaktyczny Katedry Dróg i Lotnisk Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodnego Politechniki Wrocławskiej doc. dr inż. Ryszard Pilujski, wychowawca wielu pokoleń drogowców.

Doc. dr inż. Ryszard Pilujski urodził się 30 lipca 1925 roku w Prużanie na Polesiu. Naukę w szkole, rozpoczętą przed 1939 rokiem, kontynuował w czasie wojny na tajnych kompletach. W 1944 roku został przez Niemców aresztowany wraz z całą rodziną i uwięziony w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen na Śląsku. Po powrocie z obozu w 1945 roku wznowił naukę, uzyskując w 1946 roku maturę w gimnazjum i liceum w Krotoszynie.

Studia wyższe odbył w latach 1946-1950 na Wydziale Inżynierii Politechniki Wrocławskiej, a w 1950 roku uzyskał stopień magistra nauk technicznych oraz inżyniera budownictwa lądowego. W okresie studiów rozpoczął pracę zawodową we Wrocławskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego, pracując kolejno (do 1962 roku) na stanowiskach: technika, projektanta, starszego projektanta i głównego specjalisty konstrukcji budowlanych i drogowych. Był autorem i współautorem wielu projektów konstrukcji budowlanych w zakładach przemysłowych Dolnego Śląska (Celwiskoza, Rokita, Hutmen, Huta Miedzi w Legnicy), odbudowywanych ze zniszczeń wojennych.

Pracę naukowo-dydaktyczną na Politechnice Wrocławskiej rozpoczął w 1950 roku jako asystent w Katedrze Mostów oraz jako jeden z pierwszych absolwentów rocznika powojennego Politechniki. W 1955 roku został adiunktem w Katedrze Budowy Dróg i Ulic. Od 1954 roku był wykładowcą przedmiotu *lotniska* na specjalności *drogi i lotniska* Wydziału Budownictwa Lądowego PWR.

W 1964 roku uzyskał z wyróżnieniem stopień doktora nauk technicznych za pra-

cę doktorską pt: *Schemat i cechy obliczeniowe betonowej jezdni lotniskowej w badaniach modelowych*.

Jego działalność naukowa dotyczyła problematyki projektowania nawierzchni dróg i lotnisk. W szczególnym przypadku obejmowała zagadnienia statyki do-



świadczalnej płyt betonowych na sprężystym podłożu. Tematowi temu poświęcona była również Jego praca doktorska, w której, wykorzystując zagadnienia analizy wymiarowej, zamodelował płytę betonową i różne rodzaje podłoża sprężystego, co w ówczesnym czasie, przy braku komputerów, pozwalało rozwiązywać skomplikowane zagadnienia obliczania stanu naprężeń i odkształceń w płytach betonowych ułożonych na sprężystym podłożu.

Poza pracami z zakresu mechaniki konstrukcji nawierzchni zajmował się również efektywnością zagęszczania gruntów prototypowymi walcami drogowymi, produkowanymi przez polski przemysł ma-

szynowy, głównie Fadromę we Wrocławiu. Był kierownikiem Poligonu Doświadczalnego Fadroma – pierwszego tego typu toru badawczego w Polsce do testowania nawierzchni drogowych.

W 1970 roku został mianowany docentem. Pracując na Politechnice Wrocławskiej, sprawował wiele funkcji kierowniczych, w tym zastępcy dyrektora Instytutu Inżynierii Lądowej ds. dydaktycznych, kierownika Zakładu Dróg, Lotnisk i Inżynierii Ruchu. W swoim dorobku miał kilkadziesiąt prac publikowanych w renomowanych czasopismach zagranicznych i krajowych. Wypromował trzech doktorów. Pod Jego opieką prace dyplomowe napisało ponad 180 absolwentów Wydziału Budownictwa Lądowego, specjalności drogi i lotniska. Posiadał uprawnienia budowlane konstrukcyjne, uprawnienia w specjalności drogi, a także tytuł rzeczoznawcy SITK w zakresie dróg i lotnisk.

Jego pasją były lotniska, dzięki niej oraz zaangażowaniu doc. Ryszarda Pilujskiego specjalizacja lotniska utrzymała się na Politechnice Wrocławskiej na Wydziale Budownictwa Lądowego. Właściwie pod koniec życia doczekał się rozwoju infrastruktury lotniskowej w kraju. Wielu Jego dyplomantów zajmowało lub zajmuje wysokie funkcje w administracji lotnictwa cywilnego i wojskowego.

Za swoją pracę i działalność otrzymał: Krzyż Oświęcimski, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi. Był inwalidą wojennym.

W 1991 roku docent Pilujski przeszedł na emeryturę, jednak jeszcze potem przez długie lata prowadził wykłady i ćwiczenia projektowe z przedmiotu *lotniska*.

Był człowiekiem o wysokiej kulturze osobistej, zawsze grzeczny i mający czas dla studentów.

Został pochowany na cmentarzu przy ul. Bujwida we Wrocławiu 31 stycznia 2008 roku.

prof. dr hab. inż. Antoni Szydło

123. Inne informacje, w tym ułatwiające kontakt z podatnikiem

## I. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać nazwę OPP oraz numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS).

124. Nazwa OPP

WROCLAWSKA MIĘDZYUCZELNIANA FUNDACJA „PRO HOMINE”

125. Numer KRS

0000122589

Wnioskowana kwota

Kwota z poz. 126 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 112, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.

126.

XX zł XX gr

## J. OŚWIADCZENIE I PODPIS PODATNIKA / MAŁŻONKA / PEŁNOMOCNIKA

Oświadczam, że są mi znane przepisy Kodeksu karnego skarbowego o odpowiedzialności za podanie danych niezgodnych z rzeczywistością. Jednocześnie oświadczam, iż, w przypadku zaznaczenia w poz. 6 kwadratu nr 2, 3 albo 4, spełniam warunki do opodatkowania moich dochodów wspólnie z dochodami małżonka albo w sposób przewidziany dla osób samotnie wychowujących dzieci.

127. Podpis podatnika

128. Podpis małżonka

129. Imię i nazwisko oraz podpis pełnomocnika

W pozycji 126 (XX zł XX gr) należy podać wysokość przekazywanej kwoty

# Podziękowania dla darczyńców i prośba o wsparcie

Rada i Zarząd Fundacji „Pro Homine” składają gorące podziękowania i wyrazy wdzięczności wszystkim pracownikom Politechniki Wrocławskiej, którzy wspierają naszą działalność od roku 1997 do teraz.

**R**ada i Zarząd Wrocławskiej Międzyuczelnianej Fundacji „Pro Homine” zwracają się również z prośbą do pracowników Politechniki Wrocławskiej o darowanie 1% swojego podatku za rok 2007 na rzecz naszej Fundacji.

Jesteśmy organizacją pożytku publicznego (OPP), wpisaną w dniu 8.12.2006 r. do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) pod nr. 0000122589.

Nasza działalność jest skierowana w szczególności na rzecz mieszkańców Ośrodka Seniora Wyższych Uczelni Wrocławia, funkcjonującego od 2000 r. Z perspektywy 8 lat istnienia tego ośrodka można stwierdzić, że służy on dobrze emerytowanym pracownikom wyższych uczelni. Dzięki staraniom Fundacji mieszkańcy mają na miejscu zapewnione leczenie, rehabilitację, zaopatrywanie się w leki, spożywanie posiłków, robienie zakupów oraz pomoc w różnych życiowych sytuacjach.

Dotychczas, z uwagi na brak funduszy, nie udało się Fundacji zapewnić mieszkańcom Ośrodka bardzo potrzebnej, całodobowej opieki pielęgniarskiej. Skupiając się na tym celu, zwracamy się z prośbą do naszych przyjaciół i darczyńców o przekazanie 1% swojego podatku na rzecz Fundacji. Po podjęciu takiej decyzji w rozliczeniu rocznym do formularzy PIT należy wpisać:

Nazwa OPP: Wrocławska Międzyuczelniana Fundacja „Pro Homine”

Nr KRS (Krajowego Rejestru Sądowego): 000122589

## Pozostał jeszcze miesiąc...

...aby w rocznych zeznaniach podatkowych uwzględnić przekazanie 1% podatku na rzecz Fundacji Rozwoju PWR, która działa na rzecz środowiska akademickiego naszej uczelni.

Środki zebrane w ubiegłym roku pozwoliły m.in. na ufundowanie 5 stypendiów dla studentów niepełnosprawnych (pisaliśmy o tym w nrze 218 „Przymat” z lutego br.). Fundacja liczy także na odruch serca pracowników PWR w bieżącym roku. Ponawiamy więc apel o wsparcie, w miarę możliwości, szczytnego celu i przypominamy o zmianie sposobu przekazywania podatku – podatnik wskazuje w zeznaniu rocznym instytucję, na której konto ma trafić 1% procent jego podatku. Po wszelkie dodatkowe informacje odsyłamy na stronę: [www.fundacja.pwr.wroc.pl](http://www.fundacja.pwr.wroc.pl)

Ciekawi opinii osób, które dzięki darczyńcom z Politechniki mogły w pew-

Dla ułatwienia podajemy numery pozycji w rocznych zeznaniach podatkowych:

PIT 28 (poz. 136-138), PIT 36 (poz. 312-314), PIT 36L (poz. 108-110), PIT 37 (poz. 124-126), PIT 38 (poz. 60-62). Powyżej wzór wniosku w PIT 37.

Rada i Zarząd Fundacji „Pro Homine” wyrażają podziękowanie osobom, które spełnią naszą gorącą prośbę.

nym stopniu zrealizować swoje życiowe plany, od Filipa Rodzika – który znalazł się w gronie stypendystów – usłyszeliśmy m.in.:

– Dzięki środkom otrzymanym od Fundacji PWR mogłem zakupić dodatkowy sprzęt komputerowy (rozbudowując swój już wysłużony, stary sprzęt) oraz literaturę, co pozwala mi na dalszy rozwój zainteresowań, związanych z informatyką oraz przetwarzaniem sygnałów. Nie zapomniałem również o moich najbliższych znajomych – wybraliśmy się na uroczystą kolację, aby uczcić to wydarzenie. Moim zdaniem, stypendium jest dobrym pomysłem na wyróżnienie osób niepełnosprawnych, które uzyskują dobre wyniki w nauce i pomimo swojej niedyspozycji potrafią dorównać rówieśnikom z roku, a często prześcignąć ich w zdobywaniu wiedzy.

(mw)



# W kolejce po karierę



Trzy – zorganizowane w lutym i marcu – imprezy targowe, na których oferowano praktyki, staże i pracę studentom oraz absolwentom rozmaitych kierunków studiów, ściągnęły tysiące młodych ludzi. Jak mówią organizatorzy tych wydarzeń, zainteresowanie taką formą poszukiwania zatrudnienia wzrasta z roku na rok. To bardzo dobry znak, świadczący o tym, że przesadzone są opinie, iż wszyscy młodzi, zdolni i wykształceni marzą o tym, by pracować za granicą.

**W**rocławskie Dni Kariery, wydarzenie organizowane po raz siedemnasty przez polski oddział międzynarodowego stowarzyszenia studentów AIESEC, odbyły się 26 lutego w budynku ZCS-u Politechniki Wrocławskiej.

Te targi pracy, praktyk i staży z edycji na edycję zyskują na zasięgu i znaczeniu (w tym roku odbywały się w dziewięciu ośrodkach akademickich – oprócz Wrocławia w Katowicach, Krakowie, Łodzi, Gdańsku, Toruniu, Poznaniu, Lublinie i Warszawie), stwarzając szanse na spotkanie i rozmowę z przedstawicielami różnych firm o możliwościach odbycia praktyk, warunkach pracy czy wymaganiach stawianych kandydatom.

Już 22 lutego uruchomiono Akademię Umiejętności, będącą integralną częścią projektu i oferującą studentom oraz absolwentom szkół wyższych bezpłatne szkolenia i warsztaty, dające okazję do zdobycia nowej wiedzy i umiejętności oraz przygotowania się do spotkań z przyszłymi pracodawcami. W dniu targów swoje szkolenia przeprowadziły m.in.:

Ernst&Young, Procter&Gamble czy KPMG, a 28 lutego Toyota Motor Manufacturing Poland Sp. z o.o.

Wrocławskie Dni Kariery zgromadziły blisko pięćdziesięciu przedstawicieli firm ogólnopolskich i międzynarodowych, z których ofertami przyszło zapoznać się ponad osiem tysięcy młodych ludzi, poważnie myślących o swojej zawodowej przyszłości. Swoje stoiska wystawili

---

**8 tysięcy młodych ludzi pojawiło się na Wrocławskich Dniach Kariery. Ilu z nich znalazło tam swojego przyszłego pracodawcę?**

---

m.in. tacy potentaci, jak: Unilever Polska, Procter & Gamble, Bank BGŻ, Toshiba, Toyota, Hewlett-Packard, Motorola, Deloitte czy Rödl & Partner. Największym zainteresowaniem cieszyły się stoiska firm z branży finansowej, bankowej i marketingowej.

Oprócz spotkań z potencjalnymi pracodawcami, odwiedzający mogli wziąć udział w konkursach, w których wartość nagród przekroczyła 5 tys. zł.

W dzisiejszych czasach większość firm rekrutuje pracowników za pośrednictwem internetu – trzeba wysłać CV i czekać na odpowiedź. Największą zaletą Dni Kariery wydaje się zatem możliwość nawiązania osobistego kontaktu z pracodawcą. Wiele osób przybyłych na targi przyniosło więc ze sobą swoje życiorysy.

Targi są nadto świetną okazją do uzyskania podstawowych informacji na temat współczesnego rynku pracy i idących za tym oczekiwań przyszłych, potencjalnych pracodawców. Od przedstawiciela Credit Suisse można się było na przykład dowiedzieć, że poszukiwani są ludzie z dobrą znajomością języków obcych (angielski, niemiecki), ponieważ firma jest placówką, która w dużej mierze opiera się na współpracy z zagranicą. Credit Suisse oferuje jednocześnie wszelakie możliwości rozwoju: pracownik zatrudniony na stanowisku podstawowym może być później oddelegowany do innych filii, w zasadzie na każdym kontynencie, ale



oczekuje się od niego bardzo dobrego przygotowania merytorycznego. Co ważne, zarówno wspomniana, jak i wiele innych firm prezentujących się na Dniach Kariery, nie wymaga od kandydatów doświadczenia. A często zdarza się, że poszukujący pierwszej pracy młodzi ludzie „odsyłani są z kwitkiem”, mimo świetnego wykształcenia i posiadania niezbędnych cech charakteru, takich jak choćby rzetelność, wytrwałość i konsekwencja w dążeniu do osiągania kolejnych celów, odpowiedzialność czy też, *last but not least*, kreatywność. O takie i inne „mocne strony” kandydatów pytała w swojej miniankiecie jedna z największych firm ubezpieczeniowych Commercial Union Polska. Osoby, które wypełniły ankietę, mają duże szanse na otrzymanie drogą telefoniczną zaproszenia na rozmowę wstępną.

Trzeba jednak przyznać, że nie wszyscy znaleźli na targach to, czego szukali. Niektórzy studenci zwracali uwagę na brak ofert z konkretnych branż, np. turystycznej. Spora część firm przedstawiła też propozycje skierowane wyłącznie do obecnych studentów III lub IV roku danego kierunku



Fot. Krzysztof Mazur

„Industrialne” wnętrza ZCS-u wyjątkowo nadaje się na miejsce organizacji targów pracy

– absolwenci mogli więc poczuć się potraktowani po macoszemu.

Patronat honorowy nad Wrocławskimi Dniami Kariery objęli prezydent Wrocławia

oraz rektorzy wrocławskich uczelni – Politechniki, Uniwersytetu, Uniwersytetu Przyrodniczego oraz Akademii Ekonomicznej.



Na targach Profesja pojawili się także ci, którzy na tej imprezie już kiedyś znaleźli pracodawców

**P**odczas Międzyuczelnianych Targów Pracy Profesja 2008, które odbywały się 5-6 marca w hotelu Holiday Inn we Wrocławiu, nowych pracowników szukało ponad czterdzieści polskich i zagranicznych firm.

Targi organizowane są przez Biuro Zawodowej Promocji Studentów i Absolwotów Wrocławskich Wyższych Szkół Państwowych – Międzyuczelniane Biuro Karier Wrocław oraz Wrocławskie Stowarzyszenie Studentów i Absolwotów „Magna Akademia” – istniejące od 1998 r., a powstałe z inicjatywy studentów UWR

oraz Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, związanych z samorządami studenckimi swoich uczelni, a także Parlamentem Studentów RP.

Profesja należy niewątpliwie do grupy największych tego typu imprez w kraju. Jej organizatorzy zapraszają pracodawców z Wrocławia, Dolnego Śląska oraz z innych regionów Polski, a także z zagranicy. Jedną z zalet i tym, co wyróżnia Profesję wśród innych targów pracy, staży oraz praktyk, jest to, że przyjeżdżający do Wrocławia pracodawcy mogą spotkać się ze studentami i absolwentami na

„neutralnym gruncie” – z dala od murów uczelni.

A w tym roku firmy miały mocną reprezentację. Pierwszego dnia targów swoje stoiska wystawiły m.in.: Credit Suisse Poland, Volvo Polska, GE Money Services, Randstad, Electrolux Poland, LG Electronics, Procter & Gamble, Hewlett-Packard, Diehl Controls Polska, General Electric Company Polska czy L'Oréal. W drugim dniu imprezy można było porozmawiać z przedstawicielami m.in.: Auchan Polska, Google, Arvato Services Polska, PCC Rokita, LG Innotek, KRUK SA, Wincanton Polska, AmRest, Nokia Siemens Network czy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. Studenci III, IV i V roku oraz absolwenci do 30. roku życia mogli natomiast zarejestrować się i wziąć udział w trzynastej już edycji konkursu „Grasz o staż”.

W eleganckich wnętrzach hotelu Holiday Inn poszukujący pracy młodzi ludzie mieli również możliwość uczestniczenia w szeregu prezentacji oraz cyklu wykładów szkoleniowych. Dużym powodzeniem cieszyło się wystąpienie konsultantów z Randstad, którzy doradzali, „jak skutecznie szukać pracy”.

Wśród ofert dominowały propozycje skierowane do absolwentów kierunków technicznych (inżynierowie, programiści) i ekonomicznych (działy księgowości i finansów). Ale i absolwenci kierunków humanistycznych





Niebanalnie zaaranżowane stoiska przyciągają więcej zwiedzających

mogli znaleźć coś dla siebie. „Humanisci sprawdzają się doskonale w sytuacjach bezpośredniego kontaktu z klientem – są po prostu bardziej komunikatywni” – zapewniał Mateusz Brzezicki z firmy Metal-Zbyt.

Przedstawiciele prezentujących się na targach przedsiębiorstw podkreślali ponadto, że doświadczenie zawodowe osoby aplikującej na dane stanowisko nie jest ani sprawą pierwszorzędą, ani decydującą. Duże firmy przeprowadzają bowiem wewnętrzne szkolenia, kompleksowo przygotowujące do wykonywania określonych zadań.

Na stoiskach takich korporacji, jak Hewlett-Packard czy Google, dowiedzieć się można było natomiast, że rekrutacja odbywa się u nich w kilku etapach, a bar-

dzo istotnym z nich jest rozmowa kwalifikacyjna przeprowadzana w języku angielskim. To kolejny dowód na to, że w erze globalizacji znajomość języków obcych jest po prostu niezbędna.

Na Profesji pojawiły się też osoby, które dzięki poprzednim edycjom tej imprezy znalazły pracę. Przyprawili w tym roku swoich młodszych kolegów, by i oni skorzystali z takiej szansy. I jest to chyba jedna z mocniejszych rekomendacji, jakie można odnieść zarówno do Międzyuczelnianych Targów Profesja, jak i wszystkich tego typu imprez.

Honorowy patronat nad 11. edycją Profesji objęli marszałek województwa dolnośląskiego, prezydent Wrocławia i rektorzy Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Politechniki Wrocławskiej.



Przekonać mową i... ciałem. To działa, bo kandydat wydaje się zainteresowany ofertą pracy...

**D**niem, w którym młodzi ludzie mieli kolejną szansę spotkać się ze swoimi przyszłymi, potencjalnymi pracodawcami, był 12 marca. Fundacja MANUS, wspólnie z prowadzonym przez siebie portalem WokółKariery.pl, zorganizowała 9. edycję Akademickich Targów Pracy.

Już po raz drugi odbyły się w one w siedzibie Zintegrowanego Centrum Studenckiego na Politechnice Wrocławskiej.

ATP – nazywane także „technicznymi targami pracy” – to przedsięwzięcie, mające na celu pomóc studentom i absolwentom uczelni (głównie technicznych) w zapoznaniu się z rynkiem pracy i znalezieniu zatrudnienia. Targi to również oferta skierowana do pracodawców, którzy uzyskują dzięki niej możliwość pozyskania wykwalifikowanej, wykształconej kadry inżynierskiej.

Podczas tegorocznej edycji w imprezie zaprezentowało się 60 polskich i zagranicznych firm, m.in. takich gigantów, jak: 3M, Bombardier Transportation, Elektrolux, LG, Nokia Siemens Networks, Philips, Toshiba czy Whirlpool. Wystawcy, poszukujący obiecujących kandydatów do pra-

---

**Przy okazji marcowych ATP powołano Centrum Kariery. Dzięki niemu pracodawca łatwiej znajdzie fachowca o specjalności, na której danej firmie zależy.**

---

cy, mieli doskonałą okazję przedstawić wszystkim zainteresowanym swoje oferty na stoiskach oraz zaprezentować szczegółowo profil przedsiębiorstwa podczas przygotowanych w salach konferencyjnych prezentacji. Takie działania bez wątpienia pozwalają na budowanie pozytywnego wizerunku przedsiębiorstwa wśród potencjalnych przyszłych pracowników.

„Ze względu na charakter prowadzonych przez naszą korporację badań oraz działalności, poszukujemy zdolnych, kreatywnych, ambitnych i wiecznie poszukujących młodych naukowców z dużą wiedzą z zakresu chemii. Nową strategią, którą przyjęła nasza firma, jest pozyskiwanie studentów począwszy od II roku studiów i kształcenie ich na przyszłą kadrę kierowniczą” – mówi przedstawicielka wrocławskiego oddziału 3M Poland Sp. z o.o.

Tak jak poprzednie, listopadowe Akademickie Targi Pracy, tak i te marcowe można uznać za duży sukces pod względem

frekwencji – atrakcyjne propozycje pracy, staży i praktyk przyciągnęły liczne grono studentów i absolwentów kierunków technicznych. Między godzinami 9 a 16 przez popularny „serowiec” przewinęło się kilka tysięcy młodych ludzi, stojących przed pierwszymi wyzwaniami rynku pracy. Niewątpliwie jest to zasługa, wynikającego z doświadczenia organizatorów, wysokiego poziomu przedsięwzięcia oraz dużego wsparcia medialnego. Patronami 9. edycji ATP byli bowiem: Miasto Wrocław, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej – Centrum Dolnośląskie, Akademia Żaka, „Gazeta Wyborcza”, Multikino, portale: nasza-klasa.pl, e-lama.pl, e-Gospodarka.pl, hrk.pl oraz Radio Ram, a także „Magazyn Studentów SEMESTR”.

Jednocześnie z targami Fundacja MANUS i portal WokółKariery.pl zainicjowały swój nowy projekt – Centrum Kariery. Jest to przedsięwzięcie rekrutacyjne, które pomoże pracodawcom w bezpośrednim dotarciu do studentów o określonym profilu umiejętności. Specjaliści z MANUSA, dzięki szerokiej sieci kontaktów z władzami uczelni, wydziałami, promotorami i organizacjami studenckimi, organizować będą spotkania przedstawicieli firm z kandydatami na pracowników na terenie Politechniki Wrocławskiej.

Ponadto Fundacja MANUS wspólnie z Akademią Żaka przygotowały specjalne szkolenia i porady dla studentów, wskazujące, jak znaleźć dobrą pracę. Na stronie internetowej targów oraz na uczelni został przeprowadzony internetowy konkurs „Twój wymarzony pracodawca”, który pozwoli poznać preferencje studentów odnośnie do przyszłych szefów. Dla uczestników głosowania organizatorzy przygotowali atrakcyjne nagrody.

*Bartosz Bazan, mw*



*W firmie 3M można szybko awansować na stanowisko kierownicze. Ale same chęci nie wystarczą*



*Po dodatkowe informacje na temat zatrudnienia można było sięgnąć do internetu*

## IT DAYS '08

**T**o już siódma edycja spotkań osób zainteresowanych tematyką najnowszych technologii z firmami z tej branży, organizowanych przez międzynarodową organizację studencką AIESEC przy Politechnice Wrocławskiej.

22-24 kwietnia 2008 roku odbędą się Dni Technologii Informatycznych na Politechnice Wrocławskiej. Jest to do tej pory największe coroczne wydarzenie na Dolnym Śląsku. Powstały z myślą o tym, aby zapewnić studentom możliwość spotkania z przyszłymi pracodawcami z branży IT oraz przybliżyć zastosowanie najnowszych technologii wykorzystywanych w największych firmach. Dni Technologii Informatycznych to cykl szkoleń, warsztatów i prezentacji przygotowanych przez te firmy.

Podczas trzech dni w 2007 roku w spotkaniach wzięło udział ponad 3 tys. studentów, w tym roku organizatorzy li-

czą na jeszcze większe zainteresowanie. Tegoroczna edycja czerpie z najlepszych doświadczeń poprzednich spotkań oraz wprowadza zmiany, których celem jest zapoznanie studentów z technologiami stosowanymi przez firmy, pokazanie korzyści wynikających ze znajomości nowoczesnych technologii i rozwiązań stosowanych w branży IT oraz rozwijanie idei społeczeństwa informacyjnego. Jednocześnie jest to źródło wiedzy o trendach panujących na rynku pracy i inspiracja dla studentów do dalszego rozwoju.

Konferencja skierowana jest do studentów kierunków informatycznych, elektronicznych oraz menedżerskich, którzy w niedalekiej przyszłości stanowią będą grupę pracowników, partnerów w biznesie czy klientów.

W ciągu trzech dni IT DAYS '08 odbywać będą się wykłady, prezentacje i szkolenia. Impreza rozpocznie się targami pracy (będą trwać od 9.30 do 17.00).

Wszystkie wydarzenia skupione będą się na terenie kampusu PWr w budynku D-20 (centrum konferencyjne).



# Grasz o staż



**4 lutego 2008 r. ruszyła XIII edycja konkursu „Grasz o staż”. Mogą w nim wziąć udział studenci III, IV i V roku wszystkich kierunków studiów oraz absolwenci, którzy nie przekroczyli 30. roku życia.**

**W** konkursie można wygrać jedną z ponad 300 płatnych praktyk oferowanych przez około 100 firm, agencji reklamowych i organizacji pozarządowych. Każda z nich trwa co najmniej 4 tygodnie. Wśród nagród są także kursy językowe i studia podyplomowe na renomowanych uczelniach.

Warunkiem udziału w konkursie jest przesłanie do organizatorów formularza zgłoszeniowego wraz z rozwiązaniem przynajmniej jednego zadania konkursowego w terminie do 4 kwietnia br. Natomiast w maju w firmach oferujących staże będą się odbywać rozmowy kwalifikacyjne z wybranymi uczestnikami konkursu.

W opinii fundatorów staży i nagród konkurs „Grasz o staż” jest bardzo cenną inicjatywą.

Hanna Jabłońska, dyrektor ds. Zasobów Ludzkich i Organizacji PERŁY – Browarów Lubelskich S.A., twierdzi: „Zdecydowaliśmy się na wzięcie udziału w kolejnej edycji tego konkursu, gdyż wiemy, że jest on gwarancją wysokiego poziomu wiedzy merytorycznej osób biorących w nim udział oraz posiadających znaczny potencjał rozwojowy, w który warto zainwestować”.

Arkadiusz Łoś z Corporate Profiles Consulting (laureat VII edycji konkursu) jest natomiast zdania, że: „Udział Corporate Profiles Consulting w programie „Grasz o staż” jest i był zawsze przemyślaną decyzją. Traktujemy go jako sposób dostępu do inteligentnych i perspektywicznych młodych osób. (...) Osoby, które się sprawdzają, mają szansę zostać u nas na stałe”.

Bliższe informacje na temat konkursu, a także formularze zgłoszeniowe i zadania konkursowe można znaleźć na stronie internetowej: [www.grasz.pl/](http://www.grasz.pl/)

## Mówią zwycięzcy poprzednich edycji konkursu „Grasz o staż”:



*Justyna realizuje się także jako tancerka tańca indyjskiego*

*Działam dziś z wizją jutra, więc bardziej niż dotychczasowe dokonania ekscytują mnie projekty, których realizacja jest przede mną – a cele mam zdefiniowane jasno. Potrafię określić priorytety. Obecnie na przykład na pierwszym miejscu stoi u mnie praca, twórcza i spełniająca, na drugim – studia doktoranckie, na trzecim taniec, moja pasja, która pozwala mi naostrzyć piłę, by efektywnie działać w dwóch pierwszych dziedzinach. Takie uporządkowane podejście, w połączeniu z przemyślanym rozwijaniem kompetencji oraz szczęściem do spotykania właściwych ludzi we właściwym czasie, składa się na kształt moich dotychczasowych doświadczeń. Przełomowo na rozwój mojej*

*kariery zawodowej wpłynęło zwycięstwo w konkursie „Grasz o staż”. To był jeden z ważniejszych kamieni milowych w moim dotychczasowym rozwoju.*

*Justyna Pietrzak,  
studentka studiów doktoranckich  
Instytutu Studiów Społecznych UW,  
laureatka IX edycji*

*Dzięki wygranej w konkursie miałam możliwość odbycia praktyki w jednym z departamentów największego operatora telefonii stacjonarnej Telekomunikacji Polskiej. Mogłam przekonać się, jak wygląda tam praca, poznać jej zalety oraz wady. Praktyka ta umożliwiła mi na zdobycie nowych doświadczeń, wykorzystanie wiedzy zdobytej na studiach a także poznanie specyfiki sektora telekomunikacyjnego.*

*Uważam, że „Grasz o staż” jest wyjątkowym projektem. Poza możliwością odbycia płatnej praktyki umożliwia spotkanie z innymi uczestnikami oraz poznanie niesamowitych osób z innych zakątków Polski. Ponadto laureaci mogą wziąć udział w bezpłatnym szkoleniu, podczas którego mają możliwość doskonalenia umiejętności.*



*W czasie wolnym Agnieszka uprawia żeglarstwo*

„Grasz o staż” to więcej niż konkurs, to niesamowite wyzwanie.

*Agnieszka Dzieńska,  
laureatka XII edycji*



*Klaudia kocha motocykle*

Uczestnicząc w konkursie „Grasz o staż”, dałam sobie szansę zwycięstwa w znanym w całej Polsce konkursie stażowym. Miałam okazję spróbować swoich sił i mogłam zmierzyć się z innymi młodymi ludźmi. Efektem końcowym była radość z wygranej praktyki oraz satysfakcja, że pokonałam wielu konkurentów.

Dzięki wygranej w konkursie odbyłam praktykę w agencji reklamowej, która wzbogaciła moje doświadczenia i stała się mocnym punktem w CV. Co więcej, zrealizowałam swoje marzenie o przeprowadzce do Warszawy.

Konkurs to świetna okazja dla ambitnych młodych osób, aby zrealizować swoje plany zawodowe. Daje szansę rozpoczęcia prawdziwej kariery i choć czasami nie przychodzi ona od razu, to z całą pewnością możemy na nią liczyć w przyszłości.

*Klaudia Stefańska,  
pracownik agencji PR*

Konkurs „Grasz o staż” daje możliwość sprawdzenia swoich umiejętności w praktyce. Pozwala wykorzystać wiedzę zdobytą na studiach, nabyć cenne doświadczenie zawodowe oraz sprawdzić samego siebie.

Dzięki udziałowi w konkursie wiele się nauczyłem i miałem okazję być na mojej pierwszej, profesjonalnej rozmowie kwalifikacyjnej – do dziś ją pamiętam, wypa-



*Bieganie jest dla Arka sposobem na życie*

dłem fatalnie, ale mimo to wiele się z niej nauczyłem i ostatecznie wygrałem upragniony staż.

„Grasz o staż” jest wyjątkowy, wiąże się z nim duży prestiż – to więcej niż konkurs, to wyzwanie.

*Arkadiusz Kozłowski,  
asystent w Katedrze Statystyki  
na Wydziale Zarządzania  
Uniwersytetu Gdańskiego,  
laureat XII edycji*

Pracuję jako Junior Product Manager w wiodącej firmie farmaceutycznej. Jestem odpowiedzialny na przygotowanie nowego, dość rewolucyjnego suplementu diety. Nie mogę zdradzić szczegółów projektu, ale efekt będzie rewelacyjny!

Wziąłem udział w konkursie „Grasz o staż” i rozwiązałem jedno z wielu zadań do wyboru. Najwidoczniej ktoś uznał, że

moje wywody są co najmniej przyzwolite, i zostałem zaproszony na rozmowy w sprawie stażu. Później miało miejsce całodniowe assesment center, a następnie kolejne dwie serie rozmów. Na koniec dowiedziałem się, że nie nadaję się na stażystę... i zostałem przyjęty jako pracownik na obecne stanowisko.

Gdyby nie „Grasz o staż”, nigdy bym tam nie trafił.

*Michał Groniewski,  
student SGH w Warszawie,  
laureat X i XI edycji*



*Pasją Michała jest karate*

*oprac. ml, mw*

**Chcesz zdobyć doświadczenie?  
Wygrać praktykę i inne atrakcyjne nagrody?**

**grasz o staż**

**Wejdź na [www.grasz.pl](http://www.grasz.pl)  
i złap wiatr w żagle.**

**Na zgłoszenia czekamy do 4 kwietnia.**

**Igor Ruczyński,**  
laureat XII edycji „Grasz o staż”  
Jego pasją jest żeglarstwo.

Udział w konkursie „Grasz o staż” przede wszystkim pomaga odnaleźć to, czego człowiek szuka w życiu zawodowym oraz daje możliwość sprawdzenia swoich umiejętności. To projekt, który nie kończy się z chwilą dostania się na praktykę.

PATRONI MEDIALNI

ORGANIZATORZY





Goście honorowi (od lewej): prof. Tadeusz Więckowski, prof. Janusz Szafran, prof. Monika Hardygóra, mgr Krystyna Wowrzeczka, prof. Ernest Kubiś, prof. Joachim Potrykus

## Nowe miejsce spotkań seniorów

Trzeci Klub Seniora PWR otworzył swe podwoje. Tak, tak, to już trzeci klub! Pierwszy, jeszcze „sublokatorski”, Rada Zakładowa ZNP – jedyne wówczas związku zawodowego – uruchomiła w pomieszczeniach Klubu Pracownika, w 1975 r., w budynku D-2 (od 21 listopada 1988 r. – w A-1).

**P**ierwsze spotkanie seniorów odbyło się 9 grudnia 1975 r. pod hasłem „Poznajmy się”. Z blisko 320 ówczesnych seniorów przybyło około 150 osób. W kolejnych dniach i latach raz w tygodniu odbywały się kolejne spotkania oraz kształtował się i rozwijał ich program merytoryczny i kulturalny. To wówczas ustalono dwie „duże” imprezy: w Dniu Nauczyciela i Seniora oraz w Dniu Kobiet. Utrwał się też zwyczaj, że na spotkania w Dniu Seniora przychodził przedstawiciel kierownictwa uczelni. Ta dość szeroka działalność sublokatorska trwała do chwili uruchomienia drugiego Klubu Seniora.

### Nareszcie u siebie

Drugi KS, już własny i międzyzwiązkowy, otwarto w części budynku C-9. Pierwsze spotkanie odbyło się 21 października 1992 r. Przez lata rozwijało się tam bogate życie klubowe, warte osobnego omówienia. W programie zamiast obchodów Święta Kobiet wprowadzono spotkania noworoczne (tzw. opłatkowe). Z powodu stopniowej rozbiórki baraku, spotkania

w klubie wygasły stopniowo do października 2007 r. Ostatnie zebranie zarządu Koła odbyło w październiku 2007 r.

Okolo pół roku trwał jeszcze remont nowego klubu. Narastał więc niepokój członków zarządu Koła, którzy niecierpliwie



Pierwsze zebranie rozszerzonego prezydium zarządu Koła EiR

Fot. Zygmunt Szkurłatowski



podglądali postęp prac remontowych. Aż wreszcie 11 lutego 2008 r. ZUS oficjalnie przejął nowe pomieszczenia, przenosząc do nich sekretariat Koła z tymczasowego lokum (D-1, pok. 8a).

### Pachnie nowością

Nowy Klub Seniora otwarto w gmachu głównym, po gruntownej przebudowie przyziemia, parteru i antresoli. Po przywiezieniu z magazynu naszych poprzednich mebli rozstawiono już część stolików i foteli. Na razie klub nie jest całkowicie urządzony, stopniowo się zagospodarujemy. Nie ma też jeszcze w pełni sprecyzowanego planu działania, chociaż są już bogate plany odczytowe (np. o uczelnianych mistrzach). Jeszcze przed oficjalnym otwarciem w klubie spotkały się różne zespoły.

13 lutego obradowało po raz pierwszy rozszerzone prezydium zarządu Koła EiR. Podczas tego zebrania zapowiedziano uroczyste otwarcie klubu na 19 lutego. Trzy dni robocze kierownik ZUS-u inż. Kazimierz Pabisiak i jego ekipa walczyli z czasem, aby wszystko było gotowe.

Otwarcie nowego Klubu Seniora to nie tylko sukces szerokiej i wykraczającej poza Politechnikę działalności Koła EiR i Klubu Seniora, ale także całej uczelni.

### Dzień otwarcia

O randze uroczystej inauguracji mogą świadczyć przybyli na nią goście. Kierownictwo uczelni reprezentowało czterech prorektorów, w tym najbardziej zaangażowani w sprawy klubu – prof. Ernest Kubica i pani mgr Krystyna Wórzeczek, poza tym prof. Monika Hardygóra, prof. Janusz Szafran i prof. Tadeusz Więckowski oraz kanclerz mgr Ryszard Żukowski. Przybyli także kierownik ZUS-u inż. Kazimierz Pabisiak oraz przedstawiciele wszystkich związków zawodowych. Wśród zaproszonych znalazło się ponad 30 gości – pracowników i emerytów (spośród bardzo licznego grona tych ostatnich udało się zaprosić tylko nielicznych, może bardziej zaangażowanych w pracę Koła). Trudno wymieniać wszystkich, żeby nie naruszyć protokołu dyplomatycznego.

Koło EiR reprezentował przewodniczący zarządu prof. Joachim Potrykus, który wraz z członkami zarządu witiał zaproszonych gości.

### Nowy rozdział rozpoczęty

Było oczywiście przecięcie wstęgi, okolicznościowe przemówienia i życzenia. Były podziękowania dla władz uczelni za noworoczny prezent dla emerytów, wznie-

siono toast za pomyślność nowej placówki.

Goście w przyjemnej atmosferze, przy kawie czy herbacie, dzielili się uwagami o nowym klubie i jego zadaniach. W części odczytowej doc. Bogusław Bałażński przedstawił referat o dotychczasowej pracy klubowej. Były też inne prezentacje – utworów poetyckich, także własnych, oraz anegdoty.

Szybko zmieniają się klubowicze i kadry klubowe, o które wcale nie jest łatwo. Zmieniać musi się też program. Zapewne nowi ludzie przyniosą nowe pomysły, chociaż chętnych do pracy społecznej nie ma zbyt wielu.

Moim życzeniem czy marzeniem jest, aby nowy Klub Seniora stał się impulsem do pełnej integracji emerytów ze sobą, a także pracowników uczelni z emerytami.



*Toast na otwarcie i za pomyślność nowych przedsięwzięć klubowych*



*Działalność klubu seniora inaugurowano także recytacjami wierszy...*

Mam nadzieję, że nasz klub zatętni życiem, a seniorzy jeszcze coś pożytecznego dla wspólnego dobra uczynią, zanim z klubowego przyziemia przejdą do podziemia.

*Zygmunt Szkuratowski*



*„Wspólne cięcie” – prorektor prof. Ernest Kubica i prof. Joachim Potrykus*



# Nowy zarząd Sekcji EiR ZNP

**P**o 4-letniej kadencji Sekcja EiR ZNP Politechniki Wrocławskiej 6 marca spotkała się na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym.

Głównymi punktami programu były: sprawozdanie z działalności ustępującego zarządu i ocena jego pracy, wybory nowych władz, nakreślenie planu pracy na lata 2008-2012 oraz wybór delegatów na konferencję uczelnianą ZNP. Na przewodniczącego zebrania wybrano kol. Edwarda Achtełlika.

Sprawozdanie i plan pracy przedstawił przewodniczący ustępującego zarządu Zygmunt Szkurlatowski, omawiając: zmiany w liczbie członków (około 200 osób), potrzebę odmłodzenia składu zarządu, dodatkowe funkcje społeczne pełnione przez członków poza zarządem sekcji, skrócone dzieje sekcji od czasu jej powołania w 1967 r. przy Radzie Zakładowej na prawach Rady Oddziałowej – jako organizacji wspólnej z Kołem EiR (wspólny zarząd, plan pracy i finanse). Taka wspólnota trwała do 15 października 1991 r., kiedy to wyodrębniło się międzyzwiązkowe Koło EiR z własnym zarządem, planem pracy i funduszami.

Podstawowe zadania sekcji to troska o emerytów – chorych, niepełnosprawnych lub w bardzo podeszłym wieku. W czasie kadencji zmarło 20 osób. Członkowie zarządu (wraz z osobami spoza sekcji), w ramach Komisji Pomocy Koleżeńskiej (sekcji i koła) kierowanej przez kol. Stefanię Artmańską, odwiedzili ok. 350 emerytów, w tym 64 członków naszej sekcji. W dniu sprawozdawczym w sekcji były 42 osoby, mające ponad 80 lat (składek już nie płać). Najstarsza z nich to kol. Maria Kuźnicka (96 lat).

Ze skromnego budżetu (nasze składki członkowskie przekazuje nam RZ) zarząd sekcji przydzielał najbardziej potrzebującym bardzo skromne zapomogi. W czasie 4-letniej kadencji ich średnia wysokość wzrosła z ok. 165 zł do ok. 229 zł. Było to jednak 20-30%, a nawet więcej, emerytury ze starego portfela.

Jednym z podstawowych działań zarządu w ramach Rady Zakładowej i zarządu koła były starania o korzystny dla EiR podział środków z ZFŚS. Przy braku osobowości prawnej sekcji działania te tylko częściowo mogły być skuteczne.

W czasie minionej kadencji nasz związek obchodził 100-lecie działalności. Niestety, o tym jubileuszu na PWr nie było nawet drobnej wzmianki. A przecież nasz związek przez 60 lat coś pożytecznego dla uczelni, jej pracowników i emerytów czynił i robi to nadal. Opublikowałem jedynie dwa artykuły o roli ZNP w Polsce, a zwłaszcza po wojnie na Politechnice Wrocławskiej (*Głos Nauczycielski* nr 48/ 2005 i *Pryzmat* nr 197/2005).

Po żywej dyskusji i pozytywnych wnioskach Komisji Rewizyjnej zebrani udzielili absolutorium przewodniczącemu i zarządowi. W wyniku wyborów (tajnych i bezpośrednich), osobno wybrano przewodniczącego, którym został ponownie Zygmunt Szkurlatowski, i osobno 10 członków zarządu, w którego składzie znalazło się 6 osób z poprzedniej kadencji i 4 osoby, które kandydowały po raz pierwszy. Poza przewodniczącym nowy zarząd tworzą: Stefania Artmańska, Teresa Biegasiewicz, Bogdana Chamska, Janina Czajka,

Jadwiga Domagała, Hanka Karkowska, Irena Karwowska, Ryszard Kaźmierczak, Elżbieta Małek i Zdzisław Sysak.



Uczestnicy zebrania sprawozdawczo-wyborczego



Nowo wybrany przewodniczący zarządu dr Zygmunt Szkurlatowski (w środku) odbiera gratulacje od mgr. Edwarda Achtełlika i doc. Hanki Karkowskiej

Fot. Krzysztof Mazur

Po części oficjalnej w nowym Klubie Seniora odbyło się spotkanie towarzyskie, połączone z obchodami Dnia Kobiet.

**Przewodniczący zarządu  
Sekcji EiR ZNP PWr  
dr Zygmunt Szkurlatowski**

Serdecznie zapraszamy Emerytów i Rencistów,  
a także Pracowników Politechniki Wrocławskiej  
na **SPOTKANIA CZWARTKOWE**  
do nowo otwartego Klubu Seniora  
(budynek A-1, pok. 41, naprzeciwko szatni)

Data	Prowadzący	Temat
27.03.08	Prof. Tadeusz Zipser	Inne spojrzenie na wiarygodność modeli symulacyjnych
3.04.08	Jerzy Zarawski (kustosz Arsenalu Miejskiego)	Biała broń
10.04.08	Mgr Cecylia Biegańska, Alicja Wrabec, Michał Haniszewski	Historia Duszpasterstwa Ludzi Pracy
17.04.08	o. Norbert Frejek SJ	Kościół a państwo
24.04.08	Prof. Piotr Drożdżewski	Tajniki muzycznego Allegra
8.05.08	Prof. Jacek Łukasiewicz (Uniwersytet Wrocławski)	Twórczość Zbigniewa Herberta
15.05.08	Mgr Zofia Zelman	Wyznania człowieka poszukującego sensu życia – spotkanie autorskie

Spotkania rozpoczynają się o godz. 14.00.

**Komisja Imprez Kulturalnych  
Koła Emerytów i Rencistów PWr  
dr inż. Izabela Hudyma**

# Innowacje – Technologie – Maszyny Polska 2008

## targi nowoczesnych technologii przemysłowych

### 9-12 czerwca 2008 r.

## Międzynarodowe Targi Poznańskie

Serdecznie zapraszamy do udziału w Salonie **NAUKA DLA GOSPODARKI 2008**, który stanowi integralną część ITM Polska – największych targów nowoczesnych technologii przemysłowych w Nowej Europie. W ich ramach – na powierzchni ponad 30 000 metrów kwadratowych – swoją innowacyjną ofertę przedstawi blisko 1500 firm z kilkudziesięciu krajów. W roku ubiegłym NAUKA DLA GOSPODARKI zgromadziła 96 jednostek nauki i firm z Polski, Czech, Niemiec i Ukrainy.

Zadaniem **NAUKI DLA GOSPODARKI 2008** jest promocja nowoczesnych rozwiązań technologicznych dla przemysłu i transfer rezultatów prac badawczych do praktyki gospodarczej. Wystawcami salonu są jednostki nauki, firmy badawczo-wdrożeniowe oraz instytucje zaangażowane w procesy transferu technologii. Ofertę wystawców dopełnia bogaty program wydarzeń – konferencji, prezentacji i spotkań biznesowych. Dla sektora nauki jest to niepowtarzalna okazja do nawiązania owocnych kontaktów z przedsiębiorcami.

### **Ekspozycja ITM Polska podzielona jest na tematyczne salony branżowe:**

**HAPE** – Salon Hydrauliki, Pneumatyki i Napędów

**MACH-TOOL** – Salon Obrabiarek i Narzędzi

**METALFORUM** – Salon Metalurgii, Hutnictwa Odlewnictwa i Przemysłu Metalowego

**SURFEX** – Salon Technologii Obróbki Powierzchni

**TECHNOGAZ** – Salon Gazu i Nafty

**TRANSPORTA** (logistyka, transport i spedycja)

**WELDING** (spawalnictwo)

**INFOSYSTEM** – Informatyka dla Przemysłu i Administracji

Szczegółowe informacje dotyczące tematycznych salonów branżowych znajdują Państwo na oficjalnej stronie internetowej targów: [www.itm-polska.pl](http://www.itm-polska.pl)

W roku 2008 Salon **NAUKA DLA GOSPODARKI** nie będzie zorganizowany w osobnym pawilonie, a stoiska wystawców usytuowane będą wśród ekspozycji przemysłu – w salonach, których zakres branżowy najbardziej odpowiada profilowi ich działalności.

Honorowymi patronami **NAUKI DLA GOSPODARKI** są Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Minister Gospodarki.

**Zgłoszenia można przysyłać w terminie do 28 marca 2008 r. (jest możliwość przedłużenia tego terminu) drogą e-mailową na adres: [nauka.gospodarka@pwr.wroc.pl](mailto:nauka.gospodarka@pwr.wroc.pl) wraz ze wskazaniem salonu, w którym chcieliby Państwo mieć zlokalizowane stoisko.**

W przypadku pytań lub wątpliwości dotyczących udziału w targach ITM Polska 2008 w ramach ekspozycji Politechniki Wrocławskiej proszę o kontakt z **Działem Infrastruktury Badawczej, tel. 071 320 41 02.**



# Piosenka aktorska z narzekaniem

**T**egoroczna edycja Przeglądu Piosenki Aktorskiej będzie się nieco różniła od poprzednich. Po pierwsze, odbędzie się w kwietniu (a nie jak dotychczas w marcu), a po drugie upłynie pod hasłem szeroko rozumianych eksperymentów artystycznych.

Festiwal odbywa się już po raz 29. i zgromadzi takie osobistości sceny teatralnej i muzycznej, jak: Krystyna Janda, Katarzyna Nosowska, Magda Umer, Andrzej Poniedziałki czy Anja Garbarek. W programie przeglądu znajdziemy wielu wykonawców undergroundowych i przedstawicieli nurtu off. Ciekawie zapowiada się występ The Ukulele Orchestra of Great Britain (6 kwietnia) czy na wskroś awangardowego zespołu Gogol Bordello z USA (5 kwietnia). Niezależna grupa teatralna ze Szwecji zaprezentuje niesamowite widowisko zatytułowane „Chichot Śmierci (Döderskratt)” (5 kwietnia).

Z pewnością wielkim wydarzeniem teatralnym będzie „Opera za 3 grosze” w wykonaniu artystów teatru założonego przez samego Bertolta Brechta – Berliner Ensemble (8 kwietnia). Z okazji PPA premierowy repertuar pieśni Żydów sefardyjskich opracował słynny basista jazzowy Avishai Cohen (11 kwietnia).



Scena ze spektaklu „Boska!”

Ponadto Teatr Ateneum pokaże spektakl poświęcony niedawno zmarłemu Janowi Kaczmarkowi (10 kwietnia), a Teatr Polonia zaprezentuje „Boską!” z Krystyną Jandą w roli najgorszej śpiewaczki świata (9 kwietnia). Koncert laureatów przygotowuje Cezary Studniak z Formacji Chłopięcej Legitymacji (11 kwietnia), zaś za Galę – składającą się z piosenek Leonarda Cohena – odpowiedzialny jest Andrzej Domagalik.

W konkursowych szrankach startuje 24 wykonawców – młodych interpretatorów

piosenki. Artyści walczą o Złotego Tukana oraz samochód Skoda Fabia. Zwycięzcy zostaną wyłonieni podczas koncertu finałowego (11 kwietnia).

Wielkim wydarzeniem przeglądu stanie się z pewnością jedyny występ Chóru Narzekających Mieszkańców Wrocławia.

Wydawać by się mogło, że narzekanie leży jedynie w naturze Polaków. A tu okazuje się, że, po pierwsze, idea takiego chóru narodziła się w Helsinkach – The Complaints Choir of Helsinki, a po drugie – narzekają i marudzą na całym świecie (odsyłamy do strony internetowej [www.complaintschoir.org](http://www.complaintschoir.org)). Wrocławianie powodów do biadolenia znajdą pewnie mnóstwo: korki, remonty, brak metra itp. Upust swoim frustracjom dadzą 13 kwietnia koncertem pod batutą dyrektora PPA Konrada Imieli.

Iwona Szajner

## Badania naukowe w obiektywie

**C**entrum Studiów nad Człowiekiem i Środowiskiem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach zaprasza w imieniu JM Rektora UŚ prof. dr. hab. Janusza Janeczka do wzięcia udziału w 2. Konkursie Fotograficznym pod hasłem „Nauka śląska dla Polski, Nauka polska dla Śląska” w ramach projektu „Nauka w obiektywie”

Celem nadrzędnym konkursu i biennale fotograficznego jest promocja dorobku naukowego pracowników i studentów wyższych uczelni oraz innych instytucji naukowych poprzez przybliżenie ich działalności naukowej za pomocą fotografii, które swoją treścią nawiązują do prowadzonych badań naukowych.

W konkursie może wziąć udział każdy pracownik i student szkoły wyższej lub innej instytucji naukowej, który uczestniczy w realizacji projektu badawczego (lub kilku projektów), a przedstawiane fotografie wiążą się z projektem badawczym, który swoją tematyką odpowiada tematowi przewodniemu konkursu.

Fotografie zgłoszone do konkursu przez uczestników spoza województwa śląskiego powinny być tematycznie związane z projektami badawczymi wykonywanymi na te-

renie lub w placówkach badawczych województwa śląskiego lub we współpracy z jednostkami naukowymi tego województwa.

Zdjęcia wraz z opisami i streszczeniem należy dostarczyć do Centrum Studiów nad Człowiekiem i Środowiskiem Uniwersytetu Śląskiego, 40-007 Katowice, ul. Bankowa 9, pokój 317, do 30 kwietnia 2008 roku, osobiście lub pocztą.

Zadaniem jury będzie ocena i wybranie najlepszych zgłoszonych materiałów do konkursu, zarówno pod względem artystycznym, jak i merytorycznym w aspekcie zgłoszonego projektu badawczego.

Laureat konkursu otrzyma 3000 zł, natomiast laureaci I i II miejsca w wyróżnionych kategoriach otrzymają odpowiednio 2000 zł i 1000 zł. W miarę możliwości (m.in. dzięki funduszom instytucji sponsorujących) przyznawane będą nagrody tematyczne, np. za najlepsze zdjęcie mikroskopowe itp.

Po wszystkie szczegóły dotyczące konkursu i późniejszego biennale fotograficznego odsyłamy na stronę: <http://naukawobiektywie.us.edu.pl>



# XIV WTKN... Nie tylko książki



*Ceremonia otwarcia XIV WTKN (od lewej): prof. Daniel Józef Bem, Anna Chrzanowska (MNiSW), Henryk Podolski (Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych), rektor PWr prof. Tadeusz Luty, prorektor PWr prof. Tadeusz Więckowski, Halina Dudek (Oficyna Wydawnicza PWr)*



*Wśród gości honorowych znaleźli się także prorektorzy PWr: prof. Monika Hardygóra, prof. Ernest Kubica oraz prof. Janusz Szafran, a także mgr Krystyna Wowrzeczka (sekretariat prorektora Kubicy; na zdj. w środku)*



*Prezes Wydawnictwa Ossolineum Wojciech Karwacki odebrał nagrodę główną targów od przedstawicielki MNiSW Anny Chrzanowskiej*



*Zaprawieni w bojach organizatorzy Wrocławskich Targów Książki Naukowej i w tym roku zasłużyli na słowa uznania. Na zdjęciu: panie z Biura WTKN*



*Wydawcy z ponad sześćdziesięciu oficyn goszczących na targach spotykali się i dyskutowali na zorganizowanych w centrum kongresowym PWr panelach...*



*...oraz uczestniczyli w Wieczorze Wydawców w Muzeum Narodowym, gdzie mieli okazję do rozmów towarzyskich i rozrywki w czasie występu grupy kabaretowej*



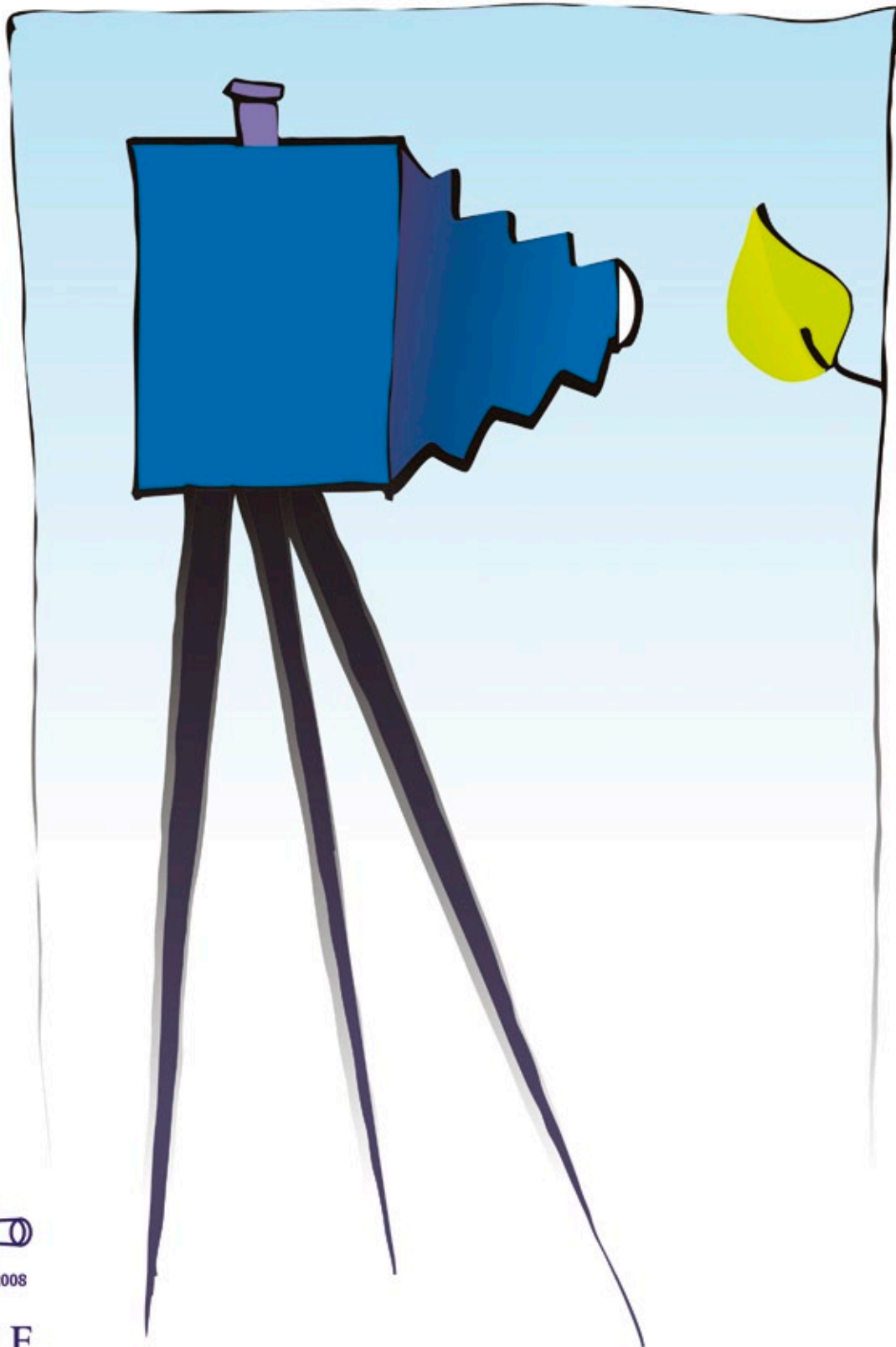
*Ceny książek prezentowanych na targach były niższe niż w księgarniach i to m.in. było magnesem dla czytelników. Szczególnym powodzeniem cieszyły się jednak stoiska, gdzie można było skorzystać z superbonusów. Niektórzy czytelnicy kupowali po kilka tytułów naraz*







UNIWERSYTET  
ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



2



BIENNALE  
FOTOGRAFICZNE  
UNIWERSYTETU  
ŚLĄSKIEGO

NAUKA ŚLĄSKA DLA POLSKI  
NAUKA POLSKA DLA ŚLĄSKA

UWAGA!  
PRACE PROSIMY NADSYŁAĆ DO  
30 KWIETNIA 2008

[www.naukawobiektywie.us.edu.pl](http://www.naukawobiektywie.us.edu.pl)